



GAZETA

wyborcza

NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

wyborcza.pl

Czwartek, 4 grudnia 2025 | Redaktor prowadząca Anna Kwiatkowska | Cena gazety 6,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 281.11078, 1

Nakład 36 tys. + 317 tys. prenumerat cyfrowych

Kraj

Ta ustawa nie uratuje psów



FOT: SHUTTERSTOCK

Robert Jurszo: Wbrew temu, do czego próbuje nas przekonać rządząca koalicja, ustawa łańcuchowa nie przynosi psom wolności. Dlaczego jestem jej przeciwnikiem? Obawiam się, że zamieni dożywotnie łańcuchy na dożywotnie kocy ► 2

• Włodzimierz Czarzasty zapowiada próbę odrzucenia weta ► 7

Kultura

Sztuka kobiet



FOT: REUTERS/ALEXANDER KAZAKOV

W 2015 roku byłam na targach sztuki i dotarło do mnie, że nie zobaczyłam żadnego dzieła, którego autorką byłaby kobieta. Zaraz potem pojawiła się myśl: czy umiem wymienić nazwiska dwudziestu artystek? Nie byłam w stanie.

• Rozmowa z Katy Hessel, autorką książki „Historia sztuki bez mężczyzn” ► 14-15

Sport

Rosja i Białoruś przywrócone do igrzysk

Rosjanie i Białorusini mogą startować pod neutralną flagą w biegach narciarskich, skokach, snowboardzie i narciarstwie alpejskim. Jedyna wielka federacja sportowa, która stosowała wobec nich całkowity zakaz, czyli FIS, musi zaakceptować decyzję Trybunału Arbitrażowego.

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X



9 770860 908143



Co dalej z rosyjskimi pieniędzmi dla Ukrainy

Spór o aktywa



Wśród krajów unijnych nie ma zgody, jak przejąć aktywa rosyjskie i przekazać je do Kijowa. Największy opór stawia Belgia.

Maciej Bochajczuk

KORESPONDENCJA Z BRUKSELI

W rozmowach o zamrożonych rosyjskich pieniądzach Belgia pełni rolę decydującą. Depozyty znajdują się w Euroclear, instytucji finansowej z siedzibą w Brukseli. Mimo że międzynarodowa, formalnie jest belgijską spółką. Instytucja przechowuje obligacje rosyjskiego banku centralnego o wartości ponad 180 mld euro. Po inwazji Rosji na Ukrainę aktywa zostały zamrożone.

Komisja Europejska proponuje zatem, by Euroclear zawarła z UE umowę pożyczkową na 0 proc. Unia wykorzystałaby środki na sfinansowanie pożyczki dla Ukrainy, a ta miałaby ją spłacić tylko w przypadku otrzymania reparacji wojennych od Rosji. Ta decyzja może mieć kluczowe znaczenie dla dalszych losów wojny – wsparcie USA maleje, również europejscy alianti mają coraz mniej pieniędzy.

Belgia obawia się konsekwencji

Tyle tylko, że Belgia obawia się ryzyka prawnego i odwetu Kremla. 28 listopada premier Belgii Bart De Wever wysłał list do przewodniczącej Komii

sji Europejskiej Ursuli von der Leyen. Napisał, że bez solidnych gwarancji ze strony innych członków wspólnoty Belgia nie zgodzi się na odmrożenie rosyjskich aktywów.

Podczas ostatniego publicznego wystąpienia dobitnie potwierdził to stanowisko. 1 grudnia 2025 r. w Brukseli na spotkaniu z premierem zebrało się dwa tysiące osób, przede wszystkim tradycyjnych i frankofońskich elit kraju. „Wyborcza” przysłuchiwała się temu wystąpieniu. Pod koniec wieczoru padło pytanie o kwestię rosyjskich aktywów zamrożonych w Euroclear.

Bart De Wever wskazywał w odpowiedzi na niebezpieczeństwo kontryfikacji, która miałaby objąć europejskie, a przede wszystkim belgijskie aktywa zamrożone obecnie w Rosji. Spekulował, czy w podobny sposób nie zareagowałyby także w przyszłości władze białoruskie lub chińskie. Przywoływał umowę inwestycyjną zawartą między Belgią a Związkiem Radzieckim w 1989 r., która zabrania wzajemnego wyłączenia lub nacjonalizacji przedsiębiorstw. Na ten traktat powołuje się Moskwa, gdy wytacza kolejne sprawy arbitrażowe przeciw Euroclear.

– Pytam więc moich europejskich kolegów, czy zechcą podzielić się od-

powiedzialnością za ryzyko i zabezpieczyć naszą płynność finansową – mówił premier. I dodawał: – Gdyby przyszło co do czego, nie jesteśmy w stanie wyłożyć na stół 200 mld euro, więc oczekujemy solidarności i gwarancji.

Czy Belgia zarabia na rosyjskich pieniądzach?

We wtorek wsparcie dla nieustępliwej postawy Belgii napłynęło ze strony Europejskiego Banku Centralnego. Jak doniósł „Financial Times”, w odpowiedzi na zapytanie Komisji Europejskiej EBC odrzucił możliwość udzielenia gwarancji finansowych Euroclear. Tłumaczył to przekroczeniem mandatu, który wyklucza bezpośrednie pokrywanie zobowiązań finansowych państw członkowskich.

Ewentualnego „hamulca bezpieczeństwa” dla Belgii należy zatem, zdaniem bankierów, poszukiwać gdzie indziej.

Według rozmówców Politico za oporem Belgii stoją też przyczyny inne niż strach przed odwetem Rosji. Serwis dotarł do pięciu dyplomatów z różnych krajów. Wszyscy utrzymują, że Belgia nie raportuje szczegółowo, co dzieje się z podatkiem dochodowym od odsetek, ja-

▲ **Negocjacje w Moskwie.** Wysłannicy prezydenta USA Donalda Trumpa Steve Witkoff i Jared Kushner spotkali się w poniedziałek w Moskwie z Władimirem Putinem, żeby omówić zrewidowany plan pokojowy.

• Jak przebiegały rozmowy? ► 8
Czy to biznes zdecyduje o końcu wojny? Rozmowa z politolożką dr Agnieszką Bryc 4-5

kie generują rosyjskie pieniądze. Rozmówcy Politico uważają, że zasiała on belgijski budżet federalny. W ubiegłym roku była to niebagatelna kwota 1 mld euro.

Belgowie zaprzeczają, przekonując, że całość zysków przekazuje Ukrainie. Wskazują też, że brukselskie aktywa to jedynie część rosyjskich pieniędzy rozsianych po świecie. Łączna suma ma wynosić 300 mld euro, a na liście państw, w których są zdeponowane, znajdują się Japonia, Australia, Francja, Szwajcaria, Wielka Brytania, Luksemburg, Niemcy, Stany Zjednoczone, Kanada.

Ambicją Duńczyków, którzy sprawują w tej chwili prezydenturę, było przyjęcie decyzji o aktywach 18-19 grudnia, podczas szczytu Rady Europejskiej. Na razie wspólne stanowisko nie zostało wypracowane. ●

Robert
Jurszo

Nawrocki zawetował ustawę łańcuchową. I bardzo dobrze!

Wbrew temu, do czego próbuje nas przekonać rządząca koalicja, ustawa łańcuchowa nie przynosi psom wolności.

„Teza, że polska wieś źle traktuje zwierzęta, to krzywdzący stereotyp” – napisał prezydent Nawrocki, wetując tzw. ustawę łańcuchową. Zaznaczył przy tym, że źli ludzie są i w miastach, i na wsi, więc nie podpisze ustawy, która „stygmatyzuje wieś”.

Jeśli chodzi o pierwszą uwagę, to chyba mogą się z prezydentem zgodzić – miejsce zamieszkania nie decyduje o czyjejś moralności bądź niemoralności. Natomiast przemilczaną przez prezydenta prawdą jest to, że problem psów na łańcuchach dotyczy głównie wsi. Dlatego interpretuję ją jako unik polityczny: Nawrocki po prostu nie chce do siebie zrażać wiejskiego elektoratu.

Natomiast nad zastrzeżeniem prezydenta, że proponowane w ustawie wymiary kójców upodabniają je do kawalerek, mogą się tylko kwaśno uśmiechnąć. Bo nie do kawalerek, a co najwyżej patodeweloperskich „mikroapartamentów”.

Przecież 20 m kw. dla dużego psa to największy wymiar kójca, jaki przewiduje ustawa – to naprawdę nie jest wiele, biorąc pod uwagę potrzeby ruchowe i eksploracyjne tego czworonoga.

Dlaczego jestem przeciwnikiem tej ustawy? Właśnie ze względu na kwestię kójców. Zgadzam się z uwagami zgłaszanymi przez mec. Karolinę Kuszlewicz i prof. Andrzeja Elżanowskiego, a więc osoby, którym dobro zwierząt bez wątpienia leży na sercu. Najogólniej rzecz biorąc, obawiam się, że istnieje ryzyko, iż ustawa

zamieni dożywotnie łańcuchy na dożywotnie kójce.

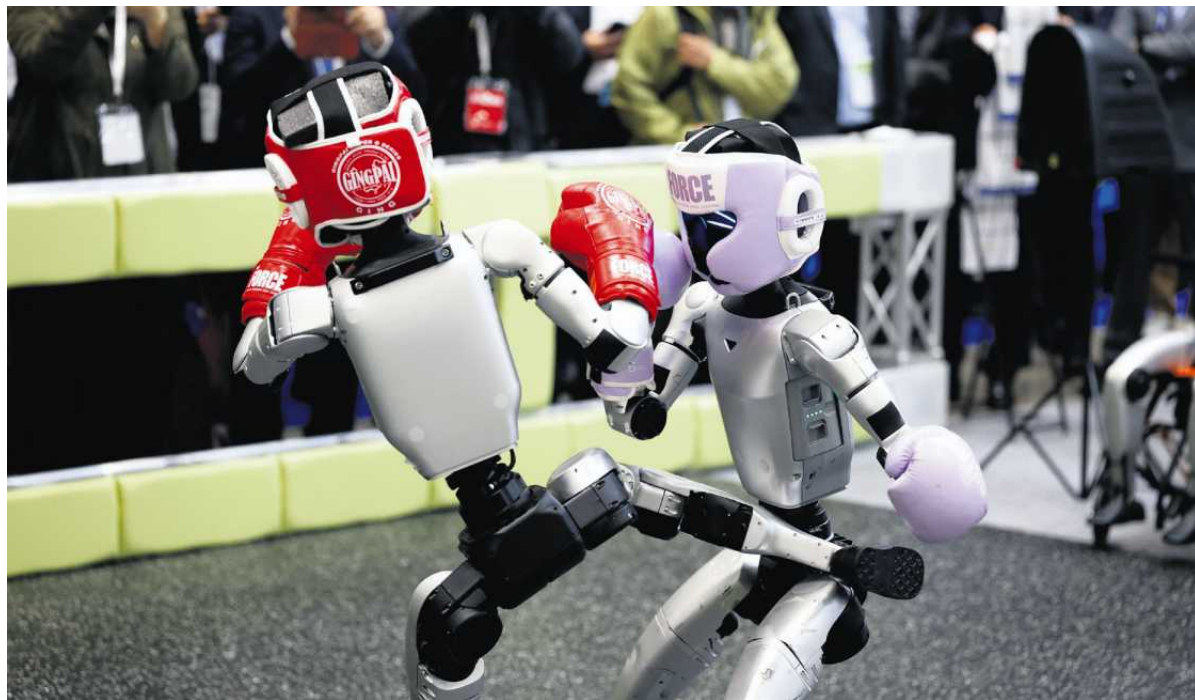
Dlaczego? Na przykład ustawa mówi, że pies nie może cały czas przebywać w zamknięciu i musi mieć zapewniony ruch poza kójcem, „adekwatny” do jego wieku, zdrowia i potrzeb. A na czym ta „adekwatność” ma polegać? I kto to sprawdzi i zweryfikuje? Przecież to jest praktycznie niemożliwe, ten przepis będzie po prostu martwy. Tak samo jak dziś jest martwy zapis o tym, że pies może być uwiązany „tylko” 12 godzin na dobę.

Kolejna sprawa: kwestia trzymania psa na uwięzi. Niby ustawa tego zabrania, ale przewiduje wyjątki. I o ile trzymanie na smyczy podczas spaceru czy transportu ma oczywisty sens, o tyle uwiązanie „na czas krótkotrwały poza miejscem stałego bytowania” budzi już poważne wątpliwości i stwarza przestrzeń do nadużyć. Bo co to znaczy „na czas krótkotrwały”? I kto ma to ustalać i weryfikować? Dlatego trafnie w rozmowie z „Polityką” mec. Kuszlewicz powiedziała, że na podstawie takiego zapisu można przywiązać psa na polu po to, by szczekaniem odstraszał dziki.

Ta ustawa to bubel, nie warto o nią walczyć, a to już zapowiedział rządząca koalicja.

Cierpiące na łańcuchach psy potrzebują skutecznej zmiany prawa. Ustawa łańcuchowa nią nie jest. ●

Tokio iRex, czyli wystawa robotów



Międzynarodowa Wystawa Robotów iRex odbywa się co dwa lata. To jedno z największych targów robotyki na świecie. Tegoroczna edycja potrwa do 6 grudnia. Na zdjęciu: roboty humanoidalne Unitree Robotics G1 na stoisku TechShare.

Liczba dnia

414

MLN ZŁ ROCZNIE
miał zarabiać budżet państwa na akcyzie na e-papierosy. Ale nie zarabia. Jak firmy sprzedające papierosy obchodzą prawo? Czytaj ► 10

Odkrycie, które może zrewolucjonizować AI

Polacy dali modelom „prawdziwą” inteligencję

Model wpuszczony do labiryntu, znalazł drogę wyjścia, przeskakując nad ścianami. To coś, czego inne modele nawet nie próbowały – mówi prof. Tomasz Trzciński z zespołu, który opracował metodę, sprawiającą, że AI zaczyna myśleć, a nie odtwarzać.

Krytycy popularnych modeli sztucznej inteligencji, jak np. tego, który napędza ChatGPT, mówią o nich, że tylko „papuguje” ludzką wiedzę i nie ma w nich prawdziwej inteligencji.

Prof. Tomasz Trzciński z instytutu badawczego Ideas oraz jego doktorant Michał Bortkiewicz są w pięcioosobowym zespole naukowców, którzy „odblokowali” możliwości rozbudowy modeli AI, które uczą się same. – W testach okazało się, że nasz model wpuszczony do labiryntu znalazł drogę wyjścia, przeskakując nad ścianami, to coś, czego inne modele nawet nie próbowały i co nie było opisane jako możliwe – mówi prof. Trzciński. I dodaje: – Myślę, że to badanie może doprowadzić do powstawania zupełnie nowych systemów AI, w których modele LLM, które dziś są tak popularne, będą tylko elementem.



• Prof. Tomasz Trzciński i Michał Bortkiewicz

Praca badawcza polskich naukowców została wyróżniona na najważniejszej konferencji naukowej ze świata sztucznej inteligencji NeurIPS. Publikacja tam jest punktowana według Ministerstwa Nauki na tym samym poziomie, co np. publikacja w „Nature” lub „Science”. Tak samo jest odbierana przez międzynarodową społeczność naukowców.

Co ważniejsze, jedynie cztery prace na ponad dwa tysiące publikowanych na tej konferencji zostały wyróżnione w ten sposób na tegorocznej konferencji NeurIPS, co plasuje Polaków w absolutnej światowej czołówce tej dziedziny badawczej. ● **Bolesław Brezko**

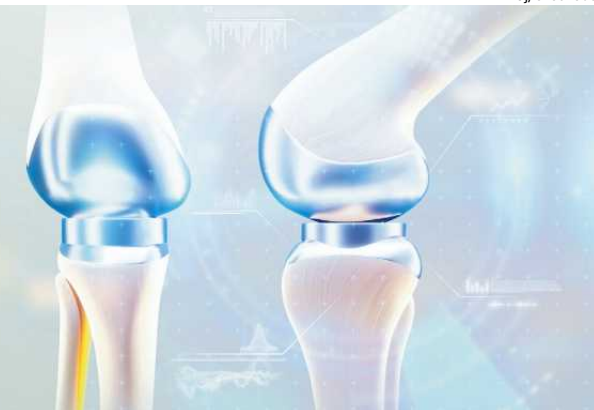
OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34392303

JUTRO W WYBORCZEJ

Endoprotezy kolan

- Kiedy warto zdecydować się na zabieg i jak odzyskać po nim sprawność?
- Sprawdź, co daje nowoczesna endoproteza kolana

PORADNIK
ZDROWOTNY

 wyborcza.pl



Zeskanuj mnie

**Jak
było
naprawdę**

Wojna w Ukrainie

Biznes zdecyduje o końcu wojny?

Po czterech latach sankcji w końcu zaczynają być one dla Rosji bolesne. Jeśli Zełenski się złamie i podpisze porozumienie, Rosja dostanie zapas tlenu. Dla Europy będzie ono samobójstwem odłożonym w czasie – mówi dr Agnieszka Bryc.

ROZMOWA Z
DR AGNIESZKA BRYC
politolożką z Wydziału Nauk o Polityce
i Bezpieczeństwie UMK w Toruniu

DOROTA ROMAN: Termin osiągnięcia porozumienia w sprawie zakończenia wojny w Ukrainie znów nie jest znany. „Deadline będzie wtedy, gdy to się skończy” – twierdzi teraz Trump.

DR AGNIESZKA BRYC: Trumpowi zależy przede wszystkim na tym, żeby – jak powtarza – „zakończyć tę głupią wojnę”. Za wszelką cenę, czyli kosztem Ukrainy.

Liczy na zyski z przyszłych kontraktów inwestycyjnych amerykańskich firm, zwłaszcza jego rodzinnego biznesu. A Rosjanie wiedzą, jak kusić dostępem do minerałów ziem rzadkich, wspólnymi inwestycjami w Arktyce, podziałem zamrożonych miliardów rosyjskich aktywów. Na drodze stoją im jednak uparci Ukraińcy i wspierający ich Europejczycy.

„Wall Street Journal” ustalił, że dyskusje amerykańskich i rosyjskich negocjatorów nie dotyczyły tylko zakończenia wojny w Ukrainie, a bardziej rosyjsko-amerykańskich biznesów.

Plan był – jak się okazuje – rosyjski, ale sflowany Ukraińcom przez Amerykanów. Zawierał maksymalistyczne żądania Kremla, obudowane w ofertę biznesową. Ale Putin wcale nie musi kończyć agresji tu i teraz, jak chciałby tego Trump. Ma wystarczający potencjał ludzki, żeby dostarczać nowych żołnierzy na front, społeczeństwo jest apatyczne, więc może robić, co chce.

Dodatkowo sprawnie manipuluje Trumpem i jego najbliższymi doradcami. Przykładem jest Steve Witkoff, który – powiedziałabym złośliwie – pracuje w interesie obu stron.

Rosja i tak dopnie swego?

– Jest to całkiem prawdopodobne, bo dwie strony – agresor i mediator – bardzo podobnie oceniają sytuację, a nawet wspólnie dociskają Kijów kolanem. Chyba że Putin popełni tak kardynalny błąd, że w skrajnie prymitywny sposób obrazi Trumpa, a ten poczuje się zdradzony.

Aby Rosja zechciała podpisać cokolwiek, porozumienie musi jej odpowiadać. Rosjanie traktują negocjacje jako kolejną metodę walki. Negocjują nie po to, żeby osiągnąć kompromis, lecz żeby zwyciężyć. Z dużą pewnością można stwierdzić, że ostateczny „plan pokojowy” nie będzie krzywdzący dla Rosji, bo kolejne jego warianty opierają się na tej samej bazie.

Co jest tą bazą?

– Między innymi żądanie uznania rozbioru Ukrainy. W taki czy w inny sposób Kijów będzie poddawany presji, żeby pożegnać się z jedną piątą swojego terytorium. Potwierdza to ujawniona przez Bloomberga rozmowa telefoniczna pomiędzy wysłannikiem USA Stevem Witkoffem i doradcą Putina Jurijem Uszakowem.

Kreml nie zgodzi się na członkostwo Ukrainy w NATO. To wieloletnia fikcja Putina i mit, którym uzasadniał konfrontację z Zachodem, oskarżając go o zdradę i ekspansję na wschód.

Chce zmienić Europę Środkową w szarą strefę bezpieczeństwa.

Rosjanie będą też nalegać na ostateczne uregulowanie kwestii zamrożonych aktywów. Chcą odzyskać 280 mld dolarów i, jak widać to było w 28-punktowym planie, gotowi byli korumpować Trumpa obietnicą podziału aktywów.

Bazowym jest również żądanie pozbawienia Ukrainy zdolności do obrony. Narzucenie takiej redukcji armii, żeby w przypadku kolejnej wojny nie była w stanie stawiać oporu. Bezbronność ma być uzupełniona o neutralność Ukrainy i status państwa niejądrowego.



• **Protest pod hasłem „Nie sprzedawajcie Ukrainy” przed amerykańską ambasadą w Pradze. 25 listopada 2025 r.**

FOT. REUTERS/
EVA KORINKOVA

W planie Trumpa był zapis, że liczebność Sił Zbrojnych Ukrainy będzie ograniczona do 600 tys. Wiemy, że docelowo Kremlowi chodzi o sprowadzenie tej liczby do 85 tys., czego domagał się podczas rozmów w Stambule w 2022 roku. Ewentualnie do przyjęcia byłby poziom 120 tys. Zapis o ograniczeniu liczebności armii miał wypaść w wariantcie 19-punktowym skorygowanym przez Ukraińców i Europejczyków. Kreml się na to nie zgodzi.

Przez układ Rosja-USA ta wojna została uznana za element polityki międzynarodowej.

– Wojna jest narzędziem polityki Kremla na zewnątrz – w ten sposób zmusza Zachód do nieignorowania rosyjskich interesów. Wewnątrz kraju z kolei generuje efekt flagi, konsolidując Rosjan wokół prezydenta. Pozwala na przetasowania w politycznych i gospodarczych elitach, a przy tym ma oczyścić kraj z niepewnego elementu, czyli krytyków i opozycji. Oni albo wyjechali już za granicę, albo zamilkli.

Putinowi marzy się koncert mocarstw – „oligarchiat” globalny, do którego należałyby najsilniejsze potęgi świata. Rosja, Chiny i USA byłyby w pełni suwerenne i narzucałyby pozostałym państwom nowe reguły gry.

Trump z kolei ignoruje prawo międzynarodowe, instytucje międzynarodowe i wartości liberalne, na których była dotąd oparta wspólnota Zachodu. To prowadzi do erozji fundamentów ładu globalnego i przywracania dyktatu silniejszego.

Jak to możliwe, że Stany Zjednoczone robią z Europą, co chcą?

– Państwa europejskie okazały się zbyt leniwe, aby wyjść ze strefy komfortu. Zbyt długo korzystały z dywidendy pokoju i sprawy bezpieczeństwa spadły na dalszy plan. Nie brały pod uwagę, że na kontynencie może dojść do dużego konfliktu zbrojnego. Budżety obronne były redukowane, ograniczano zakupy zbrojeniowe, wiele zadań armii zlecano na zewnątrz. Parasol amerykański powodował, że nie kalkulowało się rozwijać tych zdolności, które zapewniali Amerykanie.

Co się stało z demokratycznym Zachodem, że nie potrafimy poradzić sobie z agresorem?

– Zachód najpierw romantyzował Rosję. Wierzone, że wciągając ją do współpracy, będzie można ją zdemokratyzować, później liczono, że uda się ją chociażby zmodernizować.

Daliśmy się skorumpować, bo ważniejszy był tani gaz dostarczany przez Nord Stream i pieniądze oligarchów rosyjskich, które wikały polityków zachodnich w nietransparentne schematy powiązań z Rosją, czy też po prostu święty spokój mieszczańskiej i rozleniwionej Europy.

Wytworzyliśmy niechęć do konfrontacji z Rosją, a ta tymczasem przekształciła się w państwo neoimperialne. Ilekroć decydowała się na agresję, otrzymywała nagrodę zamiast kary.

Po sprowokowaniu wojny w Gruzji w 2008 r. została nagrodzona resetem Obamy, po aneksji Krymu – zgodą na drugą nitkę Nord Streamu.

Wojna w Ukrainie



A teraz?

– Za pełnoskalową napaść na Ukrainę Rosja ma otrzymać uznanie rozbioru Ukrainy, zablokowanie rozszerzenia NATO oraz rewizję porządku międzynarodowego.

Doprowadziliśmy do sytuacji, w której na naszej wschodniej granicy urosło egzystencjalne zagrożenie. To bolesny obraz Europy dramatycznie starającej się nadrobić zmarnowany czas. Europy, w której brakuje prawdziwych przywódców, bo politycy wciąż tkwią w paradygmacie interesów partyjnych, ale też populizmu – w obawie przed utratą sympatii elektoratu i horyzontu wyborczego.

I w tym momencie na scenę wchodzi Amerykanie i mówią nam: jesteście słabi, bez nas nie jesteście w stanie stawić czoła rosyjskiej agresji, wiście na naszej pomocy, więc róbcie, co wam każemy. Zasadniczo się nie myślą, bo zależymy od amerykańskiego wsparcia strategicznego, logistyki, wywiadu.

Unia będzie musiała się poddać dyktatorowi Trumpa?

– Nie jest tak, że nie mamy żadnych możliwości działania. I nie chodzi tylko i wyłącznie o militaria, ale o relacje gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi i Chinami. Amerykanie część swoich zasobów ulokowali w Europie. Amerykańskie giganty technologiczne mają luksusowe warunki funkcjonowania na kontynencie. Unia ma więc czym grać.

Amerykanom będzie zależało na wsparciu sojuszniczym w sytuacji eskalacji na Indo-Pacyfiku. Bez europejskich sojusz-

ników NATO jakakolwiek operacja militarna będzie horrendalnie kosztowna i ryzykowna.

Czy naszej rozmowy nie prowadzimy tak, jak gdyby amerykański sojusznik był dla nas zagrożeniem?

– Zagrożeniem jest dla nas przymuszanie Ukrainy do kapitulacji, bo ta uprawomocni nową regułę, że granice państw można zmieniać drogą siłową. Dla Polski to skrajnie niebezpieczna sytuacja.

Zagrożeniem jest osłabianie spójności NATO. Jeśli w amerykańskim planie Trump czy Witkoff poszli de facto na zakaz przyjmowania przez NATO kolejnych państw członkowskich, to oznacza to nic innego, jak paraliżowanie sojuszu i pozbawianie go prawa do suwerennych decyzji. Zagrożeniem jest brak kary na Rosję za agresję.



Wojna jest narzędziem polityki Kremla na zewnątrz – w ten sposób zmusza Zachód do nieignorowania rosyjskich interesów. Wewnątrz kraju z kolei generuje efekt flagi, konsolidując Rosjan wokół prezydenta

DR AGNIESZKA BRYC

Powrót Moskwy do G8 jest coraz bardziej realny, ale nie da się Europie nakazać, żeby Rosja znowu była partnerem.

– Przywrócenie Rosji na salony międzynarodowe będzie wielką nagrodą dla Putina. Jednocześnie w gronie państw zachodnich powstanie pokusa, żeby adaptować się do nowej rzeczywistości. Pojawia się argumenty, że skoro nie udało się Rosji powstrzymać siłą, to należy postawić na zachęty polityczne i ekonomiczne. A Kreml znowu dostanie dowód na to, że Zachód za wszelką cenę unika konfrontacji.

Wniosek: wojna się opłaca.

– Dopóki jako Zachód nie zmienimy myślenia z kategorii defensywnych na proaktywne, tak długo dla Rosjan będziemy jak rozpieszczeni bogacze, którzy dużo grożą, lecz zawsze wybiorą appeasement.

Każde zakończenie wojny wymaga „dogadania się” z wrogiem.

– To prawda. Ale obecne rozmowy są rosyjską maskiówką [rosyjskie słowo oznaczające kamuflaż lub maskowanie]. Zasada rosyjskiej dywersji politycznej to: mów o pokoju, ale w tym czasie eskaluj militarnie.

Jeśli uwierzmy, że sprawy rzeczywiście idą ku zakończeniu wojny, to niczego się przez te lata nie nauczyliśmy. Jeśli zwycięży obóz „pokoju”, czyli biznes – także polski – który chce powrotu na rynek rosyjski, stworzymy jeszcze bardziej agresywnego Putina. Będzie wierzył, że żadna siła na Zachodzie go nie powstrzyma.

Będziemy zbroić się przeciwko Rosji, jednocześnie robiąc z nią biznesy i wzmacniając jej gospodarkę? Przecież szef NATO albo amerykański głównodowodzący w Europie alarmują, że za dwa lata Rosja się odbuduje i zaatakuje inny kraj. Może Polskę, a może Estonię albo Mołdawię.

– Pełnoskalowa agresja Rosji na Ukrainę pokazała, że nie ma stanów idealnych. Spójrzmy, jak długo zajął Europie decoupling z Rosją, zresztą wciąż niepełny. Spójrzmy, które firmy polskie pozostały w Rosji. Są tam już czwarty rok od rosyjskiej napaści na Ukrainę i nic nie wskazuje, że to się zmieni.

A co z emocjami, wartościami, przekonaniami Europejczyków i Europejek?

– W Europie obecne są skrajnie cyniczne interesy wielkiego biznesu, jest jednak także społeczeństwo obywatelskie domagające się dotrzymywania standardów demokratycznych. Jest również narastająca potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa i powstrzymywania agresywnej Rosji.

W Rosji widać coraz większe koszty prowadzenia wojny, pogarsza się stan jej gospodarki, sankcje działają, a narzędzia do utrzymywania bezpieczeństwa już się wyczerpały.

Recesja groziłaby Putinowi protestami społeczeństwa, biznesu i armii.

– Po czterech latach utrzymywania sankcji dochodzimy do momentu, w którym zaczynają być one rzeczywiście bolesne dla Rosji. Jeśli Zelenski się złamie i podpisze porozumienie, Rosja dostanie zastrzyk tlenu, czyli środki finansowe na odbudowę gospodarki i armii.

A zawarte porozumienie będzie dla Europy samobójstwem odłożonym w czasie.

Gdzie w tej układance Trumpa jest Polska?

– W gronie państw europejskich, których głos zasadniczo amerykański prezydent ignoruje. Nieskuteczne okazują się „specjal-

ne” relacje polskiego obozu prezydenckiego z Donaldem Trumpem, bo Waszyngton jakoś nie spieszył się z zaproszeniem Warszawy do rokowań. Będzie jeszcze trudniej, kiedy po zawarciu „zawieszenia broni” czy „pokoju” Biały Dom będzie naciskał na reset z Rosją. Co wtedy zrobimy? Na co jesteśmy gotowi, jeśli okażemy opór?

Możemy być pewni sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi?

– Żaden sojusznik USA nie jest dziś stuprocentowo pewny amerykańskich zobowiązań. Nie mają pewności państwa nатовskie, protrupistowskie członkowie UE, a nawet Izrael.

Sytuacja jest bardzo trudna. Musimy wzmacniać własny przemysł zbrojeniowy, uniezależniać się od zewnętrznych dostaw sprzętu i wsparcia wojskowego. A przy tym nie możemy dać się wyizolować w polityce europejskiej. Putin będzie robił wszystko, żeby zdyskredytować kraje „rusofobiczne”, jak Polska czy państwa bałtyckie, gdy narodzi się dylemat: „resetować czy nie resetować” relacje z Rosją.

Dlaczego prezydent Nawrocki milczy?

– A co ma zrobić, jeżeli zdobył władzę przy bardzo wyraźnym wsparciu amerykańskim? Buduje narrację, jakoby był politykiem, który ma w Polsce najlepsze relacje z Trumpem, i nie chce stracić tego kapitału. Nie chce też być utożsamiony z prezydentem Zelenskim i rolą adwokata Ukrainy.

Prezydent Nawrocki to przeciwnik wstąpienia Ukrainy do NATO i UE. Już bardziej „wspaniałomyślny” jest Trump, który zgodził się w swoim planie, by Ukraina wstąpiła do Wspólnoty.

– Prezydent Polski mówi jedno, a rząd drugie, czyli nie mamy wspólnej polityki zagranicznej i nie jesteśmy wiarygodni. Europa ani Stany Zjednoczone nie będą musiały się z nami liczyć, sami się osłabiamy. A Rosję bardzo cieszy, gdy Polacy zajmują się tylko sobą.

Przegrywamy na własne życzenie.

– To „zasługa” kolejnych rządów. Każdego, który czerpie zyski z polaryzacji. To trup w szafie, który z całą pewnością wypadnie. Jako obywatele mamy prawo wiedzieć, na czym stoimy. Czy obserwując rządzących, mamy informacje o jakichś ich działaniach wokół planu Trumpa, który nawet jak będzie zmieniany jeszcze wiele razy, to i tak będzie na korzyść Rosji?

A pokłóceni politycy wymagają od obywateli współuczestniczenia w systemie obronności kraju. Nie traktują nas partnersko?

– Jeśli 46 proc. Polaków wierzy w teorie spiskowe, jeśli w większości czerpią wiedzę z serwisów społecznościowych, często opartych na dezinformacji i ogłupiającej manipulacji, to jak mają być dla polityków partnerami?

Stoimy przed zagrożeniem egzystencjalnym, a nie jesteśmy w stanie poważnie porozmawiać o czekających na nas trudnych decyzjach – co zrobić z przywróceniem poboru do armii, jak budować odporność społeczną i jak depolaryzować emocje.

Elita polityczna nie jest zainteresowana edukacją społeczeństwa, bo podąża za sondażami. Politycy jak ognia unikają komunikowania trudnych i wymagających poświęcenia ze strony obywateli zagadnień. I mamy też społeczeństwo, które tylko w sytuacjach skrajnych potrafi się zjednoczyć.

Test nastąpi, gdy w kolejnej rosyjskiej dywersji zginą przypadkowe ofiary. ●

Spory o cięcia na leczenie

Związkowcy uważają, że plan cięć wydatków na leczenie celowo ujawniono w przeddzień ich spotkania z przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia w sprawie podwyżek. Bo „jak tu bronić pensji, kiedy od tego ma się pogorszyć chorym”.

Judyta Watola

W poniedziałek wyciekło do mediów pismo minister zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy do ministra finansów Andrzeja Domańskiego z 29 października. Była to odpowiedź na żądanie Domańskiego, który zaakceptuje plan finansowy NFZ na bieżący oraz przyszły rok, pod warunkiem wprowadzenia oszczędności.

Drastyczne oszczędności w NFZ

Sobierańska-Grenda zaproponowała obcięcie wydatków na kolejne obowiązkowe – bo wynikające z przepisów ustawy o minimalnych wynagrodzeniach w ochronie zdrowia – podwyżki.

– Po pierwsze, po nowelizacji ustawy miałyby wejść w życie nie 1 lipca 2026 r., ale dopiero 1 stycznia 2027 r.

– Po drugie, minister zdrowia chciałaby obniżenia wskaźników zawartych w ustawie dla poszczególnych grup zawodowych. Miałyby być powiązane nie ze średnim wynagrodzeniem w gospodarce, ale średnim wynagrodzeniem w sferze budżetowej.

– Trzecia propozycja dotyczy zmian w sposobie zatrudniania lekarzy na kontraktach. M.in. nie mogliby już otrzymywać procentowego wynagrodzenia od stawki, jaką za daną procedurę płaci szpitalowi NFZ. MZ proponowało także stopniową likwidację stażu podyplomowego.

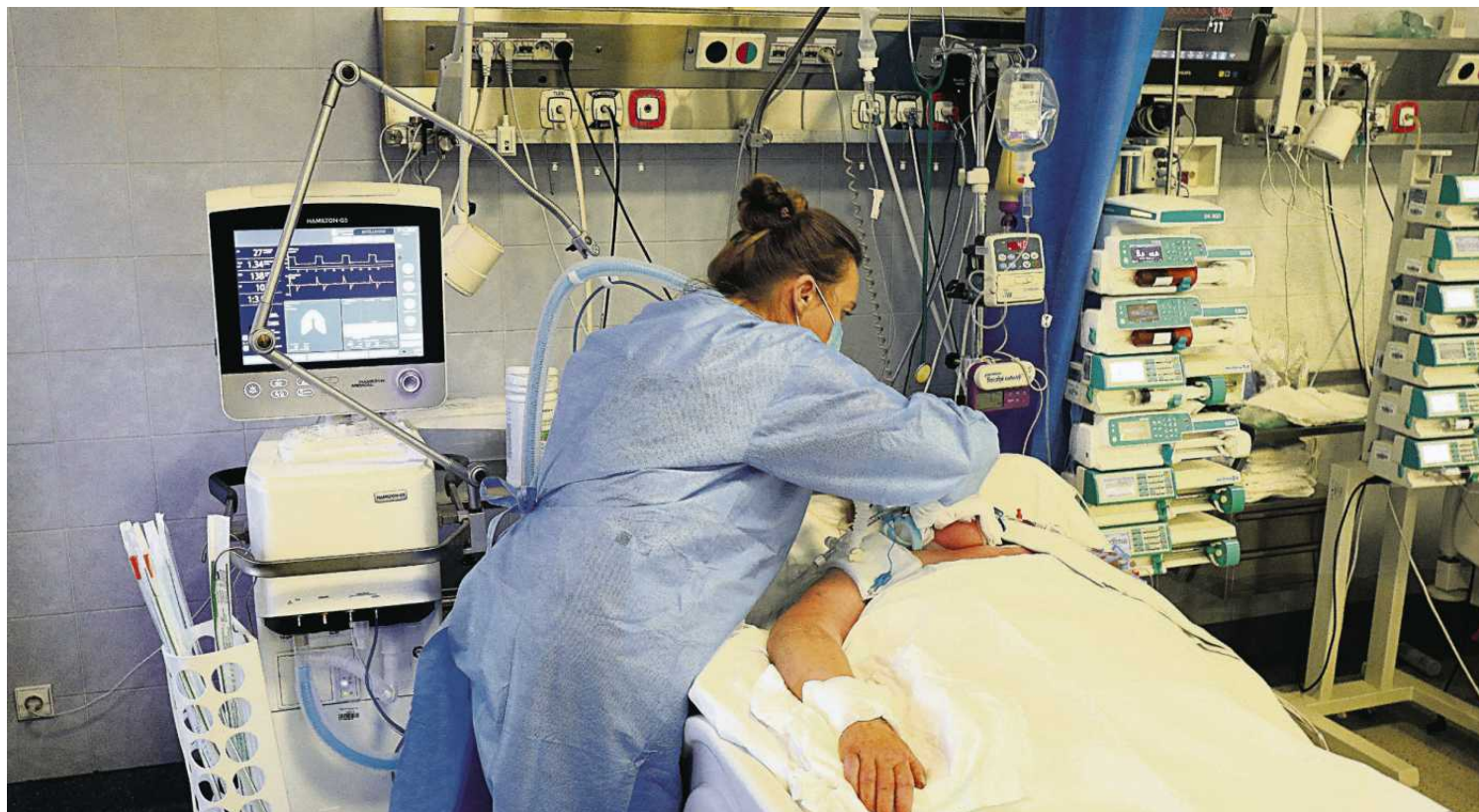
Według szacunków Ministerstwa Zdrowia zmiany te mogłyby przynieść oszczędności rzędu 6 mld zł.

O wiele bardziej precyzyjne wyliczenia przedstawione w piśmie do ministra finansów dotyczą cięcia wydatków na leczenie w NFZ. I tak przywrócenie limitów na porady specjalistyczne pozwoliłoby funduszowi zaoszczędzić 3 mld 360 mln zł, a przywrócenie limitów na tomografię komputerową i rezonans magnetyczny – 1 mld 260 mln zł. Z kolei limity na usunięcia zaćmy dałyby 280 mln zł oszczędności.

Ministerstwo zaproponowało także cięcia w kardiologii (łącznie ponad 700 mln zł), opiece koordynowanej (76 mln zł), obniżkę stawek za badania obrazowe (192 mln zł), operacje kręgosłupa (350 mln zł), chirurgię naczyniową (220 mln zł), okulistykę (181 mln zł) i radioterapię (84 mln zł). Likwidacja dodatków dla szpitali powiatowych miałaby przynieść 683 mln zł oszczędności, a ograniczenie wydatków na listę darmowych leków dla seniorów – 1,5 mld zł. Od Nowego Roku NFZ miałby też zakończyć program „Dobry posiłek w szpitalu” (900 mln zł).

Związkowcy: Szok i niedowierzanie

– Jestem w szoku i odbieram to jako prowokację – mówiła „Wyborczej” w poniedziałek Mariola Ochman, przewodnicząca Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”. Także Krystyna Ptok, przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych nie kryła zaskoczenia, że pismo minister zdrowia o cięciach trafiło do mediów akurat na dzień przed planowanym posiedzeniem zespołu trójstronnego ds. ochrony zdrowia (przedstawiciele związków zawodowych, pracodawców i Ministerstwa Zdrowia). Jego



FOT. JACEK MARCZEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

tematem miały być planowane zmiany w ustawie o minimalnych wynagrodzeniach, zwanej potocznie ustawą „podwyżkową”.

Zespół rozpoczął posiedzenie we wtorek w południe w Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”. Mniej więcej w tym samym czasie zebrał się rząd. Po jego posiedzeniu odbyła się konferencja prasowa rzecznika rządu Adama Szłapki. Pytany o cięcia w zdrowiu stwierdził: – Żadne decyzje nie zapadły.

Podkreślił, że rząd czeka na podpis prezydenta pod nowelizacją ustawy o Funduszu Medycznym (jeśli Karol Nawrocki ją podpisze, NFZ otrzyma dodatkowo 3,56 mld zł), a pacjenci „z całą pewnością mogą czuć się bezpiecznie”. – Szczególnie na te najpilniejsze, dotyczące życia pacjentów procedury onkologiczne na pewno pieniędzy nie zabraknie – podkreślił.

Także rzecznik Ministerstwa Zdrowia Jakub Gołąb zapewniał we wtorek, że „trwają analizy możliwości i skutków potencjalnych korekt”, a „decyzje co do zakresu zmian jeszcze nie zapadły”.

Zespół trójstronny w „formule dwustronnej”

Posiedzenie zespołu trójstronnego trwało ponad cztery godziny i – według informacji „Wyborczej” – zaczęło się od awantury. Powód? Strona związkowa wyraziła swoje krytyczne stanowisko wobec działań Ministerstwa Zdrowia.

Chodzi o to, że na spotkaniu zespołu trójstronnego w październiku zaplanowano, że następne będzie poświęcone uzgodnieniu proponowanych zmian w ustawie „podwyżkowej”. Strona społeczna poprosiła, by uczestniczyła w nim wiceminister finansów Halina Majszczyk, która zajmuje się sprawami NFZ.

Majszczyk nie przyszła jednak na posiedzenie. Przysłała tylko mail, w którym napisała, że priorytetem dla zespołu powinny być prace dotyczące ustawy „podwyżkowej”, bo ta „spełniła już oczekiwania co do dynamicznego zwiększenia poziomu wynagrodzeń pracowników służby zdrowia”, a zgodnie z pierwotnymi założeniami „miała mieć charakter epizodyczny”. Związkowcy poczuli się zlekceważeni i wyszli. Pracodawcy zostali, a w protokole zapisano, że posiedzenie zespołu trójstronnego „kontynuowano w formule dwustronnej”.

Kością niezgody była także sprawa wprowadzenia limitu wynagrodzeń dla lekarzy na kontraktach. W październikowym piśmie do MF

taką propozycję przedstawiła sama Sobierańska-Grenda, ale potem powiedziała, że chciała tego związkowcy. Wymieniła w tym kontekście Solidarność.

– Ministerstwo nie może stać w takiej sprawie okragiem, dlatego zwróciliśmy się o przedstawienie przez resort jego propozycji zmian w ustawie podwyżkowej” na piśmie – mówi Krystyna Ptok.

Zabieg socjotechniczny

Ptok nie ma wątpliwości co intencji Ministerstwa Zdrowia: – Wyciek tego pisma to był taki zabieg socjotechniczny, żeby pokazać, że będziemy oszczędzali na pacjentach, bo pracownicy ochrony zdrowia są tacy niedobrzy, że nie wyrażają zgody na jakiegokolwiek regulacje przy ustawie o wynagrodzeniach.

Tego samego zdania jest Maria Ochman. – Dla mnie to jest jasne, że ujawnienie tego pisma miało nas urobić, żebyśmy zmiękli w obliczu społecznej presji. No bo co będziemy ciąć wydatki na leczenie? Stawiać ludzi w kolejce na tomografię, bo my nie godzimy się na cięcia wynagrodzeń? – mówi.

Ministerstwo Zdrowia reprezentowała na posiedzeniu zespołu trójstronnego wiceminister Katarzyna Kęcka, która odpowiada w resorcie za departament dialogu społecznego. Narodowy Fundusz Zdrowia reprezentował i natomiast wiceprezesi Marek Augustyn, który nigdy nie wypowiada się w ważnych dla funduszu kwestiach.

Jak twierdzą nasi rozmówcy, prawdziwe rozmowy na temat możliwych decyzji w sprawie cięć w wydatkach na wynagrodzenia w ochro-

nie zdrowia oraz leczenie odbywały się w tym czasie (czyli tuż po posiedzeniu rządu) w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Portal Money.pl podał, że miała w nich uczestniczyć minister Jolanta Sobierańska-Grenda, prezes NFZ Filip Nowak i wiceprezes funduszu Jakub Szulc, minister finansów Andrzej Domański oraz premier Donald Tusk.

– Cóż, wszyscy sobie zdajemy sprawę, że to jest pozorowany dialog. Rząd po prostu chce, żebyśmy się zachowali jak karpie, które zagłosują za przyspieszeniem wigilii, czyli żebyśmy sobie obniżyli wynagrodzenia, a zostawili kominy dla lekarzy. Nie ma mowy – komentuje Maria Ochman.

O zdrowiu u prezydenta i w ministerstwie

Jutro z inicjatywy prezydenta Karola Nawrockiego ma się odbyć szczyt poświęcony sytuacji w zdrowiu pod hasłem „Na ratunek ochronie zdrowia”. Prezydent zaprosił do pałacu związkowców, przedstawicieli samorządów zawodów, pracodawców oraz przedstawicieli instytucji państwowych związanych ze zdrowiem.

Prawdopodobnie nikt z osób związanych z rządem oraz instytucjami mu podległymi jednak się tam nie pojawi, ponieważ Ministerstwo Zdrowia organizuje dziś konkurencyjny szczyt pod hasłem „Bezpieczny pacjent”. Mają w nim wziąć udział szefowie resortu finansów, zdrowia, MSWiA oraz MON. Zaproszenia rozslano w poniedziałek do samorządów, ale nie otrzymały go związki zawodowe. Oficjalny cel to przedstawienie informacji o aktualnej sytuacji i planach rządu.

Zdaniem naszego rozmówcy z PiS, organizacja konkurencyjnego szczytu i prawdopodobna nieobecność minister zdrowia na szczycie u prezydenta raczej nie wpłyną na decyzję o podpisaniu pilnej nowelizacji ustawy o Funduszu Medycznym. Ma ona zapewnić wpływ dodatkowych 3,56 mld zł do kasy NFZ. Prezydent ma czas na złożenie podpisu do piątku i niewykluczone, że ogłosi to właśnie podczas szczytu w pałacu.

– Raczejłoży pod nią swój podpis, ale nie wiem, jak tak konfrontacyjna postawa rządu wpłynie na jego kolejne decyzje, w tym w sprawie nowelizacji ustawy podwyżkowej, na której Ministerstwo Zdrowia też na pewno zależy, jeśli naprawdę chce oszczędności w systemie – uważa nasz rozmówca. ●

Zdajemy sprawę, że to pozorowany dialog. Rząd po prostu chce, żebyśmy się zachowali jak karpie, które zagłosują za przyspieszeniem wigilii

MARIA OCHMAN

przewodnicząca Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność”

Sędzia się ukrywa, w końcu stracił tożę

To jedna ze spraw najbardziej bulwersujących środowisko: sędzia ścigany przez prokuraturę za korupcję, po latach postępowania dyscyplinarnego został w końcu pozbawiony urzędu.

Ewa Ivanova

Sławomir Bezak jest sędzią Sądu Rejonowego miasta stołecznego Warszawy. To jedyny sędzia w Polsce poszukiwany listem gończym. Zbiegł do Kanady, ukrywa się od ponad sześciu lat. Prokuratura chce go ścigać za osiem przestępstw o charakterze urzędniczym i korupcyjnym.

Jego wątek pojawił się w sprawie prowadzonej przeciwko syndykowi, który został zatrzymany przez CBA w czerwcu 2018 r. Prokuratorzy ustalili, że sędzia stworzył z nim układ korupcyjny – pracując w wydziale upadłościowym sądu, żądał od syndyka korzyści majątkowych. W zamian za przychyłność miał dostać samochody osobowe, bezpłatne użytkowanie kolejnego auta, blisko 8 tys. zł wynagrodzenia z umowy z agencją wydawniczo-reklamową, choć nie wykonywał żadnych zleceń, samochód dla brata i bratowej, 200 tys. zł w gotówce. Syndyk miał też załatwiać pracę dla żony

sędziego w biurze doradztwa podatkowego i w kilku spółkach.

Za to wszystko sędziemu grozi od ośmiu do 10 lat pozbawienia wolności. Ale postawienie mu zarzutów jest niemożliwe. Polska nie ma z Kanadą umowy o ekstradycji. Śledztwo od listopada 2020 r. jest zawieszone.

Równolegle toczy się postępowanie dyscyplinarne sędziego. W czasach Zbigniewa Ziobry wyraźnie się ślimaczyło. W 2019 r. Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie zezwolił na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Od tego czasu był zawieszony. Nie orzekał, ukrywał się, ale jednocześnie pobierał wynagrodzenie – od maja 2019 r. obniżono je jedynie o 25 proc.

Zwrot nastąpił niedawno, gdy zmienił się sędzia referent i prezes Sądu Dyscyplinarnego przy SA w Warszawie. Sprawę skierowano na rozprawę i już po pierwszym terminie – 2 września 2025 r. – zapadł wyrok: Sławomir Bezak stracił sędziowską tożę. Jego wynagrodzenie zostało obniżone o 50 proc. Jeśli orzeczenie utrzyma Sąd Najwyższy, Bezak prawomocnie straci status sędziego, a więc także wynagrodzenie.

Świadomy bilans zysków i strat

Z uzasadnienia orzeczenia, które poznaliśmy, wynika, że wydała je trójka sędziów: Monika Gajdzińska-Sudo-



FOT. PATRYK OGÓRZALEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

mir, Remigiusz Pawłowski i Tomasz Trębicki. Bezakowi wymierzono upomnienie za niewykazanie części środków w oświadczeniu majątkowym. Natomiast wieloletnie ukrywanie się uznano za uchybienie godności urzędu i orzeczono karę złożenia sędziego z urzędu.

Sąd Dyscyplinarny nie miał wątpliwości, że zachowanie negatywnie rzutuje na obraz całego sądownictwa. Szczególnie krytycznie ocenił fakt ukrywania się przed organami ścigania, a więc „uniemożliwienie oczyszczenia dobrego imienia sprawowanego przez niego urzędu”. „Kierując się poczuciem obowiązku, zasadami godności i honoru, dbając o autorytet swojego urzędu, miał obowiązek podać się weryfikacji w ramach prowadzonego postępowania karnego i stawić się z »podniesioną przyłbicą« na wezwania uprawnionych orga-

nów. Jeśli zaś brakło mu ku temu odwagi, powinien zrzec się urzędu, by uniknąć dalszej jego kompromitacji” – czytamy w uzasadnieniu wyroku.

Zdaniem sądu sędzia nie może stwarzać choćby pozorów niespektowania porządku prawnego. Nie może paraliżować latami postępowania. Pobieranie w tym czasie wynagrodzenia i jeszcze nagrody jubileuszowej – choć zgodne z przepisami – jest w tej sytuacji „zwyczajnie nieprzyzwoite, nieuczciwe i niegodne sędziego”.

Dodał też, że sędzia, ukrywając się przez sześć lat, świadomie dokonał bilansu zysków i strat swojego postępowania. A więc działał z winy umyślnej, w zamiarze bezpośrednim. Nie miało też znaczenia, czy rzeczywiście dopuścił się zarzucanych mu przestępstw – przewinienie dyscyplinarne polegało na tym, iż uniemożliwiał zweryfikowanie tego przez organy ścigania.

Sąd dyscyplinarny zdecydował się na najwyższy wymiar kary – uznał, że tylko takie rozstrzygnięcie powstrzyma naruszanie godności urzędu sędziego. Każda inna kara dyscyplinarna byłaby nieskuteczna i prowadziła do demoralizacji obwinionego. Obniżałaby także autorytet wymiaru sprawiedliwości i narażał go na śmieszość.

Nieśpieszne postępowanie

Sławomir Bezak jest absolwentem prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Egzamin sędziowski zdał w 1997 r.

Od 2020 r. był asesorem sądowym, a w 2003 r. został sędzią Sądu Rejonowego w Otwocku, a następnie orzekał w Sądzie Rejonowym Warszawa Praga Północ i w Sądzie Rejonowym miasta stołecznego Warszawy.

Co działo się w jego sprawie dyscyplinarnej od zawieszenia w 2019 r.? Jak wynika z naszych ustaleń – niewiele. Sędzia referent, który dostał sprawę, uznał, że nie może być ona skierowana na rozprawę z powodu uchybień. Jednak ani nie zwrócił się do rzecznika dyscyplinarnego o uzupełnienie dokumentów, ani nie zawiesił sprawy. Nic nie zrobiła też ówczesna prezes sądu dyscyplinarnego, neosędzia Izabela Szumniak. Po zakończeniu jej „prezesowania” wykryto zresztą kilkanaście postępowań, w których od kilku lat nie podejmowano żadnych czynności.

Na wrześniową dyscyplinarkę sędziego nie stawił się żaden z ówczesnych zastępców rzecznika dyscyplinarnego przy sądzie okręgowym. Funkcje te wówczas pełnili: była prokurator, neosędzia Mirosława Chyr, oraz sędzia Jakub Iwaniec, którego dotyczy kilka postępowań dyscyplinarnych i karnych. Niedawno oboje stracili stanowiska. Według naszych informacji w aktach sądu w sprawie Sławomira Bezaka nie ma śladu aktywności zastępców rzecznika dyscyplinarnego powołanych w czasach Zbigniewa Ziobry. ●

Sejm złamie weto?

Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty zapowiedział przegłosowanie weta prezydenta w sprawie ustawy łańcuchowej.

Miała ona zakazać trzymania psów na łańcuchach, ale we wtorek prezydent Karol Nawrocki ją zawetował. Swoją sprzeciw uzasadniał tym, że ustawa była źle napisana, tworzyła nowe problemy, zamiast rozwiązywać stare, a proponowane normy kójców były nierealne. Zapowiedział złożenie do Sejmu swojego projektu w tej sprawie. – Jeszcze dzisiaj dam do druku i skieruję na komisję nadzwyczajną kwestię związaną z prezydenckim wetem. Ustawa łańcuchowa przejdzie do komisji nadzwyczajnej do spraw ochrony zwierząt. Jest decyzja koalicji w tej sprawie, że to weto będzie głosowane, bo uważamy tę decyzję prezydenta za kolejną, która jest kompletnie niezrozumiała – ogłosił wczoraj Czarzasty.

Może to być pierwsze prezydenckie weto do obalenia którego Sejm zbierze wymaganą liczbę dwóch trzecich głosów. Marszałek liczy na poparcie przynajmniej części posłów PiS, którzy byli za ustawą. ●

Wojciech Czuchnowski

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34410445

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

OGŁASZA

Kolejny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Będzin, o pow. łącznej 494 m², składającej się z działek oznaczonych numerami 768 i 767 obręb Będzin, położonej w Będzinie przy ul. Jana III Sobieskiego 1, zabudowanej obiektem dawnego Dziennego Domu Pomocy Społecznej oraz budynkiem administracyjnym.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:

1. Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna z usługami oraz w minimalnej części zieleni izolacyjna – działka nr 768
2. Zieleni izolacyjna – działka nr 767

Dla w/w działek prowadzone są księgi wieczyste:

KA1B/00050561/8 dla działki nr 768

KA1B/00001993/7 dla działki nr 767

W wyżej wymienionych księgach wieczystych brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.

Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Na działce nr 767 zlokalizowane są sieci infrastruktury technicznej dla których nie została ustanowiona służebność przesyłu.

Działki powyższe stanowią całość gospodarczą i przy umowie sprzedaży zostanie dla nich założona jedna księga wieczysta.

Przetargi na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości zamknięte z wynikiem negatywnym odbyły się w dniach:

27 maja 2025 r. I przetarg

23 października 2025 r. II przetarg

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi:

600.000,00 zł zw. z VAT w tym:

grunt – 240.000,00 zł

składnik budowlany 360.000,00 zł

Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.

Nabywca nieruchomości ponosi koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.

Przetargi na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbyły się w dniach:

27.05.2025 r. I przetarg

23.10.2025 r. II przetarg

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 60.000 PLN.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 lutego 2026 o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie, ulica 11 Listopada 20, sala 101 (I piętro).

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W POWYŻSZYM PRZETARGU WINNY:

– zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym m.in. szczegółowy opis budynków dostępnym w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Będzinie (bip.będzin),

– zapoznać się ze szczegółowymi zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,

– zapoznać się ze stanem faktycznym i technicznym nieruchomości. W celu ustalenia terminu dokonania oględzin nieruchomości należy kontaktować się z Wydziałem Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, pokój 107 I piętro, nr tel. 32 267 91 50.

– najpóźniej do dnia 2 lutego 2026 roku wpłacić wadium w podanej wysokości na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie Wydziału Księgowo – Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087. Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu.

– Uwaga! Osoby, które wpłacią wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy zbycia nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie, telefon 32 267 91 50.

Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34410276

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o odejściu



Prof. dr. hab.
Aleksandra Kabscha

wybitnego, wieloletniego i zasłużonego członka honorowego Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji, współzałożyciela oraz wiceprezesa III Kadencji. Jego praca i zaangażowanie na trwałe przyczyniły się do rozwoju rehabilitacji sportowej oraz sportu osób z niepełnosprawnościami.

Żegnamy wyjątkowego człowieka, oddanego nauczyciela i cenionego badacza.

Zarząd Główny i członkowie PTReh

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34410569

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami
o bliskich

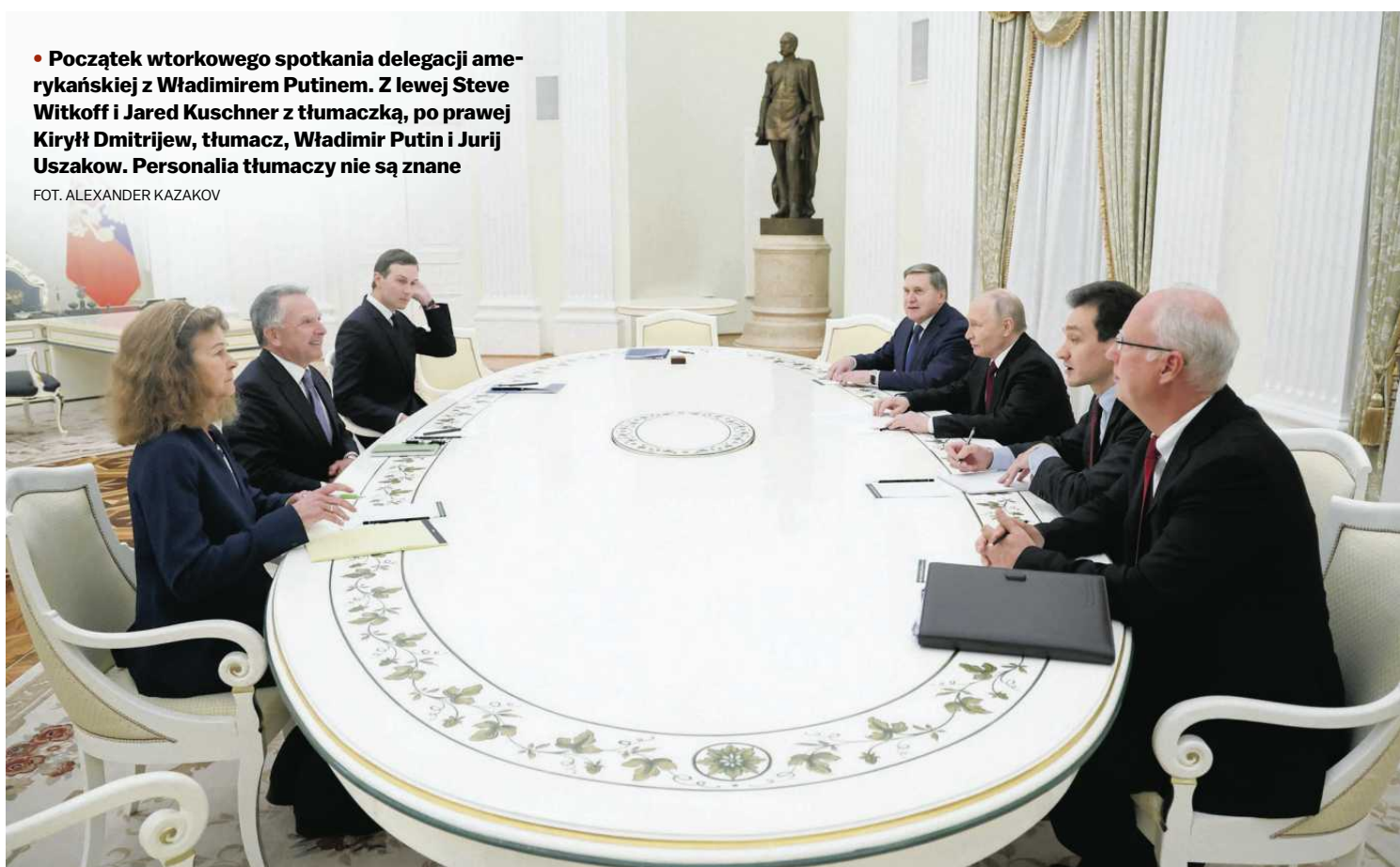
Żyją, póki pamiętamy



Wejdź na serwis **odeszli.pl**

pomoc@odeszli.pl

tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555



• Początek wtorkowego spotkania delegacji amerykańskiej z Władimirem Putinem. Z lewej Steve Witkoff i Jared Kushner z tłumaczką, po prawej Kirył Dmitrijew, tłumacz, Władimir Putin i Jurij Uszakow. Personalia tłumaczy nie są znane

FOT. ALEXANDER KAZAKOV

Rozmowy z Putinem bez efektu

Spotkanie wysłanników Donalda Trumpa z Władimirem Putinem nie przyniosło przełomu. Kreml nie zamierza przerywać wojny i godzić się na ustępstwa.

Marta Urzędowska

Steve Witkoff i Jared Kushner spotkali się w Moskwie z Putinem, żeby omówić zrewidowany plan pokojowy. Rozmowy zakończyły intensywną operację dyplomatyczną Amerykanów: wcześniej w Miami negocjowali z Ukraincami opracować plan, który będzie do przyjęcia dla obu stron.

Wtorkowe spotkanie na Kremlu, zapowiedziane na godzinę 17 czasu moskiewskiego, rozpoczęło się z prawie trzygodzinnym opóźnieniem. To stała taktyka Kremla – przywódca Rosji upokarza w ten sposób swoich rozmówców i uważa, że zyskuje symboliczną przewagę. Sama rozmowa trwała ponad cztery godziny. Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow tłumaczył spóźnienie na negocjacje „napiętym harmonogramem” Putina.

– Były bardzo pozytywne, konstruktywne i bardzo konkretne – pochwalili rozmowy zaraz po spotkaniu przedstawiciel Kremla Jurij Uszakow.

Po czym ostudził nadzieje. – Nie udało się znaleźć kompromisu – skwitował. – Niektóre amerykańskie propozycje wyglądają na bardziej czy mniej do przyjęcia, ale trzeba będzie je przedyskutować – dodał Rosjanin, przyznając, że inne punkty planu USA całkowicie Rosjanom „nie pasują”. – Ale będziemy kontynuować prace – zapewnił przedstawiciel Kremla.

W uwagach przekazanych rosyjskim mediom stwierdził, że po spotkaniu obie strony „nie są dalej, ani bliżej rozwiązania kryzysu w Ukrainie”. – Nie rozmawialiśmy o konkretnych amerykańskich propozycjach, ale dyskutowaliśmy o samej esencji tego, co zawarte jest w amerykańskich dokumentach – stwierdził, odnosząc się do planu pokojowego USA. – Moglibyśmy zgodzić się na pewne rzeczy, jednak prezydent nie

krył naszego krytycznego, czy wręcz negatywnego stosunku do pewnych propozycji – dodał.

Dodał, że Amerykanie i Putin rozmawiali o kwestiach terytorialnych „bez których Rosja nie widzi rozwiązania obecnego kryzysu”.

Wczoraj rozmowy skomentował też rzecznik Kremla, Dmitrij Pieskow. Stwierdził, że „nie byłoby prawdziwe” twierdzenie, że Putin odrzucił plan pokojowy USA. – To był pierwszy raz, kiedy odbyła się bezpośrednia wymiana opinii. Coś zostało zaakceptowane, coś innego uznane za nie do przyjęcia. To normalny proces szukania kompromisu – zapewniał.

Nie ujawnił szczegółów rozmów. – Im ciszej wokół takich negocjacji, tym bardziej są produktywnie. Będziemy trzymać się tej zasady i liczymy, że to samo zrobią Amerykanie – dodał.

Rosja gotowa na wojnę z Europą

Najbardziej zapalne punkty w dotychczasowych propozycjach pokojowych dotyczą rosyjskich żądań, by Ukraina przestała starać się o wejście do NATO i oddała Rosji Donbas – region na wschodzie kraju. Ukraińcy odrzucają te żądania, Rosjanie nie chcą z nich zrezygnować.

Kilka godzin przed rozpoczęciem spotkania Putin ostrzegł, że – choć Rosja nie planuje w tej chwili wojny z Europą – jest na nią „gotowa”. Oskarżył też europejskich przywódców, że próbują zablokować amerykańskie wysiłki na rzecz pokoju w Ukrainie, bo stawiają „żądania, które są absolutnie nie do przyjęcia dla Rosji”.

Dodał, że Europejcy sojusznicy Ukrainy „stoją po stronie wojny”. – Sami odmówili negocjacji pokojowych, a teraz przeszkadzają prezydentowi Trumpowi – dodał.

Tym samym rosyjski prezydent odniósł się do wymuszonych przez Ukrainę i Europę zmian w oryginalnym planie pokojowym Trumpa, który był korzystny dla Putina i krzywdzący dla Ukra-

inów. Plan został zmieniony na spotkaniu delegacji ukraińskiej i amerykańskiej w Genewie.

To nie jest wojna USA

Amerykanie oszczędnie komentują wynik rozmów. Sekretarz Stanu USA Marco Rubio stwierdził w Fox News, że udało się „osiągnąć pewien postęp” w kwestiach gwarancji bezpieczeństwa. Dodał, że Amerykanie liczą, że taki kompromis pozwoliłby Ukrainie „nie tylko odbudować gospodarkę, ale dobrze prosperować jako krajowi”.

Skrytykował „nieracjonalne” uwagi, że USA nie powinny negocjować z Moskwą. – Nie można zakończyć wojny między Rosją i Ukrainą nie rozmawiając z Rosją – stwierdził. – To nierealistyczne oczekiwać, że USA będzie jedynie finansować Ukraińców bez ograniczeń tak długo, jak będzie trwała wojna – dodał. – W końcu pamiętajmy, że to wszystko nie zależy od nas. Przecież to nie nasza wojna, nie my w niej walczymy – skwitował.

Przed rozpoczęciem spotkania rzeczniczka Białego Domu Karoline Leavitt zapewniała, że administracja jest „bardzo optymistycznie” nastawiona do ewentualnego porozumienia.

CNN cytuje wysokiej rangi urzędnika NATO, który przyznaje, że Moskwa nie przewiduje „znaczących ustępstw” na rzecz zakończenia wojny. Dodaje, że Rosjanie utrzymują swoje żądania terytorialne i nadal „ich celem jest upewnienie się, że ukraińskie zdolności militarne są osłabione tak bardzo, jak to możliwe – by ułatwić sobie kolejną agresję”.

Zelenski czeka na sygnał

Uszakow potwierdził po spotkaniu, że na razie nie ma planu spotkania Putina z Donaldem Trumpem, a ewentualne rozmowy obu przywódców „będą zależeć od postępów, jakie uda się osiągnąć”.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zelenski przyznał, że spodziewa się rozmowy z amerykańskimi wysłannikami tuż po ich spotkaniu z Putinem i że „czeka na sygnał” ze strony delegacji z USA na temat ich wyniku. – Dostraniemy pewne sygnały, a jeśli te sygnały się powiodą, jeśli gra z naszymi partnerami będzie uczciwa, być może spotkamy się niedługo z amerykańską delegacją – przekonywał ukraiński przywódca przed rozpoczęciem rozmów w Moskwie.

Zelenski przyznał, że martwi się, że USA przestaną się interesować procesem pokojowym w Ukrainie. – Jeśli ktoś z naszych sojuszników robi się zmęczony, zaczynam się bać – mówił w Dublinie. – Celem Rosji jest pozbawić Amerykę zainteresowania tą sytuacją – dodał.

„Jestem gotów na wszelkie sygnały i na spotkanie z prezydentem Trumpem – napisał w serwisie X. – Wszystko zależy od rozmów”.

Amerykańskie media informowały, że po rozmowach Witkoff i Kushner spotkają się z ukraińskim przywódcą. Później Zelenski poinformował, że jego delegacja przygotuje się do spotkania z wysłannikami Trumpa w USA. „Jak zawsze, Ukraina będzie pracowała konstruktywnie na rzecz prawdziwego pokoju” – napisał w mediach społecznościowych.

Szef NATO: Rosja nas testuje

Rozmowy w Moskwie skomentował szef NATO, Mark Rutte. – Rosja nadal testuje naszą zdolność odstraszenia. Przed nami realne i trwale zagrożenia – skwitował na wczorajszym spotkaniu przedstawicieli krajów sojuszu w Brukseli. Przypomniał, że Rosja narusza przestrzeń powietrzną krajów NATO, przeprowadza akcje sabotażowe i wysyła okręty szpiegowskie na ich wody terytorialne. – To lekkomyślne i niebezpieczne działania – ocenił dodając, że Rosja „blisko współpracuje” z Chinami, Iranem i Koreą Północną, by „naruszać globalne zasady i niepokoić społeczeństwa”.

Rutte przypomniał, że kraje NATO „zwiększają inwestycje w obronność”, podkreślił jednak, że powinny „bardziej się przykładać”. – Ukraina potrzebuje naszego wsparcia bardziej, niż kiedykolwiek – dodał przypominając, że zbliża się zima, a rosyjskie ataki w Ukrainie nie ustają.

Podkreślił, że w Brukseli urzędnicy NATO będą rozmawiać o tym, jak „utrzymać Ukrainę jak najsilniejszą w obecnej walce”, a jednocześnie „jak utrzymać silną pozycję, kiedy naprawdę rozpoczyna się rozmowy pokojowe – w sposób, który ma szansę doprowadzić do konkretnych rezultatów”.

W nocy z wtorku na środę Komisja Europejska i Parlament Europejski porozumiały się w sprawie wygaszenia importu rosyjskiego gazu do UE do 2027 r.

W ciągu kilku godzin po zakończeniu rozmów w Ukrainie w ataku dronów zginęło dwóch mężczyzn – mieszkańców Ternowki w regionie Dniepropietrowska, a dwie kolejne osoby zostały poważnie ranne. W regionach Charkowa, Odessy, Zaporozża i Dniepropietrowska odnotowano z kolei uszkodzenia domów i cywilnej infrastruktury.

W tym samym czasie w Rosji – jak podaje miejscowe ministerstwo obrony – przechwycono ponad sto ukraińskich dronów, a w regionie Tambowa w wyniku ukraińskiego ataku wybuchł pożar. ●

CNN cytuje wysokiej rangi urzędnika NATO, który przyznaje, że Moskwa nie przewiduje „znaczących ustępstw” na rzecz zakończenia wojny

Publiczna egzekucja na stadionie miejskim. Wyrok wykonał trzynastolatek

Katem został chłopiec wyznaczony do tej roli przez rządzących Afganistanem talibów. Egzekucję oglądały dziesiątki tysięcy osób.

Marta Urzędowska

Na początku 2025 roku afgański sąd skazał mężczyznę na karę śmierci, ponieważ uznał, że zamordował on trzynaście osób, w tym kilkoro dzieci. Ofiary należały do jednej rodziny.

Nie jest jasne, co było motywem dokonanej przez niego zbrodni, wiadomo jedynie, że nie działał sam.

Bliscy ofiar wybrali śmierć oprawcy

Wyrok sądu pierwszej instancji zatwierdził Sąd Apelacyjny i Sąd Najwyższy. Uznał go także najwyższy przywódca talibów, Hibatullaha Akhundzadę.

Mustaghfir Gorbaz, rzecznik miejscowej policji, poinformował, że w egzekucji uczestniczyli krewni ofiar. Do rodziny ofiar należał również trzynastolatek wyznaczony przez talibów do roli kata.

Do wykonania wyroku kary śmierci nie musiało dojść. W krajach muzułmańskich ofiara (a w przypadku morderstwa jej rodzina) ma prawo łaski, jeśli dostanie finansową rekompensatę, zwaną okupem krwi. Zgodnie z szariatem ma wybór: może zażądać pieniędzy albo wykonania wyroku śmierci.

Także i w tym przypadku krewni ofiar dostali możliwość wybaczenia sprawcy i otrzymania w zamian zadośćuczynienia. Nie skorzystali z niego i tym samym przypieczętowali los skazanego na śmierć mężczyzny.



• Mężczyźni opuszczają stadion w mieście Chost, gdzie talibowie publicznie dokonali egzekucji, 2 grudnia 2025 r. FOT. PAP/EPA/STRINGER

Egzekucję wykonano w mieście Chost na wschodzie Afganistanu. Na oczach zgromadzonych na miejscowym stadionie 80 tys. osób, trzynastoletni chłopiec zabił skazańca.

ONZ: Kara niehumanitarna

Afgański Sąd Najwyższy wylicza, jak informuje „Independent”, że była to jedenasta egzekucja, odkąd w 2021 r. władzę w Afganistanie ponownie przejęli talibowie, a siły USA i NATO ostatecznie wycofały się z kraju po dwu-

W krajach muzułmańskich ofiara ma prawo łaski, jeśli dostanie finansową rekompensatę, zwaną okupem krwi

dziestu latach. Kiedy radykalowie poprzednio rządili Afganistanem, w latach 90., regularnie organizowali publiczne egzekucje i chłosty.

Egzekucji próbowała zapobiec ONZ.

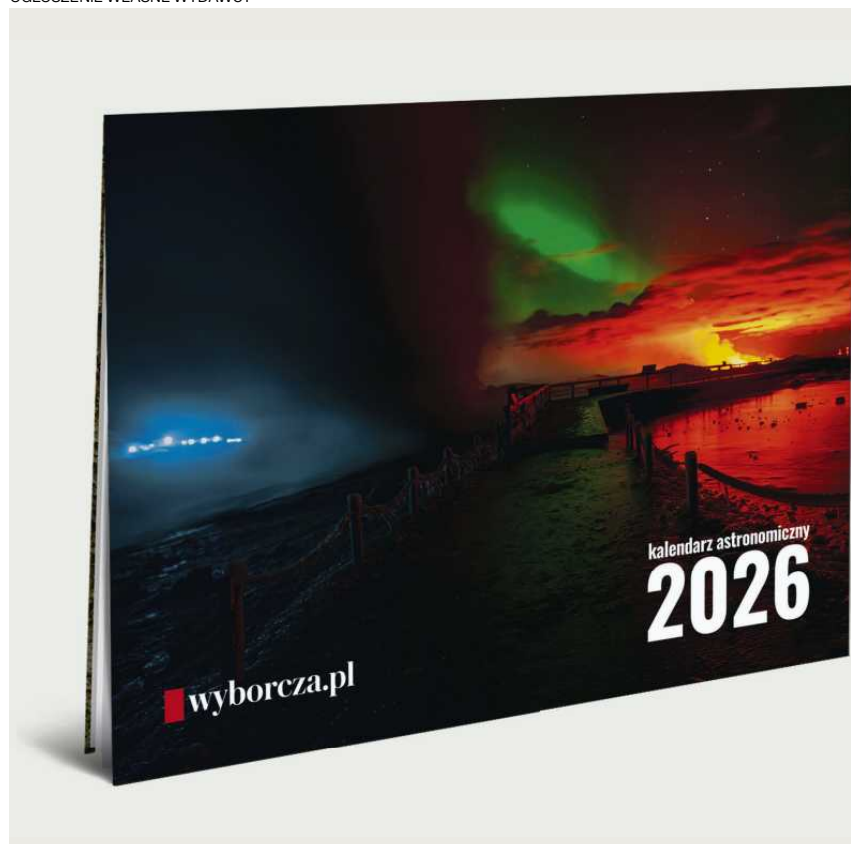
„Publiczne egzekucje to niehumanitarna, okrutna i niezwykle rodzaj kary, sprzeczny z międzynarodowym prawem” – napisał we wtorek w serwisie X specjalny sprawozdawca organizacji ds. Afganistanu Richard Bennet. Ostrzegł, że mężczyzna zosta-

nie zabity łada moment i wezwał do wstrzymania egzekucji.

Talibowie, odkąd odzyskali władzę, narzucają Afgańczykom wypaczoną, fundamentalistyczną wersję szariatu, obejmującą – poza przywróceniem publicznych egzekucji – także rażące naruszanie praw człowieka. Szczególnie cierpią kobiety i dziewczęta, którym radykalowie nie pozwalają się uczyć w szkołach średnich i na uczelniach oraz wykonywać większości zawodów. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34392305



GAZETA
wyborcza

„Wyborcza”
z kalendarzem astronomicznym
dostępna w punktach
sprzedaży **do soboty**

- Zorze polarne, zaćmienie Księżyca, Droga Mleczna, komety...
- Kalendarium obserwacji nieba
- Niezwykłe zjawiska i kosmiczne zdjęcia

40 zł akcyzy? Wystarczy rozbić zakup na dwa paragony

Miała być walka z szarą strefą, setki milionów dla budżetu państwa i pokaz siły rządu. Jest kolejne prawo, które firmy sprzedające papierosy obeszły. A urzędnicy fiskusa jeszcze im to przyklepują. Oto jak kupiłem legalnie e-papierosy bez akcyzy.

Piotr Miączyński

Przepisy akcyzowe wprowadzone przez Ministerstwo Finansów są właściwie martwe. Albo inaczej – wywołują co najwyżej uśmieški pełne politowania.

Od 1 lipca naliczana jest opłata akcyzowa 40 zł plus VAT od jednorazowych papierosów, wielorazowych i podgrzewaczy. Generalnie urządzenia do palenia, czy to e-papierosy, czy podgrzewacze są dociążone ekstra akcyzą. Zgodnie z przepisami jest ona także naliczana na zestaw części, który może służyć do wytworzenia urządzenia do waporyzacji poprzez złożenie lub połączenie części wchodzących w skład tego kompletu. Budżet ma na tym wszystkim zarabiać po 414 mln zł rocznie. Tyle teorii. Jaka jest praktyka?

Oddzielne zakupy bez akcyzy

Jasne? Precyzyjne? To teraz zobaczmy jak przepisy wytworzone w resorcie finansów funkcjonują w praktyce. Przenosimy się do warszawskiego centrum handlowego Arkadia. Kupujemy po kolei: • Bateria – 30 zł. • Płyn – 20 zł. • Grzałka – 6 zł. Wszystko rozbite na dwa paragony, tak aby przypadkiem nie było tu podejrzeń, że jest sprzedawany zestaw.

Co powstaje po złożeniu tych trzech elementów? E-papieros. Ile jest tutaj naliczone akcyzy? Dwa razy 96 groszy za ml płynu. Do tego dochodzi VAT. Ile zgodnie z założeniami resortu finansów powinno być akcyzy? Dodatkowo 40 zł plus VAT. To tak można? A i owszem. Zresztą takie podejście potwierdzają interpretacje skarbowki. Firmy pytały bowiem namiętnie latem tego roku, co jeśli klient dokona zakupu podczas jednej wizyty w sklepie pustego zbiornika na płyn, a do tego grzałki, która pasuje do wskazanego urządzenia?

A co jeśli zakup będzie rozbity na dwie transakcje, a każda z nich będzie w odstępie, miesiąca, tygodnia albo kilku lub kilkunastu minut? I skarbowka odpowiadała, że taka praktyka, „nie będzie stanowiła sprzedaży części do urządzenia do waporyzacji, a tym samym nie będzie skutkowałą obowiązkiem naliczenia akcyzy w kwocie 40 zł na powyższe części zamienne, które będą sprzedawane oddzielnie”. Po wprowadzeniu 40 zł opłaty akcyzowej jednorazówki – o które długimi miesiącami były polityczne awantury – zmiotło z rynku. Zastępują je jednak składaki, dociążone minimalną akcyzą. Czy sprawa jest znana od miesięcy? Tak. Czy Ministerstwo Finansów coś z nią zrobi?

Resort oczywiście zapowiada zmianę przepisów

Zapowiada to od miesięcy. A właściwie od momentu, kiedy Ministerstwo Finansów i urzędników zaatakował przewodniczący klubu poselskiego Konfederacji Grzegorz Placzek. Połowa września. „Zgłaszam sprawę bezpośrednio do premiera! Jeśli nic mi nie umknęło, w Polsce możemy mieć właśnie do czynienia z jednym z największych skandali ostatnich lat i sytuacją, w której Ministerstwo Finansów wprost przygotowało i wdrożyło przepisy pod «określony wyrób konkretnego koncernu tytoniowego»” – mówił poseł. O co chodzi? Znowu o akcyzę i konstrukcję takich urządzeń. Na rynku pojawił się produkt

Philipa Morrisa (PMI) e-papieros VEEV InPrime. Jest on skonstruowany tak, że płyn nie jest podgrzewany za pomocą grzałki, tylko za pomocą indukcji.

Akcyza: • 40 zł za urządzenie (które kupuje się raz i starcza na długo), • 0,96 zł za ml płynu. Teoretycznie 40 zł akcyza powinna być też doliczona za tzw. wkład, które standardowo zawiera płyn i grzałkę (skarbowka taki zestaw traktuje jako odrębne urządzenie). Ale ponieważ zastosowano tu innowację (czyli wspomnianą „indukcję”), to gigant dostał tzw. wiążącą informację akcyzową, że 40 zł płacić nie musi.

Placzek dorzucił jeszcze, że: „dyrektor Departamentu Podatku Akcyzowego Ministerstwa Finansów przez kilka lat prowadziła kancelarię doradztwa podatkowego, która pracowała między innymi dla koncernu PMI. Dzisiaj dyrektorka odpowiada za regulację rynku, na którym działa jej były klient”.

Wiceminister Ministerstwa Finansów w przeszłości brał udział w pisaniu raportu (wspólnie z innym byłym urzędnikiem resortu pracującym dla PMI), który w zakresie rynku tytoniowego „promował narrację” korzystną dla koncernu PMI (chodzi m. in. o utrzymanie preferencji podatkowych dla IQOS’a). Wspominana przez posła Konfederacji dyrektorka to Edyta Białas-Giejbатов. Przez lata reprezentowała kancelarię podatkową BBG TAX. Resort finansów nie widzi tu konfliktu interesów.

Obecny wiceminister finansów Jarosław Neneman, odpowiedzialny m.in. za akcyzę, napisał zaś kilka lat temu raport wspólnie z Wojciechem Bronickim, prezesem BBG TAX (który zresztą do 2016 roku również był związany z resortem finansów, 11 lat kierował departamentem akcyzowym). Wyborcza.biz pisała o tym szeroko w ubiegłym roku.

I zrobił się polityczny kociół. Zwłaszcza, że niespełna rok temu Wirtualna Polska opisała, że w czerwcu 2024 roku w gabinecie wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza doszło do spotkania, w którym wzięli udział właśnie Kosiniak-Kamysz, wiceminister rozwoju i technologii z PSL-u Jacek Tomczak, wiceminister rolnictwa z PSL-u Stefan Krajewski, a także gość specjalny – Jacek Olczak, czyli prezes Philip Morris International.

W przemyśle tytoniowym zatrudnionych jest w Polsce ponad 60 tysięcy osób (plantarzy oraz pracowników zatrudnieni w produkcji i przetwórstwie).

Resort finansów w obliczu tego piekielka, rozłożył szeroko ręce po czym oznajmił, że Ministerstwo Finansów niezwłocznie przygotowało zmiany do ustawy oraz wystąpiło o wpis do ZPPR (zespołu do spraw programowania prac rządu) w celu dostosowania wcześniejszych przepisów ustawy do obecnie dostępnych wyrobów na rynku. „To oznacza, że w najbliższym czasie zmiany te będą procedowane podczas prac rządu, co prowadzić będzie do objęcia akcyzą nowego produktu” – konkluduje resort, twierdząc, że każdy nowo pojawiający się wyrób na rynku będzie objęty akcyzą.

Resort monitoruje. I co z tego?

To było w połowie września. Później resort oznaczył, że projekt nowych przepisów pojawi się w IV kwartale tego roku. I co? „Aktualnie



• Papierosy elektroniczne FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

w sprawie tego terminu nic się nie zmieniło” – pisze nam biuro prasowe ministerstwa. I jeszcze: „Dokładny termin wejścia w życie nowych regulacji zostanie określony w projekcie ustawy”.

Czy nowe przepisy będą dotyczyć składaków, czyli elementów, które – sprzedawane oddzielnie – nie są objęte jednorazową stałą opłatą 40 zł, lecz jedynie mniejszą akcyzą naliczaną od ilości płynu (około 0,96 zł za ml)? Ministerstwo: „Szczegółowy zakres proponowanych regulacji zostanie przedstawiony w projekcie ustawy. Resort finansów monitoruje rynek wyrobów nikotynowych oraz zjawiska na nim występujące. W razie potrzeby podejmowane są adekwatne działania kontrolne, legislacyjne i organizacyjne”.

Branża nikotynowa się rozpycha

Październik. Strona <https://tomialobyctajne.com>: „Kto i za czyje pieniądze atakuje ostatnio ministra Domańskiego i Kancelarię Premiera? Prym wiedzie Adam Hofman, były poseł PiS. Hofman lobbuje dla: British American Tobacco Polska – firma tytoniowa, główny klient agencji Hofmana. Umowa od marca 2022 roku. Do lutego tego roku Hofman stamtąd otrzymał ok. 4 mln zł”. I dalej: „Evapify Poland Sp. z o.o. – firma e-papierosowa, drugi największy klient Hofmana. Media donosiły o jej związkach z rosyjskim kapitałem. Umowa od marca 2024 roku. Do lutego tego roku Hofman otrzymał ok. 1,5 mln zł”.

Butterfly Strategies (agencja byłego rzecznika PiS Adama Hofmana i Roberta Pietruszyna, były członek zarządu PZU, oraz były prezes Grupy Lotos): „Pragniemy podkreślić, że wspomniana strona internetowa jest wynikiem nielegalnych działań jednego z uczestników rynku tytoniowego. W związku z tym podjęliśmy odpowiednie kroki prawne mające na celu zidentyfikowanie sprawcy oraz pociągnięcie go do odpowiedzialności w ramach przepisów prawa karnego”.

Rynek wyrobów nikotynowych podzielony jest na frakcje, z których każda szuka swojego protektora i każda usiłuje znaleźć dojskie lobbujące do polityków. Przykłady? Wrzesień ubiegłego roku. Wyborcza.biz pisała o debacie organizowanej przez Związek Banków Polskich, Centrum Procesów Bankowych i Informacji oraz redakcję PAP Biznes. Debata miała być o stabilności finansów publicznych. Na sali było około dziesięciu osób, siedzących przy jednym stole konferencyjnym, w tym dwóch prominentnych przedstawicieli koncernów tytoniowych – JTI oraz BAT. Gościem był również odpowiedzialny za podatki wiceminister finansów Jarosław Neneman, który właśnie kończył prace nad szczegółami podwyżki akcyzy na wyroby tytoniowe. Kiedy wszedł na salę, zapytał: „A co tutaj robią lobbysci tytoniowi?”.

Na pytanie serwisu Wyborcza.biz, czy pan minister idąc na debatę wiedział, że będzie w niej brało udział dwóch lobbystów tytoniowych i że będzie później siedział koło jednego z nich – biuro prasowe resortu nie odpowiedziało. Podobnie jak na kolejne, czy przekonywali oni Nenemana, aby nie obejmować 40 zł akcyzą urządzeń do waporyzacji. 10 września – w dniu, gdy odbywała się debata – resort finansów wysłał pismo do Ministerstwa Rozwoju i Technologii o spowolnieniu prac nad opłatą 40 zł na urządzenia do waporyzacji.

Konfederacja za e-papierosami

Koniec października, już po kongresie PiS w Katowicach. „Fakt” pisze: „W piątek wieczorem po całodniowej konwencji programowej politycy Prawa i Sprawiedliwości udali się na »patriotyczną domówkę«. Impreza rozpoczęła się wieczorem i trwała do późnych godzin nocnych. Nie zabrakło też alkoholu. Partyjni działacze przychodzili na miejsce z drogimi trunkami i wnosili skrzynki pełne win”.

Wśród gości był m.in. politycy Michał Dworczyk, Sebastiana Kaleta, Piotr Müller, ale też bliscy obozowi PiS pracownicy mediów: Michał Karnowski i Michał Adamczyk. Onet ujawnił później, że wśród gości byli także czynni agenci służb specjalnych. A także Adam Siekierski członek zarządu „do spraw relacji zewnętrznych” firmy Philip Morris Polska. „To piątkowy wieczór, byłem tam prywatnie. Nie rozmawiałem z parlamentarzystami o tematach służbowych” – wyjaśniał Siekierski Onetowi. Siekierski był również zarejestrowanym uczestnikiem odbywającej się równolegle konwencji Prawa i Sprawiedliwości „Myśląc Polska”.

Także lider Konfederacji Sławomir Mentzen od lat występuje w roli orędownika e-papierosów. Pod koniec ubiegłego roku zarzucał ówczesnej ministrze zdrowia Izabeli Leszczynie, że chcąc utemperować jednorazówki, uległa wpływom lobbystów. A tak w ogóle polityka rządu zmierza do tego, aby „niszczyć małe polskie firmy produkujące jednorazówki”.

Jednorazówki sprzedawane w naszym kraju są importowane prosto z chińskiego Shenzhen, a importerzy bywają powiązani z Rosją. To ich broni Mentzen.

Członkiem rady nadzorczej kancelarii podatkowej Mentzena jest Przemysław Wipler, aktualnie poseł Konfederacji i doradca Mentzena (choć jego wpływy ostatnio nieco zmalały). Jego agencja lobbingsowo-konsultingowa przez lata pracowała m.in. dla firmy British American Tobacco (BAT). Wipler twierdzi, że się z lobbingu wycofał.

I tak to się kręci. ●

Europa bez rosyjskiego gazu za dwa lata

Najpóźniej jesienią 2027 roku zostaną wygaszone ostatnie, długoterminowe kontrakty na import rurociągami gazu z Rosji – przewiduje porozumienie Rady Europejskiej i Parlamentu Europejskiego.

Andrzej Kublik

– To początek nowej ery. Ery całkowitej niezależności Europy od energii z Rosji – oświadczyła wczoraj Ursula von der Leyen, przewodnicząca Komisji Europejskiej.

W środę nocą Rada Europejska, czyli rządy państw UE, oraz Parlament Europejski zawarły porozumienie w sprawie całkowitego wyrugowania rosyjskiego gazu z Europy. W czerwcu Komisja Europejska proponowała, aby takiego embargo ostatecznie weszło w życie z końcem 2027 roku. Propozycję KE poparła Rada Europejska. Natomiast Parlament Europejski chciał ostatecznie zamknąć rynki dla gazu z Rosji już od końca przyszłego roku. Ostatecznie po niespełna półtoramiesięcznych negocjacjach Rada i Parlament uzgodniły kompromis. A decyzję w tej sprawie zatwierdzono zaraz po zakończeniu na Kremlu rozmów amerykańsko-rosyjskich o zakończeniu wojny w Ukrainie. Dotąd nie wiadomo, jakie ustalenia zapadły podczas tych rozmów. Wiadomo jednak, że podstawą negocjacji był ogłoszony pod koniec listopada „plan po-

kojowy” firmowany przez USA, ale faktycznie z warunkami sformułowanymi w Rosji. Po ostrej krytyce ze strony europejskich polityków i wielu kongresmenów z partii Republikańskiej, do której należy Donald Trump, plan ten został jednak zmodyfikowany na korzyść Ukrainy. – To wielkie zwycięstwo dla nas i dla całej Europy. Musimy położyć kres uzależnieniu UE od rosyjskiego gazu, a zakazanie go na stałe w UE to ważny krok w dobrym kierunku. Jestem bardzo zadowolony i dumny, że udało nam się tak szybko osiągnąć porozumienie z Parlamentem Europejskim – oświadczył Lars Aagaard, minister klimatu i energii Danii, która sprawuje teraz prezydencję w UE.

Dni Gazpromu są policzone

Zgodnie z porozumieniem zakaz importu gazu z Rosji zacznie obowiązywać w UE sześć tygodni po wejściu w życie rozporządzenia w tej sprawie (KE chciała wprowadzić taki zakaz od początku 2026 roku, czyli wcześniej).

Dla zawartych wcześniej umów importowych z rosyjskimi dostawca-



• Przez trzy pierwsze kwartały 2025 r. państwa UE na import skroplonego gazu z Rosji wydały 6 mld euro, a na zakupy surowca od Gazpromu 4,6 mld euro FOT. SHUTTERSTOCK

mi przewidziano okresy przejściowe. Krótkoterminowe kontrakty na import rosyjskiego gazu, zawarte przed 17 czerwca 2025 roku, gdy KE ogłosiła projekt rozporządzenia o wyrugowaniu takiego surowca, w przypadku dostaw gazu rurociągami mogą obowiązywać do 17 czerwca 2026 roku. Natomiast w przypadku skroplonego gazu LNG takie krótkoterminowe umowy nie mogą obowiązywać dłużej niż do 25 kwietnia 2026 roku – jak ustalono już w ramach ostatniego pakietu unijnych sankcji wobec Rosji. Zgodnie z tymi sankcjami długoterminowe kontrakty na import rosyj-

skiego LNG mają być zakończone od 1 stycznia 2027 roku – potwierdza porozumienie Rady Europejskiej i Parlamentu Europejskiego.

Natomiast długoterminowe kontrakty na import rurociągami gazu z Rosji, na co monopol ma Gazprom, mają zostać zakończone do 30 września 2027 roku lub – w razie problemów z terminowym napełnieniem magazynów gazu – najpóźniej od 1 listopada 2027 roku. Według danych Eurostatu przez trzy pierwsze kwartały 2025 roku państwa UE na import skroplonego gazu z Rosji wydały 6 mld euro, a na zakupy surowca od Gazpromu 4,6 mld euro. To znaczy, że obowiązujące już restrykcje na import LNG mocno uderzą w Rosję – najpóźniej za rok.

Wzmocnienie kontroli

Zgodnie z porozumieniem do zawartych już kontraktów z rosyjskimi dostawcami będzie można wprowadzać najwyżej niewielkie zmiany o charakterze operacyjnym, które nie zwiększą ilości importowanego surowca.

Import gazu z Rosji w okresie przejściowym wymagać też będzie zatwierdzenia, a wniosek w tej sprawie trzeba będzie złożyć co najmniej miesiąc przed sprowadzeniem surowca. W przypadku gazu spoza Rosji dokumenty potwierdzające pochodzenia surowca z innego kraju niż Rosja trzeba będzie złożyć na pięć dni

przed sprowadzeniem gazu lub siedem dni – w przypadku importu za pośrednictwem połączenia na granicy Bułgarii i Turcji.

Wcześniejszego zezwolenia nie będzie wymagać import gazu z państw, które w 2024 roku dostarczyły do UE ponad 5 mld m3 surowca lub same nie zezwalają na import rosyjskiego gazu albo nie mają infrastruktury do importu gazu.

Takie wymogi mają utrudnić ewentualne próby ominięcia zakazu importu gazu z Rosji. Państwa członkowskie UE będą też zobowiązane przedstawić narodowe plany dywersyfikacji, czyli jak zamierzają wypełnić zakaz importu gazu z Rosji.

Koniec z rosyjską ropą naftową

Te państwa UE, które nadal importują z Rosji ropę naftową, w swoich narodowych planach dywersyfikacji będą zobowiązane przedstawić także, w jaki sposób zamierzają zakończyć zakupy surowca od naftarzy Władimira Putina. Jednocześnie Rada Europejska i Parlament zobowiązały Komisję Europejską, aby do rozporządzenia o zakazie importu gazu z Rosji dołączyła oświadczenie w sprawie przygotowania przepisów w sprawie zakazania – najpóźniej do końca 2027 roku – importu rosyjskiej ropy naftowej.

Obecnie ropę naftową z Rosji importują jedynie Słowacja i Węgry. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34410288

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA Burmistrz Libiąża ogłasza piąte przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż nieruchomości gruntowych

L.p.	położonych w jednostce ewidencyjnej Libiąż - miasto obręb Libiąż Wielki przy ul. Krakowskiej oznaczonych według katastru nieruchomości działkami	cena wywoławcza ujmuje w sobie 23% podatku VAT	wysokość wadium	termin	
				wniesienia wadium do	przetargu i godzina
1.	3791/14 o pow. 0,2460 ha wraz z udziałem 1/27 cz. w działce nr 1886/6 o pow. 0,1340 ha	456 800,00 zł	91 360,00 zł	09.02.2026 r.	13.02.2026 r. godz. 10:00
2.	3850 o pow. 0,2017 ha wraz z udziałem 1/27 cz. w działce nr 1886/6 o pow. 0,1340 ha	356 890,00 zł	71 378,00 zł	09.02.2026 r.	13.02.2026 r. godz. 10:30
3.	3851 o pow. 0,2342 ha wraz z udziałem 1/27 cz. w działce nr 1886/6 o pow. 0,1340 ha	412 140,00 zł	82 427,99 zł	10.02.2026 r.	16.02.2026 r. godz. 10:00
4.	3853 o pow. 0,3047 ha wraz z udziałem 1/27 cz. w działce nr 1886/6 o pow. 0,1340 ha	531 990,01 zł	106 398,00 zł	10.02.2026 r.	16.02.2026 r. godz. 10:30.
5.	3854 o pow. 0,2319 ha wraz z udziałem 1/27 cz. w działce nr 1886/6 o pow. 0,1340 ha	408 230,00 zł	81 646,00 zł	11.02.2026 r.	17.02.2026 r. godz. 10:00

Do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego przeznaczone są działki stanowiące własność Gminy Libiąż oznaczone nr 3791/14, 3850, 3851, 3853, 3854 zapisane w księdze wieczystej nr KR1C/00053869/7 Sądu Rejonowego w Chrzanowie oraz działka oznaczona nr 1886/6 zapisana w księdze wieczystej nr KR1C/00092633/9 Sądu Rejonowego w Chrzanowie w udziale 2/9 cz. Przetargi odbędą się w terminach określonych w tabeli, w Urzędzie Miejskim w Libiążu, ul. Działkowa 1 (pokój 112). Wadium w wysokościach i terminach wskazanych w tabeli należy wpłacić w pieniądzu na konto Bank PEKAO S.A. Nr 03 1240 4155 1111 0010 6069 7380 z dopiskiem „przetarg na sprzedaż dz. (wskazać nr) + imię i nazwisko uczestnika przetargu lub dane osoby prawnej”. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1 (pokój nr 11, tel. 326249229). Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Libiążu, ul. Działkowa 1 i na terenie gminy Libiąż i opublikowane na stronie www.libiaz.pl, BIP.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Libiąża ogłasza piąty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej będącej własnością Gminy Libiąż oznaczonej: wg księgi wieczystej nr KR1C/00084301/4 Sądu Rejonowego w Chrzanowie, wg katastru nieruchomości działkami nr 1778/3 o pow. 0,0016 ha, 1778/4 o pow. 0,0798 ha, 1812/1 o pow. 0,0882 ha, 1813/1 o pow. 0,0065 ha, 5717/29 o pow. 0,0974 ha, 5875 o pow. 0,6519 ha, położonej w jednostce ewidencyjnej Libiąż-miasto, obręb Libiąż Mały przy ul. Konstytucji 3 Maja. **Cenawywoławczanieruchomościwynosi2300000,00złbrutto.** Przetarg odbędzie się w dniu **17.02.2026 r. o godz. 10³⁰** w Urzędzie Miejskim w Libiążu, ul. Działkowa 1 (pokój 112). Wadium w wysokości 460 000,00 zł należy wpłacić w pieniądzu **do 11.02.2026 r.** na konto Bank PEKAO S.A. Nr 03 1240 4155 1111 0010 6069 7380 z dopiskiem „przetarg na sprzedaż dz. nr 1778/3 i inne + imię i nazwisko uczestnika przetargu lub dane osoby prawnej”. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Libiążu, przy ul. Działkowej 1 (pokój nr 11, tel. 326249229). Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Libiążu, ul. Działkowa 1 i na terenie gminy Libiąż i opublikowane na stronie www.libiaz.pl, BIP.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34410013



Wyciąg z ogłoszeń Wójta Gminy Wiązowna o VI przetargach nieograniczonych na sprzedaż NIERUCHOMOŚCI

- Przedmiotem zbycia są działki położone w obr. geod. Kąck, o nr ewidencyjnych 696/6, 696/10, 696/11, 696/12, 696/15,**
- Powierzchnia działek:** od 0,1200 ha do 0,1455 ha, KW nr WA10/00051907/6,
- Nieruchomości przeznaczone do sprzedaży**
- Cena wywoławcza:** od 302.000,00 zł do 365.000,00 zł brutto,
- Terminy przetargu:**
- dla działek 696/6, 696/10, 696/11, 696/12, 696/15, przetarg odbędzie się 11 lutego 2026 roku godz. 10⁰⁰, 10³⁰, 11⁰⁰, 11³⁰, 12⁰⁰,
- Miejsce przetargu:** Gminny Ośrodek Kultury, ul. Lubelska 53, Wiązowna
- Wadium:** 10% wartości każdej działki

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Wiązowna, opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowych informacji n/t nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży udziela Wydział Środowiska i Nieruchomości w Urzędzie Gminy Wiązowna ul. Lubelska 59 (pok. nr 011 parter budynku) lub pod nr tel. 22 512 58 22

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34403861

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34410140



informuje o sprzedaży nieruchomości PKS w Ostródzie, Ciechanowie, Piotrkowie Trybunalskim

Zainteresowanych prosimy o kontakt: telefon **795 490 578**,
e-mail: **nieruchomosci@mobilis.pl**

NEWSLETTER



Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.



ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR

Po wyroku TSUE w sprawie równości małżeńskiej

Czeka nas matrymonialna emigracja

To paradoks tragicomiczny: próby „zablokowania” równości małżeńskiej sprawią, że jedyną drogą do niej będzie właśnie ślub za granicą. I im później Polska to zrozumie, tym większy będzie wstyd.

Nowak

Brak ochrony praw par jedнопłciowych skończy się turystyką matrymonialną. I nie będzie to romantyczna historia o spontanicznym ślubie w europejskiej metropolii, tylko instrukcja przetrwania: weź urlop, kup bilet do Berlina, Amsterdamu albo Barcelony, zawrzyj związek małżeński, wróć do Polski i dopiero wtedy spróbuj odzyskać część praw, których twoje państwo uparcie ci odmawia. Linie lotnicze i urzędy stanu cywilnego w innych krajach zarobią, a my – jako państwo – zostaniemy z etykietką kraju, z którego trzeba wyjechać, żeby stać się w pełni widzialnym obywatelem.

We wtorek Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że państwo członkowskie musi uznać małżeństwo pary tej samej płci zawarte legalnie w innym kraju UE, nawet jeśli w jego prawie krajowym taka instytucja nie istnieje. Brzmi to jak prosty, techniczny obowiązek, a jest w istocie głębokim testem, jak rozumiemy prawa obywatelskie, europejską integrację i zwykłą ludzką przyzwoitość. A także zapowiedzią bardzo konkretnej praktyki: ślub za granicą jako przepustka do praw i bilet do obywatelstwa pełnej kategorii.

Wyrok TSUE dotyczył pary z Polski. Państwa, które przez lata unikało jasnych decyzji w kwestii ochrony praw osób LGBT, odkładało dyskusję, a czasem wręcz podsycalo lęki i niechęci. Przez lata słyszeliśmy, że „to nie czas”, „społeczeństwo nie jest gotowe”, „najpierw trzeba się zająć innymi problemami”. I nagle polska sprawa trafia na wokandy luksemburskiego trybunału, który jednoznacznie stwierdza: jeśli jesteś częścią europejskiej wspólnoty, to obowiązują was wspólne standardy. Nie można jednym tchem korzystać z rynku, funduszy i swobodnego przepływu osób, a równocześnie odmawiać ludziom podstawowych praw tylko dlatego, że nie pasują do lokalnych, konserwatywnych przekonań.

Minister sprawiedliwości Waldemar Żurek przyznał, że wyrok trzeba wdrożyć. To zdanie, które jeszcze kilka lat temu brzmiałoby jak polityczne trzęsienie ziemi, dziś pada w tonie stonowanej konieczności. Minister mówi też wprost, że młode pokolenie widzi świat inaczej, niż generacja wychowana w tradycyjnym, często strachliwym wzorcu. Że w końcu trzeba zacząć edukować, a nie tylko straszyć kolorową paradą widzianą kiedyś w telewizji. To wszystko prawda – ale czy naprawdę dopiero teraz? Czy naprawdę musieliśmy czekać na unijny wyrok, żeby stwierdzić rzecz tak oczywistą, jak to, że nie wolno ludzi spychać do kategorii obywateli „drugiej jakości”?

Zmiany w traktowaniu par, które zawarły związek za granicą, to konieczność. Nie potrzeba do tego ustaw i zgody prezydenta.

Publiczna debata, która wybuchła po ogłoszeniu wyroku, pokazuje jednak, jak głęboka jest przepaść między europejską praktyką a tym, do czego przy-



• Pierwszy marsz równości w Polsce miał miejsce w Warszawie w 2001 r. W zeszłym roku zorganizowano je w 41 miastach FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Prawo, które tak bardzo boi się przyznać ludziom równość, staje się prawem opartym nie na wartościach, lecz na lękach. A lęki nigdy nie budują stabilnego porządku prawnego

zwyczaila nas polska polityka. Z jednej strony mamy głosy, które otwarcie mówią o obowiązku wdrożenia orzeczenia, zmianie praktyki administracyjnej, dostosowaniu prawa. Z drugiej – lamente o ingerencji w konstytucję, o obronie tradycji, o zagrożeniu dla państwowej tożsamości. Jakby uznanie czyjegokolwiek małżeństwa mogło zachwiać małżeństwami całej reszty społeczeństwa. Jakby stabilność rodziny heteroseksualnej zależała od tego, czy gdzieś w Polsce urząd uzna, że dwóch mężczyzn lub dwie kobiety są małżeństwem.

A przecież chodzi o coś prostego: o prawa ludzi, którzy zawarli związek poza granicami państwa i chcą, by ich małżeństwo było respektowane tam, gdzie żyją, pracują, wychowują dzieci, płacą podatki. To nie jest żadne ideologiczne przeszkadzanie, tylko wymóg uporządkowanego, nowoczesnego państwa. Odmowa transkrypcji aktu małżeństwa to odmowa dostępu do dziedziczenia, do informacji medycznej, do świadczeń. To wypychanie obywateli w szarą strefę prawa, bo komuś przeszkadza ich orientacja. To mówienie im wprost: „dla nas was nie ma”.

Wyrok TSUE nie zmusza Polski do wprowadzenia małżeństw jedнопłciowych w krajowym kodeksie. Stawia natomiast jasny obowiązek: jeśli małżeństwo istnieje w dokumentach innego państwa UE, nie można udawać, że nie istnieje. To minimum przyzwoitości prawnej. A skoro prawo wspólnotowe wyraźnie to stwierdza – państwo

powinno działać. Nie za rok, nie po wyborach, nie „gdy się politycznie opłaci”. Teraz.

Potrzeba natychmiastowych wytycznych dla urzędów, zmian w praktyce administracyjnej, a z czasem – nowelizacji ustaw, które usuną tę prawną szarą strefę. Potrzeba też uczciwej debaty publicznej, która nie będzie straszyć ludzi Europą, tęczę ani sądami. Bo prawda jest taka: im dłużej się z tym ociągamy, tym większy wstyd. Wstyd dla państwa, które deklaruje przywiązanie do europejskich wartości tylko wtedy, kiedy pasują one do bieżącej polityki.

Do tego dochodzi jeszcze jedna kwestia, o której w Polsce mówi się zaskakująco cicho: ile osób już dziś żyje w sytuacji podobnej do tej, którą rozstrzygał TSUE? Ilu obywateli, Polek i Polaków, zawarło małżeństwa jedнопłciowe za granicą – w Niemczech, Hiszpanii, Niderlandach, krajach skandynawskich – i po powrocie do kraju dowiedziało się, że ich związek, w pełni respektowany w Europie, tu nie istnieje?

To nie są jednostkowe przypadki, choć pełnych danych nie znamy. Przez lata Polki i Polacy wyjeżdżali, stworzyli rodziny, legalizowali swoje związki w państwach, które uznają takie małżeństwa. A potem próbowali wrócić do Polski, by tu żyć, pracować, wychowywać dzieci, opiekować się partnerem czy partnerką. I nagle – mur. Państwo mówi im: „dla nas was nie ma”. Twoje małżeństwo jest ważne w Berlinie, ale znika w Warszawie. Chroni cię w Barcelonie, ale traci znaczenie w Krakowie.

Nie można ich zostawić samych. Nie można zaakceptować sytuacji, w której ludzi zmusza się do życia między dwoma porządkami prawnymi – pełnią praw w jednym państwie UE i prawie ich kompletnym brakiem w innym.

Prawo, które tak bardzo boi się przyznać ludziom równość, staje się prawem opartym nie na wartościach, lecz na lękach. A lęki nigdy nie budują stabilne-

go porządku prawnego. Z lęku powstają furtki, wyjątki, wyłączenia – całe katalogi sytuacji, w których człowiek ma „trochę mniej” praw niż inni.

Dlatego wyrok TSUE jest czymś więcej niż kolejną europejską sprawą. Jest lustrem postawionym polskiemu państwu. Lustrem, w którym odbija się pytanie, czy prawo ma służyć człowiekowi, czy ideologii. Czy ma wyrównywać szanse, czy wskazywać, kto jest „pełnoprawny”, a kto ma czekać na lepsze czasy. Czy w ogóle możemy nazywać się państwem prawa, jeśli świadomie pozostawiamy własnych obywateli w stanie niepewności, w zawieszaniu, w prawnej pustce.

Wkrótce powstanie turystyka ślubna XXI wieku – polskie pary jedнопłciowe pakujące walizki nie po to, by zwiedzać świat, ale po to, by zdobyć coś, co powinny mieć u siebie: elementarne prawa. Zamiast romantycznej wycieczki – wyprawa po dowód prawnego istnienia. Zamiast dumy z państwowej równości – poczucie zażenowania, że trzeba ją zdobywać poza granicami.

I nawet gdy ta para wróci do Polski, sytuacja będzie groteskowa i gorzka razem: ich małżeństwo będzie ważne wszędzie w Europie, a Polska będzie dopiero musiała je uznać, choć jednocześnie w swoim kodeksie nadal będzie udawać, że sytuacja jest inna. W rejestrach europejskich będą małżeństwem. W polskiej debacie publicznej – „problemem światopoglądowym”.

Co to mówi o naszym państwie? Że własnych obywateli traktuje jak kłopot, który trzeba „rozwiązać” politycznie, a nie jak ludzi, których trzeba chronić prawnie. Że zamiast otwierać prawo na rzeczywistość, próbuje ją nagiąć do raz ustalonego wzorca. Że zamiast budować system na wartościach – buduje go na strachu przed wartościami, które już dawno przyjęła większość Europy.

To paradoks tragicomiczny: próby „zablokowania” równości sprawią, że jedyną drogą do niej będzie właśnie ślub za granicą. I im później Polska to zrozumie, tym większy będzie wstyd – moralny, polityczny i prawny. Zamiast sensownej, uporządkowanej reformy prawa dostaniemy kolejny polski wynalazek: matrymonialną emigrację za chlebem godności. ●

Artur Nowak

Artur Nowak – ur. w 1974 r., adwokat reprezentujący ofiary pedofilii w Kościele, pisarz, publicysta. Współautor z Ireneuszem Ziemińskim książki „Chrześcijaństwo. Amoralna religia”. Wspólnie ze Stanisławem Obirkim wydali książki: „Gomora” i „Babilon. Kryminalna historia Kościoła”

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

10 lat Komitetu Obrony Demokracji Co nam się udało dzięki zaangażowaniu się w KOD?

Piotr Kuropatwiński

Nie pamiętam, którego dnia pod koniec listopada 2015 roku spotkaliśmy się w gdańskiej redakcji „Gazety Wyborczej”, aby „czytać Konstytucję”, a faktycznie szukać odpowiedzi na pytanie: co robić w kraju, w którym prezydent łamie Konstytucję, a antysystemowa partia go wspiera fałszywą, choć głośną narracją. Jak rozmawiać z ludźmi, którzy rozumieją demokrację prawie wyłącznie jako rządy większości? Jak odnosić się do ludzi, którzy godzą się na demokrację, czyli prawo większości sejmowej do interpretowania prawa zgodnie ze swoimi wyobrażeniami?

Już 13 grudnia rzesisty deszcz nie podważył sukcesu zgromadzenia wielkiej rzeszy w charyzmatycznej przestrzeni otaczającej pomnik Ofiar Grudnia przed bramą Stocznicy Gdańskiej. Pan dał siłę swemu ludowi, ale na błogosławieństwo pokoju musimy jeszcze trochę poczekać.

KOD się zorganizował, wyzwaniem było stworzenie lokalnej sieci struktur, porozumienie się mimo braku rzetelnego doświadczenia w przekształcaniu reaktywnego ruchu na proaktywną, spokojnie planującą kolejne działania organizację. Po pierwszym okresie burzy i naporu i przezwyciężeniu (rozwiązaniu?) wielu wewnętrznych konfliktów udało się dotrzeć z przekazem: same manifestacje nie wystarczą, trzeba rozwinąć prace u podstaw.

Znakomitą pożywką okazała się rada Adama Bodnara: wejść na stronę Międzynarodowego Centrum Rozwiązywania Konfliktów bez Przemocy (www.nonviolent-conflict.org) – tam dowiedzieć się, jak innym się udało obalać tyranie nie wpadając w pułapki zastawiane przez narcyzów niezdolnych do uznania, że mają mniej niż 100 procent racji (bywali tacy również w naszych szeregach).

W pierwszych latach dużo energii zużyliśmy na udowadnianiu, że nie jesteśmy wielbłędami: nie podważamy wyników wyborów tylko sprzeciwiamy się łamaniu prawa. Korzystamy z wolności w granicach prawa tworzonego zgodnie ze spokojnie ustalonymi i niekiedy kwestionowanymi ale nie brutalnie łamanymi zasadami.

Po 15 października 2023 roku wielu z nas uległo pokusie uznania: „ale nam się wydarzyło”. Teraz wiemy, że najważniejsze jest to, czego niektórzy byli świadomi już w 2015 roku: różnice – traktowane jako przesłanka polaryzacji i podziałów – to coś normalnego, a podziały są tylko pozornie nieprzezwyciężalne. Budowaniu dobrych relacji i dbałość o ich jakość to największe wyzwanie, któremu staraliśmy się sprostać.

Gdańsk, 2.12.2025 r. ●

• Więcej tekstów
KOD-erek i KOD-erów na
Wyborcza.pl/WyborczatoWy

Poważne dzieło poważnego badacza zasługuje na poważną debatę

W obronie dr. Grzegorza Rossolińskiego-Liebe



Jan Grabowski

AUTOR JEST PROFESOREM HISTORII
NA UNIWERSYTECIE W OTTAWIE, ZA DZIAŁAL-
NOŚĆ NAUKOWĄ NA TEMAT HOLOCAUSTU
ZNIENAWIDZONY PRZEZ POLSKIE ŚRODOWISKA
NACJONALISTYCZNE

Dr Grzegorz Rossoliński-Liebe, to jeden z najbardziej utalentowanych historyków zajmujących się historią II Wojny Światowej. Dziesięć lat temu ukazała się jego monumentalna praca, poświęcona Stefanowi Banderze, ukraińskiemu nacjonalistcie i przywódcy OUN-B, który ponosi polityczną odpowiedzialność za masowe mordy na Żydach i Polakach w Galicji i na Wołyniu podczas II Wojny Światowej.

W 2012 roku, w wyniku groźb i w atmosferze zastraszania, trzeba było odwołać wykłady dr. Rossolińskiego-Liebe planowane w Ukrainie. Dla ukraińskich nacjonalistów wyniki badań polsko-niemieckiego badacza były nie do przyjęcia; rozważania dotyczące kolaboracji Bandery z hitlerowcami, wpływu faszyzmu na rozwój jego myśli politycznej były – zdaniem jego adwersarzy – nie do zaakceptowania. Autorowi tego poważnego dzieła grożono nie wówczas procesami, a nawet śmiercią.

W ubiegłym roku dr. Rossoliński-Liebe wydał w Niemczech, po niemiecku, ponad tysiącstronicowy tom traktujący o roli polskich burmistrzów w zagładzie polskich Żydów (Polnische Bürgermeister und der Holocaust. Besatzung, Verwaltung und Kollaboration – Polsky



• Obóz śmierci w Auschwitz FOT. BUNDESARCHIV

Burmistrzowie i Zagłada. Okupacja, Administracja i Kolaboracja).

W tej ogromnej, bogato udokumentowanej pracy, próżno by szukać „pisanego pod tezę” czy też powielania utartych stereotypów. Niektórzy z dwudziestu włodarzy – jak pisze Rossoliński-Liebe, starali się ochronić ginących Żydów, na ile im na to pozwalały okoliczności i własna sprawczość, inni zachowali się obojętnie, a jeszcze inni – dorzucili swoje trzy grosze (lub i więcej) do ludobójczej polityki Niemców. Rossoliński-Liebe porównuje politykę burmistrzów wielkich miast, takich jak Warszawa, z miastami średniej wielkości, jak Częstochowa czy Kiel-

Poważne dzieło
poważnego badacza
zasługuje na poważną
debatę. A przede
wszystkim, na jak
najszybsze wydanie tej
ważnej książki w języku
polskim

ce, a kończąc na małych miejscowościach, jak Mszana czy Brzozów.

Możemy śmiało założyć, że w Polsce liczbę czytelników tej dostępnej wyłącznie po niemiecku i liczącej sobie 1124 strony książki można zliczyć na palcach obu rąk. Tymczasem od kilku tygodni w polskiej prasie, w telewizji i na portalach internetowych trwa bezlitosna nagonka na jej autora. Jej wspólnym mianownikiem jest głęboka ignorancja powtarzających za sobą nienawistne komunikaty dziennikarzy i polityków.

Pierwszy był polski ambasador w Niemczech, który wymusił na niemieckich władzach odwołanie wykładu (w Berlinie!) dr. Rossolińskiego-Liebe. Zaraz potem włączył się w tę kampanię IPN, instytucja państwowa głęboko skompromitowana, nieposiadająca najmniejszej wiarygodności, jeżeli chodzi o badania nad historią Holocaustu, a w ślad za nim postąpiły organizacje pozarządowe chroniące tzw. „dobre imię narodu”.

Jest najwyższy czas, aby polscy i niemieccy historycy, ale też wszyscy ci, którym jest droga wolność słowa, wystąpili w obronie Grzegorza Rossolińskiego-Liebe.

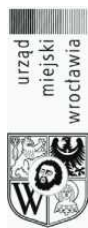
Atak na niego jest atakiem na podstawowe wartości, które nam wszystkim powinny być drogie. Czas przerwać tę nakręcającą się spiralę nienawiści, zasilanej ignorancją i złą wolą.

Poważne dzieło poważnego badacza zasługuje na poważną debatę. A przede wszystkim – na jak najszybsze wydanie tej ważnej książki w języku polskim. ●

• Wyborcza to Wy. Piszcze:
listy@wyborcza.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34410346



PREZYDENT WROCŁAWIA

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:
ul. Michała Bałuckiego 11 m. 6

Powierzchnia lokalu	- 100,27 m ²
Cena wywoławcza w zł	- 975 000,00 zł
Wadium	- 97 500,00 zł
Minimalna wysokość postąpienia	- 9 750,00 zł

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 26.01.2026 r. w godz. 9⁰⁰ – 11⁰⁰, 27.01.2026 r. w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ oraz 28.01.2026 r. w godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰ po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 1, ul. św. Antoniego 19, 50-073 Wrocław, tel.: 71 798-69-74.

UWAGI:

1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, w sali nr 215, o godz. 10:00, dnia **11 lutego 2026 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 4 lutego 2026 r. na konto Gminy Wrocław- Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone natablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, ul. G. Zapolskiej 4. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: <http://bip.um.wroc.pl>
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 77 66.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34410321



Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:
ul. Michała Bałuckiego 11 m. 5

Powierzchnia lokalu	- 140,98 m ²
Cena wywoławcza w zł	- 1 220 000,00 zł
Wadium	- 122 000,00 zł
Minimalna wysokość postąpienia	- 12 200,00 zł

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach 26.01.2026 r. w godz. 9⁰⁰ – 11⁰⁰, 27.01.2026 r. w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ oraz 28.01.2026 r. w godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰ po uprzednim ustaleniu terminu z Biurem Obsługi Klienta nr 1, ul. św. Antoniego 19, 50-073 Wrocław, tel.: 71 798-69-74.

UWAGI:

1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, w sali nr 215, o godz. 10:00, dnia **11 lutego 2026 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 4 lutego 2026 r. na konto Gminy Wrocław- Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone natablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, ul. G. Zapolskiej 4. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: <http://bip.um.wroc.pl>
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 143 tel. 71 777 77 66.

Sztuka kobiet odzyskuje swoje miejsce

LEKCEWAŻONA, PRZYPISY
MĘŻCZYZNOM, DYSKREDY

– Dziesięć lat temu zadałam sobie pytanie: czy potrafię wymienić dwadzieścia artystek? Nie byłam w stanie. A miałam dyplom z historii sztuki – mówi autorka „Historii sztuki bez mężczyzn”.

ROZMOWA Z
KATY HESSEL

historyczką, kuratorką sztuki, pisarką

EMILIA DŁUŻEWSKA: Kiedy historia sztuki przestała być dla ciebie historią mężczyzn?

KATY HESSEL: W 2015 roku byłam na targach sztuki i dotarło do mnie, że nie zobaczyłam żadnego dzieła, którego autorką byłaby kobieta. Zaraz potem pojawiła się myśl: czy umiem wymienić z głowy nazwiska dwudziestu artystek? Nie byłam w stanie. Miałam 21 lat. Właśnie obroniłam na UCL dyplom poświęcony Alice Neel, wspaniałej amerykańskiej portrecistce, która zmarła w mieszkaniu wypchanym niesprzedanymi obrazami. Kiedy studiowałam, ten wątek wciąż powracał: artystki, które zostały dostrzeżone dopiero pod koniec życia albo wręcz po śmierci. Myślałam: jak to możliwe, że nikt nie zwrócił na nie uwagi wcześniej?

Ostatecznie do działania pchnął mnie własny brak wiedzy. Jeśli ja – dyplomowana historyczka sztuki – nie jestem w stanie wymienić dwudziestu artystek, to co właściwie wie osoba spoza tego świata? Tego wieczoru nie mogłam zasnąć, nie dawało mi to spokoju, więc założyłam konto na Instagramie, na którym opisałam jedną artystkę. Postanowiłam, że będę to robić każdego dnia. Nie spodziewałam się, dokąd mnie to zaprowadzi. A teraz jestem tu, w Warszawie, na tej wielkiej wystawie.

Które z odkryć zapadło ci w pamięć najbardziej?

– Pamiętam, jak kuratorka National Gallery po raz pierwszy pokazała mi „Zuzannę i starców” Artemisii Gentileschi [obraz można zobaczyć na wystawie w MSN – red.]. Olśniewający, niesamowity obraz. Gentileschi namalowała go w 1610 roku, mając zaledwie siedemnaście lat. Historia o Zuzannie i starcach wywodzi się ze Starego Testamentu. To opowieść o przemocy: dwóch obelśnych mężczyzn próbuje wykorzystać młodą dziewczynę, która chciała tylko wyk-



• Fragment obrazu „Zuzanna i starcy” Artemisii Gentileschi - obraz można zobaczyć na wystawie w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie do 3 maja 2026 r. FOT. THE COLLECTION OF PAUL GRAF VON SCHÖNBORN-WIESENTHEID/MUZEUM

Artystki dają nam nowy rodzaj spojrzenia.

Ich sztuka jest jak soczewka, pozwala zobaczyć kobiety w historii, z której tak często były wymazywane. W książce opisuję, jak sztuka tworzona przez kobiety przez lata była pomijana w badaniach, lekceważona, dyskredytowana – niekiedy już w chwili powstania



FOT. WYDAWNICTWO MARGINESY

Katy Hessel

• Historyczka i kuratorka sztuki, autorka bestsellerowej książki „Historia sztuki bez mężczyzn” i profilu TheGreatWomanArtists, który śledzi na Instagramie niemal pół miliona osób.

pać się w samotności w swoim ogrodzie. W malarstwie ta scena często była jednak seksualizowana. Artemisia Gentileschi namalowała ją z perspektywy Zuzanny. Kiedy zestawisz jej wersję z płótnami Rubensa czy innych malarzy, kontrast jest uderzający.

To właśnie dają nam artystki – nowy rodzaj spojrzenia. Ich sztuka jest jak soczewka, pozwala zobaczyć kobiety w historii, z której tak często były wymazywane.

Takie obrazy istniały od wieków, a warszawska wystawa jest tego świetnym dowodem, ale nie przebijały się do szerszej świadomości. Zajęło to wiele lat. Jeśli dziś zachwycamy się kolejnymi obrazami Artemisii, to dzięki Mary Garrard, która zaczęła badać jej twórczość jeszcze w latach 80.

W ciągu ostatnich lat Artemisia Gentileschi stała się ikoną – symbolem artystek odzyskujących swoje miejsce w historii sztuki. Co jeszcze zmieniło się przez dekadę, odkąd zaczęłaś prowadzić profil „The Great Woman Artist”?

– Bardzo wiele, m.in. dzięki technologii. Internet bywa często koszmarny, ale potrafi też być świetnym narzędziem komunikacji. Nie jestem pionierką badań nad twórczością kobiet, ale trafiłam w dobry moment. W 2015 roku możliwości dzielenia się wiedzą i nawiązywania kontaktów były zupełnie inne niż dekadę wcześniej. Wiele artystek zaczęło używać Instagrama, żeby pokazywać swo-

je prace. Mnie samej ułatwił dotarcie do ludzi, do których inaczej być może nie miałabym dostępu – kuraterek, dyrektorów instytucji. Moje instagramowe konto działało jak CV.

Przez te dziesięć lat zmieniły się też instytucje. W Londynie, gdzie mieszkam, widać to wyraźnie. W 2016 roku szefową Tate Modern po raz pierwszy została kobieta – Frances Morris. Rok później Maria Balshaw została dyrektorką całego Tate, również jako pierwsza kobieta. Od 2024 roku kobieta, Victoria Siddall, kieruje National Portrait Gallery – po raz pierwszy w niemal 170-letniej historii tej instytucji.

Nie chodzi tylko o płeć. W 2015 roku National Portrait Gallery przejął Nicholas Cullinan, który jako dyrektor zmienił nasz sposób myślenia o portrecie – wprowadził do galerii perspektywę artystów o innym niż biały kolorze skóry czy kobiet, ale też modeli i modelek, pokazał historii stojące za poszczególnymi obrazami. To bardzo ważne, by w instytucjach kultury były osoby, które z troszczą się o reprezentację – będą dawać głos tym, którzy byli dotąd pomijani. Po to, żeby czternastolatek, który wejdzie do muzeum, poczuł, że jest tam dla niego miejsce. Ale też dlatego, że jeśli koncentrujemy się na sztuce tworzonej przez niewielką część społeczeństwa, tracimy z oczu wspaniałe dzieła i wspaniałe historie.

A co się przez tę dekadę nie zmieniło?

– Wciąż mamy problem z popularyzacją historii sztuki. Wiele osób postrzega ją jako coś elitarnego, choć wcale tak nie jest. Z kolei jeśli chodzi o muzea, sprawa jest skomplikowana. Przykład Ameryki pokazuje, że progres nie jest niepodważalny – politycy wciąż usiłują ingerować w wystawy, dyktować muzeom, co powinny, a czego nie mogą pokazywać. Nawet jeśli muzea dokładają wszelkich starań, przed nimi długa droga. W kolekcji National Gallery prace artystek wciąż stanowią jeden procent zbiorów. To zrozumiałe, że zmiany na poziomie instytucji zajmują dłużej. Muzealny czas biegnie inaczej: na wystawie oglądasz obiekty, które powstały sześćset lat temu, choć nikt z nas nie umie sobie wyobrazić, jak będzie wyglądał świat za sześćset lat. Z trudem wyobrażamy sobie ten za sześćdziesiąt! W pracy nad kolekcją nie chodzi o to, by nagle dorzucić do niej mnóstwo prac artystek, ale by zastanowić się, które z nich będą miały znaczenie za kilkaset lat. Jakie dzieło sztuki będzie „Mona Lisa” dla ludzi, którzy będą żyć wtedy? Myślę, że Artemisia zostanie w przyszłości Leonardem – jej sztuka jest na takim samym poziomie.

Linda Nochlin w przełomowym esej „Dlaczego nie było wielkich artystek?” pisze, że samo to pytanie jest pułapką –

WANA TOWANA

feministka w pierwszym odruchu zacznie szukać przykładów, które obalą tę tezę, zamiast przyjrzeć się systemowym uwarunkowaniom, które kobiety wykluczały.

– Widzisz, też się na to złapałam, porównując Artemisję do Leonarda. Samo pojęcie „wielkości” jest interesujące. Od dzieciństwa mamy wpajane, że określani artyści byli wielcy, jakby była to jakaś immanentna cecha, funkcjonująca w oderwaniu od otoczenia. Tymczasem świat przez lata był zaprojektowany tak, by wykluczać kobiety. Nie tylko jeśli chodzi o sztukę. Ramie Targoff, badająca twórczość pisarek epoki renesansu, napisała: „przyszłość przeszłości jest pełna kobiet”.

Przywołuję to zdanie w książce, bo wiąże się z nim ważne pytanie: w jaki sposób powinniśmy dziś patrzeć na przeszłość? Jak pokazywać i doceniać wielkie artystki, jednocześnie nie tracąc z oczu faktu, że kobiety żyły w określonym systemie, który utrudniał im karierę?

Dlatego też ważne jest, by nie tylko domagać się większej liczby dzieł artystek w muzealnych kolekcjach, ale też tłumaczyć, jak to się stało, że jest ich tak mało.

W książce opisuję, jak sztuka tworzona przez kobiety przez lata była pomijana w badaniach, lekceważona, przypisywana mężczyznom albo dyskredytowana – niekiedy już w chwili powstania. Choćby przez uznanie, że pewne dziedziny sztuki są domeną wielkich artystów, a inne nie.

Na wystawie jest tego przykład: niewiarygodnie wyrafinowana zasłona ołtarzowa, wyhaftowana w pierwszej połowie XVIII w. przez Marie Teklę Bittnerową. A obok informacja, że w 1770 roku brytyjska Royal Academy of Arts wykluczyła haft ze swoich wystaw.

– To świetny przykład. Royal Academy of Arts powstała niedługo wcześniej, w 1768 roku, ale szybko stała się instytucją kształtującą hierarchię w świecie sztuki: malarstwo i rzeźba na szczycie, akwarele i miniatury niżej, haft poza klasyfikacją. W takim układzie kobiety od wejścia były na przegranej pozycji.

Do dziś w głównej galerii Royal Academy of Arts odbyła się tylko jedna wystawa artystki – Mariny Abramović. W styczniu będzie druga, poświęcona Rose Wylie. Dopiero w zeszłym roku otworzyła się tam pierwsza wystawa poświęcona Angelice Kauffman, która była nie tylko wybitną malarką, ale też współzałożycielką akademii.

I która – jak opisujesz w książce – została niemal dosłownie wymazana z obrazka.

– W gronie założycieli Royal Academy of Arts były dwie kobiety: Angelica Kauffman i Mary Moser. Ale na portrecie Johanna Zoffany’ego są sami mężczyźni – żywo dyskutujący artyści zgromadzeni wokół nagiego męskiego modela. Angelica Kauffman i Mary Mose są obecne tylko w postaci zawieszonych na ścianie portretów. Myślę, że zainteresowanie, jakim dziś cieszą się artystki, po części wynika z tego, że ludzie chcą poznać ich historie. Kobiety, którym udało się pokonać wszystkie te systemowe przeszkody, które wywalczyły sobie należne miejsce, są fascynujące. A zarazem są kimś, z kim można poczuć bliskość. Łatwiej utożsamić się z Artemisią niż z Michałem Aniołem, bo wydaje się bardziej ludzka – zwłaszcza gdy jesteś kobietą.

A nie boisz się, że wystawy samych kobiet spychają je do getta – jakby artystki potrzebowały jakiejś specjalnej przestrzeni?

– To też pytanie, czy potrzebowaliśmy takiej książki jak „Historia sztuki bez mężczyzn”? Uważam, że tak, bo historia sztuki była przez lata historią bez kobiet. W świecie tak dalekim od równowagi czasem trzeba wychylić wadło w drugą stronę, by się do równowagi zbliżyć. Potrzebujemy takich wystaw jak „Kwestia kobieca” czy takich instytucji jak amerykańskie National Museum of Women in the Arts [Narodowe Muzeum Sztuki Kobiet – red.], bo przez lata ten temat był zaniedbywany. Choć ewidentnie ludzi interesował. Już w 1976 r. Linda Nochlin i Ann Sutherland Harris stworzyły wystawę „Artystki 1550–1950”, a trzy lata później Judy Chicago po raz pierwszy pokazała instalację „The Dinner Party”. Na te wystawy przyszły setki tysięcy widzów.

Teraz muzea starają się nadrobić stracone lata. Jestem pod wrażeniem tego, co Alison Gingeras zgromadziła na warszawskiej wystawie. Wypożyczenie obrazów Lavinii Fontany czy Artemisii Gentileschi graniczy dziś z cudem, bo każde muzeum na świecie nagle chce je mieć. Jakiś czas temu rozmawiałam z Gregorem Muirem, dyrektorem kolekcji Tate. Dziwił się, że nie mają w kolekcji żadnej pracy Celii Paul i mówił, że muszą to koniecznie nadrobić. Cóż, może powinni to zrobić dwadzieścia lat temu, ale dobre i to. Zmiany w kolekcjach to

też zasługa poświęconych artystkom wystaw – ich popularność jest dowodem, że widzowie tego potrzebują.

Teraz tak jest, ale czy to trwała zmiana? Rynek sztuki nieustannie szuka nowego trendu. Dziś rekordy aukcyjne biją obrazy artystek, a za dziesięć lat może to być coś innego.

– Ale zmiana zachodzi na wielu poziomach, nie tylko rynku: instytucji, krytyków, historyków sztuki. Na spotkania ze mną przychodzi mnóstwo młodych osób. Opowiadają, że piszą prace magisterskie o artystkach, że chcą robić doktorat z malarstwa Artemisii. Dotarcie do młodych to teraz mój główny cel. W marcu wydaję kolejną książkę o artystkach – tym razem dla dzieci. Tu też pomaga internet, który pozwala wybrzmieć głosom aktywistek domagających się dostrzeżenia artystek. Wszyscy dyrektorzy, których znam, są dziś bardzo zaangażowani w te zmiany – nie tylko na poziomie pojedynczych wystaw, ale też identyfikowania ważnych dzieł i zakupów do kolekcji. To dzięki temu zmiana podejścia staje się czymś trwałym.

Ostatnio, gdzie nie pojadę, trafiam na wielką retrospektywę artystki: Leonor Fini, Yoko Ono, Nan Goldin, Emily Kam Kngwarray. Myślisz, że kiedyś poczujesz, że twoja misja jest skończona?

– Na pewno nie. Nie starczy mi życia. Jeszcze wczoraj, przed przyjazdem, wymieniałam wiadomości z Alison. Pisała, że jeśli są jakieś artystki, o których nie słyszałam, chętnie opowie o nich więcej. Odpisałam: jest ich mnóstwo. ●

Wystawę „Kwestia kobieca 1550–2025”, na której znajdują się m.in. obrazy Artemisii Gentileschi, Lavinii Fontany, Celii Paul i Angeliki Kauffman można oglądać w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie do 3 maja.

Książkę Katy Hessel „Historia sztuki bez mężczyzn” w przekładzie Małgorzaty Glasenapp wydały Marginesy. W tym samym wydawnictwie ukazała się właśnie kolejna książka Hessel, „Sztuka twórczego życia”.



OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34410312



PREZYDENT WROCŁAWIA

Ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego:

TERAZ NIŻSZA CENA

ul. Gajowa 76 m. 2

Powierzchnia lokalu	-	111,34 m²
Powierzchnia piwnicy	-	5,44 m²
Cena wywoławcza w zł	-	567 000,00 zł
Wadium	-	56 700,00 zł
Minimalna wysokość postąpienia	-	5 670,00 zł

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach: 21.01.2026 r. w godz. 9⁰⁰ – 11⁰⁰, 22.01.2026 r., w godz. 11⁰⁰ – 13⁰⁰ oraz 23.01.2026 r., w godz. 12⁰⁰ – 14⁰⁰, po uprzednim ustaleniu terminu z Centrum Obsługi Mieszkańca, ul. Gazowa 20, tel. 71 333-24-11.

U W A G I:

- Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, **o godz. 12:00** dnia **10 lutego 2026 r.**
- Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 3 lutego 2026 r.** na konto Gminy Wrocław - **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655**. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
- Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
- Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p. Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: <http://bip.um.wroc.pl>
- Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 148, tel. 71 777 77 59.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34410312

WR.ZUZ.4210.398.2025.MM

Radom, 21 listopada 2025r.

OBWIESZCZENIE

**Dyrektora Zarządu Zlewni w Radomiu
Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie**

Na podstawie art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. z 2024r., poz. 572 ze zm.), art. 390 ust. 1 pkt 1) lit. a) i lit. b), ustawy z dnia 20 lipca 2017r. – Prawo wodne (tj. Dz. U. z 2025r., poz. 960) oraz art. 18 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (tj. Dz. U. z 2025r., poz. 1222),

ZAWIADAMIAM,

że na wniosek Pana Michała Żywczyk – pełnomocnika spółki Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A., ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa, złożony w dniu 24 października 2025r. pismem z dnia 21 października 2025r. znak: OTS/IC/2541/25, zweryfikowany pismem z dnia 17 listopada 2025r. znak: OTS/IC/2694/25 (data wpływu 18 listopada 2025r.), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania pozwoleń wodnoprawnych niezbędnych do realizacji inwestycji pn. *Budowa gazociągu DN700 MOP 8,4 MPa do Elektrowni Kozienice wraz ze stacją gazową oraz infrastrukturą towarzyszącą w ramach zadania „Opracowanie kompletnej dokumentacji projektowej z uzyskaniem decyzji administracyjnych oraz z pełnieniem nadzoru autorskiego dla przyłącza do sieci przesyłowej Elektrowni w Świerżach Górnych (Kozienice)”* obejmujących lokalizowanie na obszarach szczególnego zagrożenia powodzią rzeki Wisły w rejonie km 502+000 nowych przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz nowych obiektów budowlanych tj. projektowanego gazociągu wysokiego ciśnienia DN700, kanalizacji kablowej dla kabla ochrony katodowej oraz stacji gazowej z orurowaniem, urządzeniami i instalacjami technologicznymi wraz z kontenerami stacji gazowej w granicach działek nr ewid.: 2578/1, 2579/1, 2614, 2616/2 obręb: 0028 Ryczywół gm. Kozienice pow. kozienicki; nr 230/4, 231/4, 232/4, 233/4, 236, 238, 318/7, 241/2, 242/2, 244/2, 246/2, 248/2, 250/2, 252/2, 260/2, 261/2, 262/2, 263/2, 309/2, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199/2, 200/3, 328/44, 328/45, 328/36 obręb: 0037 Wilczkowice Górne gm. Kozienice pow. kozienicki woj. mazowieckie.

Z uwagi na złożony wystarczający materiał dowodowy i wynikającą z art. 10 § 1 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego normę prawną zapewnienia stronom czynnego udziału w prowadzonym postępowaniu administracyjnym, informuję o możliwości zapoznania się z aktami sprawy, wypowiadzenia się co do zebranych dowodów i zgłoszenia ewentualnych uwag w terminie 14 dni od otrzymania niniejszego zawiadomienia.

Akta sprawy znajdują się w Zarządzie Zlewni w Radomiu, z siedzibą przy ul. Parkowej 2A, 26-600 Radom, w Dziale Zgód Wodnoprawnych, tel.: 48 36 26 138 wew. 132. Zapoznanie się z nimi jest możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu sposobu ich udostępnienia.

W przypadku gdy po doręczeniu zawiadomienia nastąpi zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego albo przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie pozwolenia wodnoprawnego, nabywca albo nabywca i zbywca, są obowiązani do zgłoszenia tut. organowi nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Niedokonanie zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Publikacja „Nature”

PERSEVERANCE NAGRAŁ ISKRZENIE NA MARSIE

Łaziki NASA od lat na Marsie wiercą skały, badają minerały i atmosferę planety. Ale dopiero teraz jeden z nich zrobił coś, czego nikt się po nim nie spodziewał: nagrał pomruki marsjańskiej burzy piaskowej. Mikroskopijne, elektryczne wyładowania w chmurach czerwonego pyłu.

Piotr Cieśliński

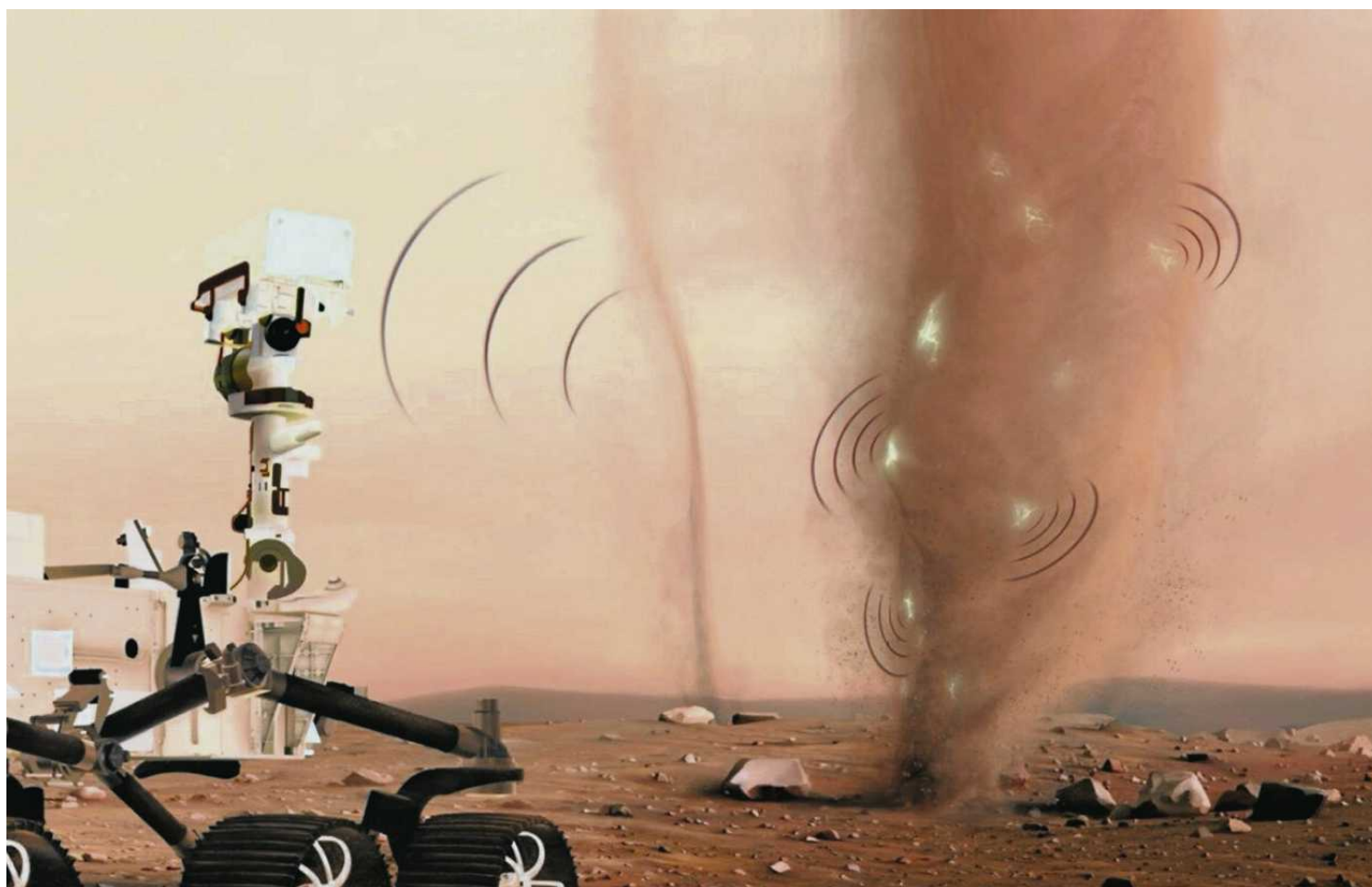
Mikrofon kamery Super-Cam łazika Perseverance zarejestrował pierwsze w historii dźwięki z Marsa już w 2021 roku, dzień po pełnym grozy lądowaniu. Od tamtej pory, uruchamiany codziennie na kilka minut, zebrał ponad 30 godzin nagrań z Czerwonej Planety: od szumu wiatru, przez odgłosy łopat wirnika helikoptera Ingenuity, po chrzęst kół łazika, przemierzającego marsjańskie bezdroża.

Zespół kierowany przez Baptiste'a Chide z Instytutu Badań Astrofizycznych i Planetologii na Uniwersytecie w Tuluzie donosi teraz, że mikrofon ten przypadkiem nagrał trzask wyładowań elektrostatycznych w atmosferze Marsa. To pierwszy bezpośredni dowód, że planeta nie tylko jest sucha, zimna i wietrzna, ale także elektrycznie aktywna.

Wśród zarejestrowanego szumu marsjańskiego wiatru naukowcy znaleźli 55 krótkich, charakterystycznych trzasków, którym towarzyszyły zakłócenia elektromagnetyczne. Trudno nazwać je błyskawicami – to raczej drobne, milimetrowe lub centymetrowe elektryczne iskry powstające, gdy unoszące się drobinki pyłu ocierają się o siebie w wirach i podmuchach wiatru.

Autorzy pracy, którą opublikowali na łamach najnowszego numeru czasopisma „Nature”, określają je jako „wyładowania tryboelektryczne” (tryboelektryczność to elektryczność powstająca w wyniku tarcia; słowo pochodzi od greckiego *tribo* – „ocieram, trę”).

Podkreślają, że zarejestrowane wyładowania elektrostatyczne nie mają nic wspólnego z klasycznymi błyskawicami, które rozświetlają niebo nad Ziemią. Na Ziemi błyskawica to gwałtowny rozładowanie energii sięgającej mi-



• Mikrofon łazika Perseverance przypadkiem nagrał trzask wyładowań elektrycznych w atmosferze Marsa FOT. NICOLAS SARTER

lionów dżuli, a do rozdziału ładunków dochodzi w chmurach złożonych z kropelek wody lub kryształków lodu.

Mars natomiast, z jego suchą atmosferą, rozrzedzoną stukrotnie bardziej niż nasza, nie jest w stanie wygenerować niczego podobnego.

BILIARDY RAZY SŁABIEJ NIŻ NA ZIEMI

Z publikacji wynika, że większość z nagranych 55 wyładowań to iskry o energii 0,1–100 nanodżuli, czyli biliary razy słabsze niż najmniejsze z ziemskich błyskawic, które mają energię rzędu 10 milionów dżuli. Bardziej przypominają drobne iskiere, które przeskakują, gdy zdejmujemy z siebie polar lub sweater w suchy zimowy dzień.

Tylko jedno wyładowanie było wyraźnie silniejsze – zaszło z energią około 40 miliardów dżuli. Badacze sugerują, że najprawdopodobniej była to iskra biegnąca do gruntu z łazika, który naładował się w burzy piaskowej.

Wszystkie wyładowania zarejestrowano w czasie najsilniejszych wiatrów, z jakimi mierzył się Perseverance: podczas przejścia wirów pyłowych – niewielkich trąb powietrznych – oraz frontów burz pyłowych, w których silne porywy unoszą i mieszały pył z powierzchni.

W wirach pyłowych (ang. *dust devils*) warunki są idealne – gwałtowny pionowy ruch powietrza, wysoka koncentracja cząstek i licz-

ne kolizje prowadzą do szybkiej separacji ładunków elektrycznych.

Takie „diabełki pyłowe” sfilmował na Czerwonej Planecie po raz pierwszy łazik Curiosity.

MARS SAM SIĘ WYJAŁAWIA

Naukowcy twierdzą, że te elektryczne iskry mogą:

- produkować silne utleniacze, takie jak nadtlenek wodoru;
- napędzać reakcje chlorowe, w tym powstawanie i uwalnianie chlorowodoru, wykrywanego wcześniej w atmosferze Marsa;
- sprzyjać produkcji nadchloranu, które są toksyczne i niszczą związki organiczne, co utrudnia poszukiwania śladów dawnego życia.

To pierwszy bezpośredni dowód, że Mars nie tylko jest suchy, zimny i wietrzny, ale także elektrycznie aktywny

Słowem, Mars sam siebie „wyjaławia”. Autorzy publikacji wprost wskazują, że marsjańskie wyładowania mogą tworzyć „trwale elektrochemiczne środowisko”, które wpływa na klimat i chemię planety. Odkrycie

to może tłumaczyć m.in. zadziwiająco szybkie znikanie metanu z atmosfery, o którym naukowcy dyskutują od wielu lat.

Ładunki elektryczne potrzebne do powstawania takich wyładowań prawdopodobnie wpływają również na transport pyłu na Marsie, a więc mogą odgrywać kluczową rolę w kształtowaniu klimatu planety, którego dynamika wciąż pozostaje słabo poznana. Mogą także stanowić zagrożenie dla elektroniki współczesnych misji robotycznych oraz nieść ryzyko dla przyszłych wypraw załogowych na Marsa.

CO GROZI PRZYSZŁYM ASTRONAUTOM?

W komentarzu w „Nature” Daniel Mitchard z Uniwersytetu w Cardiff uspokaja, że żaden przyszły kolonista nie zostanie porażony marsjańskim piorunem – energia tych wyładowań jest zbyt mała, by komukolwiek zagrozić. Nie znaczy to jednak, że problemu nie ma. Wyładowania mogą powodować mikroskopijne przepięcia w instrumentach, uszkadzać elektronikę i systemy podtrzymywania życia.

Autorzy pracy przypominają pewien historyczny przypadek: radziecki próbnik Mars-3, który wylądował w grudniu 1971 roku, wyłączył się po 20 sekundach działania i do dziś nie wiadomo dlaczego. Jedną z hipotez obwiniła wyładowanie elektrostatyczne – a nagrania Perseverance pokazują, że to całkiem prawdopodobny scenariusz. ●

W Japonii na pomoc wezwano wojsko

Niedźwiedzie zabiły już 13 osób

Liczba ofiar niedźwiedzi w Kraju Kwitnącej Wiśni rośnie i na razie nic nie zapowiada poprawy.

Robert Jurszo

69-letni ochroniarz właśnie miał wyjść z publicznej toalety, kiedy do środka budynku zajrzał niedźwiedź. Prerażony mężczyzna upadł i odpędził zwierzę kopniakami. Niegroźnie ranny w nogę pobiegł do najbliższej budki policyjnej, by wezwać pomoc.

Do dramatycznego zdarzenia doszło wczesnym rankiem w miniony piątek w prefekturze Gunma, na północ od Tokio. Mężczyzna może mówić, że miał szczęście. Od kwietnia w atakach niedźwiedzi w Japonii zginęło już 13 osób.

Ostrzeżenia dla obywateli wybierających się do Kraju Kwitnącej Wiśni wydały Stany Zjednoczone, Kanada i Wielka Brytania. Tegoroczna liczba ataków niedźwiedzi w Japonii jest wyjątkowo duża – łącznie 197. „Guardian” podaje, że tamtejsze władze spodziewają się przekroczenia ubiegłorocznego rekordu, który wyniósł 219 ataków.

SZCZĘŚCIE BIEGACZA, PECH GRZYBIARKI

Szczęście miał też 32-letni nowozelandzki turysta Billy Halloran, który podczas treningu biegowego natknął się na dwa niedźwiedzie. Prawdopodobnie nie usłyszały dzwonka, którego noszenie rekomendują władze. Jeden z nich podszedł do mężczyzny, ignorując próby płoszenia, a następnie rzucił się do ataku. Biegacz zasłonił głowę. – Powalił mnie na ziemię, ugryzł w rękę i złamał ją. Potem puścił i zaczął mnie drapać po nodze – opowiadał „Guardianowi” Halloran. Kości udało się złożyć w całość podczas operacji w szpitalu, choć złamanie było skomplikowane.

Za to tragicznie zakończyło się spotkanie z niedźwiedziem dla 79-letniej mieszkanki Akity, która wybrała się na grzyby – znaleziono jej okaleczone przez niedźwiedzia ciało. Inna staruszka z tej prefektury została zagryziona przez niedźwiedzia podczas drogi do pracy na farmie.

Większość incydentów miała miejsce właśnie w północnej prefekturze Akita, gdzie niedźwiedzie zaatakowały łącznie blisko 60 osób. Niebezpieczne jest też w prefekturach Iwate i Fukushima na północnym wschodzie Japonii. I to na obszarach zurbanizowanych, a nie w oddaleniu od miast. Zwierzęta widuje się w pobliżu domów, supermarketów, szkół i dworców kolejowych.

MOBILIZACJA WŁADZ

W listopadzie gubernator Akity, Kenta Suzuki zwrócił się o pomoc



• Ostrzeżenie przed niedźwiedziami w wiosce Shirakawa na wyspie Honshu FOT. REUTERS / ISSEI KATO

do Sił Samoobrony, czyli japońskiej armii. W teren wysłano 15 żołnierzy, którzy pomagają zastawiać sidła lokalnym myśliwym, sami jednak nie strzelają.

Na obszarach, gdzie występuje dużo niedźwiedzi, urzędy i media udzielają wskazówek turystom i mieszkańcom, jak zachować się w razie ataku. Zalecają leżenie na ziemi twarzą do ziemi, zasłaniania-

nie głowy i szyi. Profilaktycznie, by uniknąć ataku, należy nosić ze sobą dzwonek, który będzie sygnalizował niedźwiedziom ludzką obecność i dawał im czas na odejście. Pomóc może też sprej antyniedźwiedziowy. Wskazane jest też poruszanie się w grupach.

Władze prefektury Gifu, w której też jest problem, chcą zacząć używać dronów z głośnikami emitują-

cymi szczekanie psów i wybuchy fajerwerków, by w ten sposób odstraszając je od obszarów zamieszkałych przez ludzi.

PROBLEM WRÓCI NA WIOSNĘ

Nadchodzi zima, niedźwiedzie wkrótce zapadną w zimową hiber-

nację, ale od wiosny przyszłego roku zapewne wszystko zacznie się od nowa. A problem dotyczy obydwu gatunków występujących w Japonii – japońskiego podgatunku niedźwiedzia himalajskiego i niedźwiedzia brunatnego Ussuri.

Jaka jest przyczyna obecnej sytuacji?

Eksperci, na których powołuje się „Guardian”, wskazują, że ubiegłe lata były bardzo obfite w żołądź i bukiew (orzeszki bukowe), odgrywające w niedźwiedziej diecie ważną rolę. Doprowadziło to do wzrostu populacji – jak podaje „New York Times”, obecnie jej wielkość szacuje się na 50 tys. osobników. W tym i poprzednim roku pożywienia było jednak już mniej – może mieć to związek z globalnym ociepleniem – i niedźwiedzie zaczęły go szukać blisko ludzkich siedzib, np. w śmieciach. A muszą przed hibernacją zgromadzić zapasy tłuszczu, by przetrwać zimę.

Niedźwiedzie szczególnie intensywnie żerują późną jesienią i w grudniu, dlatego właśnie w tym czasie dochodzi najczęściej do niebezpiecznych sytuacji. Problem polega na tym, że zaskoczone przez ludzi niedźwiedzie nie reagują odruchowo ucieczką, jak np. wilki, ale atakiem. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34410393

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy
ul. Rynek 1
56-400 Oleśnica, informuje o:

III-przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Oleśnicy przy ul. Strefowej (obręb Oleśnica):

- Nieruchomość gruntowa oznaczona geodezyjnie jako działka nr 15/3 AM 40 o powierzchni 8,4230 ha, położona w Oleśnicy przy ul. Strefowej, obręb Oleśnica;
- KW nr WR1E/00039161/2;
- Nieruchomość gruntowa została włączona do Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej INVEST PARK Podstrefy Oleśnica na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 lipca 2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wałbrzyskiej specjalnej strefy ekonomicznej (Dz.U. z 2015r., poz. 1235);
- Zgodnie z art. 8 ust. 2 zdanie drugie ustawy z dnia 20 października 1994r. o specjalnych strefach ekonomicznych (t.j. Dz.U. z 2025r., poz. 1173) Zarządzającemu Specjalną Strefą Ekonomiczną służy prawo pierwokupu w zakresie prawa własności położonych na obszarze strefy nieruchomości;
- Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulicy Krzywoustego w Oleśnicy uchwalonego przez Radę Miasta Oleśnicy uchwałą Nr X/63/2011 z dnia 28 czerwca 2011r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego Nr 170, poz. 2944 z dnia 16.08.2011r., nieruchomość – dz. nr 15/3 AM 40 – znajduje się na terenie przeznaczonym pod zabudowę obiektów produkcyjnych, składów i magazynów (przedmiotowa działka znajduje się w jednostce strukturalnej o symbolu: 1.P);
- Działka nr 15/3 AM 40 znajduje się w strefie ochrony zabytków archeologicznych. Dla inwestycji związanych z pracami ziemnymi, wymagane jest przeprowadzenie badań archeologicznych, w zakresie określonym przez organ konserwatorski;
- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 5.800.000,00 zł, (słownie: pięć milionów osiemset tysięcy złotych);**
- cena sprzedaży w/w gruntu, osiągnięta w przetargu podlega opodatkowaniu stawką VAT w wysokości 23%, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 pkt 6 oraz zgodnie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025r., poz. 775, z późn. zm.);
- Przetarg na wyżej wymienioną nieruchomość, odbędzie się dnia 5 lutego 2026r. o godz. 10⁰⁰ (w Sali Obrad nr 37 -II piętrze części ratuszowej Urzędu Miasta Oleśnicy);**
- Wadium wynosi: 580.000,00 zł (słownie: pięćset osiemdziesiąt tysięcy złotych);**
- Najpóźniej do dnia 2 lutego 2026r. na rachunek bankowy Gminy Miasto Oleśnica nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu;**

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy ul. Rynek 1, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://bip.um.olesnica.pl> (w zakładce Nieruchomości – Kupno-Sprzedaż).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy ul. Rynek 1 (pok. 101, I p.) lub telefonicznie pod nr (71) 798-21-51 w godz. od 8⁰⁰ do 16⁰⁰.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34410442

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA

OGŁASZA

II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Będzin, położonej w Będzinie w rejonie ul. Cieszkowskiego, oznaczonej numerem ewidencyjnym działki 10652 obręb Będzin o pow. 1 ha 2274 m² wraz z udziałem w działce stanowiącej wewnętrzną komunikację.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: Teren obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 927.000,00 zł netto.

Do ceny nieruchomości osiągniętej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT w stawce 23%.

Cena sprzedaży nieruchomości płatna jest przez jej nabywcę przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości.
Dla działki nr 10652 prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00055570/9, w której jako właściciel wpisana jest Gmina Będzin.
W księdze wieczystej brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.
Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.
Dla działki nr 10658 (działka komunikacji wewnętrznej) prowadzona jest księga wieczysta KA1B/00057080/1, w której jako współwłaściciele wpisani są Gmina Będzin, osoby prawne oraz osoby fizyczne.
W księdze wieczystej brak wpisów obciążeń dla nieruchomości.
Nieruchomość nie jest przedmiotem zobowiązań.

Przetarg odbędzie się w dniu 05 lutego 2026 r. roku o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie ul. 11 Listopada 20, 42-500 Będzin, sala nr 101, I piętro

Wadium uprawniające do uczestnictwa w przetargu wnoszone w pieniądzu wynosi 92.000 PLN.

OSOBY ZAINTERESOWANE UCZESTNICTWEM W POWYŻSZYM PRZETARGU WINNY:
– **zapoznać się z regulaminem przetargowym, zawierającym m. in. informacje związane z zagospodarowaniem nieruchomości dostępnymi w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Będzinie (bip.bedin).**
– **najpóźniej do dnia 2 lutego 2026 roku wpłacić wadium w podanej wysokości na konto depozytowe Urzędu Miejskiego w Będzinie Wydziału Księgowo – Budżetowego w ING Banku Śląskim S. A. Oddział w Będzinie Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087. Wymagane jest aby w podanym terminie wadium znajdowało się na koncie organizatora przetargu,**
– **Uwaga! Osoby, które wpłacą wadium po terminie wskazanym w ogłoszeniu nie zostaną dopuszczone do uczestnictwa w przetargu.**

W przypadku nie przystąpienia przez osoby wygrywające przetarg do notarialnej umowy zbycia nieruchomości w terminie ustalonym przez zbywającego, Prezydent Miasta Będzina może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie będzie podlegało zwrotowi.

Wszelkich informacji dotyczących przetargów udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Miejskim w Będzinie telefon 32 267 91 50. Prezydent Miasta Będzina zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu.

STOLECZNA

Czwartek, 4 grudnia 2025 | Redaktor prowadząca Małgorzata Bujara

warszawa.wyborcza.pl | Kontakt z redakcją: stoleczna@wyborcza.pl

Warszawa chce przesunąć granice po ponad 20 latach

Powód nie jest oczywisty

Warszawa zaczęła przygotowania do pierwszego od niemal ćwierć wieku powiększenia terytorium. Powód jest nietypowy, a cała sprawa rozbija się o... kawałek wiaduktu nad linią PKP.

Jarosław Osowski

Ostatnio Warszawa powiększyła się na wschodzie o Wesołą, która w 2002 r. stała się 18. dzielnicą stolicy. Do dzisiaj dubluje się tu ponad 200 nazw ulic. Na zachodnich rubieżach stolicy mamy inny problem: półkilometrowy kawałek ulicy Gierdziejewskiego z wiaduktem nad linią PKP opuszcza granice Warszawy i jest bezpieczny. Po każdym wypadku czy awarii oświetlenia drogowcy miesiącami spierają się, kto ma się zabrać do napraw.

Wkrótce będzie tędy prowadzić dojazd do końcowej stacji drugiej linii metra Karolin z nowych osiedli w Ursusie, które wyrastają w miejscu dawnej fabryki traktorów. Dlatego w sprawie niejasnego statusu wiaduktu na ul. Gierdziejewskiego od dawna interweniuje Krzysztof Daukszewicz, dzielnicowy radny z komitetu Zielony i Bezpieczny Ursus. Kołatał już do wielu urzędów w Warszawie i okolicach, aż ostatnio dotarł do Ministerstwa Infrastruktury.

– Cała sprawa pokazuje, jak bardzo kuleje współpraca miasta z sąsiednimi samorządami i z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad. Wychodzi na to, że można wybudować wiadukt i całkiem nie małą ulicę, a później przez ponad dziesięć lat

unikać odpowiedzialności za jego naprawy i utrzymanie – wytyka radny Daukszewicz.

I ocenia, że to gra pozorów, bo przecież Warszawa wiadukt jednak odśnieża, a sąsiedni Ożarów Mazowiecki dostarcza prąd do latarni na „swojej” części ul. Gierdziejewskiego. – Ale nikt nie pali się do wykonania kosztowniejszych napraw. Taka „niczyja” infrastruktura to, niestety, w obecnych czasach cel dla dywersantów, skoro nikt jej nie pilnuje – przestrzega radny.

Ulica Gierdziejewskiego ma dwie jezdnie i łączy ul. Polczyńską na Bemowie z Ursusem. Inwestorem była nietypowo rządowa dyrekcja dróg (GDDKiA). A to dlatego, że po otwarciu pobliskiej autostrady A2, węzła Konotopa i trasy S8 na piłkarskie mistrzostwa Euro 2012 miał zostać zlikwidowany przejazd kolejowy przez linię Warszawa – Poznań. Wynikało to z przepisów. Żeby nie odcinać mieszkańców Gołębek, zapadła decyzja o budowie ul. Gierdziejewskiego z wiaduktem nad torami PKP.

Porozumienie w tej sprawie między GDDKiA a m.st. Warszawą zostało zawarte w 2009 r. Wiadukt na ul. Gierdziejewskiego został oddany pod koniec 2013 r. i od tej pory jego część pozostaje bezpieczna.



• Wypadek na ul. Gierdziejewskiego. Po każdym takim zdarzeniu czy awarii oświetlenia drogowcy miesiącami spierają się, kto ma się zabrać do napraw FOT. DARIUSZ BOROWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Drogowcy w matni przepisów

W GDDKiA twierdzą, że odpowiadali tylko za budowę tego odcinka i już dawno przekazali go lokalnym drogowcom. Odpowiedzialnością za fragment ul. Gierdziejewskiego przerzucają się warszawski Zarząd Dróg Miejskich, zarząd dróg gminnych w Ożarowie Mazowieckim i powiatu warszawskiego zachodniego. – Bariereki po wypadku naprawiła w końcu prowizorycznie ekipa ZDM. Było to 28 maja 2025 r., czyli po dziewięciu miesiącach od zgłoszenia – raportuje radny Daukszewicz i narzeka na zostawioną tu przez ZDM prowizorkę niebezpieczną dla kierowców i motocyklistów. Interpelację w tej sprawie składała też

dzielnicowa radna z Ursusa Magdalena Kurzyńska (Koalicja Obywatelska). Od Pawła Jaworskiego, wicedyrektora Biura Infrastruktury w stołecznym ratuszu, dowiedziała się, że „nie ma podstawy prawnej do przejęcia przez m.st. Warszawę obiektu mostowego”. Zapewnił, że na odcinkach w granicach stolicy ulicę Gierdziejewskiego utrzymuje w bezpiecznym dla użytkowników stanie ZDM.

„Stoleczna” spytała ratusz, czy w tej sytuacji władze Warszawy nie powinny wystąpić o uporządkowanie przebiegu granicy miasta. Tak, by pokrywały się z oddanymi w ostatnich latach odcinkami dróg. Oprócz ul. Gierdziejewskiego granice przekraczają

w kilku miejscach południowa obwodnica Warszawy i trasa ekspresowa S8. Żeby nadać im spójne nazwy, Rada Warszawy musiała się porozumieć z samorządami sąsiednich gmin – Ożarowem Mazowieckim, Piastowem i Raszynem.

Przygotowania do przesunięcia granicy miasta

– W ocenie m.st. Warszawy uregulowanie kwestii ul. Gierdziejewskiego w sposób pozwalający na jej utrzymanie przez jednego zarządcę rzeczywiście wymaga dokonania zmiany granic administracyjnych. Urząd miasta rozpoczął już pozyskiwanie dokumentów i analizy dotyczące określenia możliwości realizacji takiego rozwiązania. W grudniu odbędzie się spotkanie w tej sprawie, zatem sprawy już są w toku – przekazała nam Monika Beuth, rzeczniczka stołecznego ratusza.

Zastrzegła przy tym, że „będzie to proces wieloletni”. Do jego zakończenia poszczególnymi fragmentami ul. Gierdziejewskiego mają się zajmować warszawski ZDM i zarząd powiatu warszawskiego zachodniego. – Cieszę się, że samorządy poszły po rozum do głowy w sprawie zmiany granic, szkoda tylko, że tak późno – komentuje radny Krzysztof Daukszewicz i dodaje: – Kolejnym krokiem powinno być przeanalizowanie przebiegu zachodniej granicy Warszawy wzdłuż tras ekspresowych. I oczywiście czekam na jak najszybszą naprawę wiaduktu na ul. Gierdziejewskiego. ●

Wypadek na ekspresowce S8 pod Warszawą

Dlaczego w tym miejscu nie działają latarnie?

Dziewięć rozbitych samochodów i pięć osób poszkodowanych to bilans ostatniego wypadku na węźle Konotopa. Czy ma to związek z tym, że nie działają tu latarnie?

– Tu dojdzie do wypadku. Kierowcy, którzy nie znają trasy, nerwowo zmieniają pasy, a wszystko tonie w ciemnościach – ostrzegala w zeszłym tygodniu nasza czytelniczka Agnieszka. Chodzi jej o węzeł Konotopa, czyli połączenie autostrady A2 z obwodnicą Warszawy i drogą ekspresową S8. Agnieszka mieszka w Milanówku, ale pracuje w Warszawie i węzeł mijają przynajmniej kilkanaście razy w tygodniu. Zauważyła, że od dawna nie palą się na nim latarnie. – Mniej ruchliwe węzły, jak ten w Grodzisku, są oświetlone, a tu, w kluczowym miejscu, jest bardzo ciemno. Najgorzej

jest, jeśli jedzie się S2 od Ursynowa i chce wjechać na autostradę. Nawigacja czasami pokazuje zły pas i widzę, jak kierowcy nerwowo zmieniają pasy w ostatniej chwili. Jeśli jest ciemno, robi się tu bardzo niebezpiecznie, a latarnie nie działają przynajmniej od kilku miesięcy. O co tu chodzi? – pyta.

Ciemności nad węzłem Konotopa

Faktycznie, węzeł Konotopa może aspirować do jednego z najbardziej obleganych w Polsce. Prowadzącą do niego drogą S8 według pomiarów z 2021 roku od Marek do Konotopy jedzie ok. 145 tys. pojazdów na dobę. Od strony Łodzi autostradą A2 codziennie wjeżdża do Warszawy ok. 93 tys. pojazdów, a trasą S2 od węzła Konotopa do węzła Lubelska jedzie ok. 66 tys. aut dziennie. Obawy czytelniczki Agnieszki o wypadki w tym miejscu są uzasadnione.

Do dużego karambolu doszło tu choćby w niedzielę 30 listopada wieczorem. Wzięło w nim udział dziewięć samochodów.

Na zdjęciach opublikowanych przez strażaków widać, że do wypadku doszło w miejscu, gdzie kończy się oświetlony odcinek drogi, a zaczyna ten ciemny.

Nie dowiemy się, czy to była przyczyna wypadku. Podinsp. Ewelina Gromek-Oćwieja z komendy policji Warszawa-Zachód wyjaśnia, że zdarzenie ostatecznie zakwalifikowano jako kolizję. – Sprawca przyjął mandat – mówi podinsp. Gromek-Oćwieja. To w sumie dobra wiadomość, bo oznacza, że nikt nie został poważnie ranny. Do szpitali przewieziono dwoje dzieci, ale tylko na badania, nie było potrzeby ich hospitalizacji. Z tym, że przyjęcie mandatu przez sprawcę oznacza, że policja nie dąży tematu,

nie gromadzi dokumentacji, nie wnika w szczegóły zdarzenia.

Skąd ciemności na A2 na wjeździe do Warszawy?

O to, dlaczego latarnie na kluczowym dla Warszawy węźle nie działają, pytam Małgorzatę Tarnowską, rzeczniczkę Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie. – W wyniku zdarzenia drogowego na ul. Piwnej został uszkodzony transformator. Określiłmy zakres prac niezbędnych do wykonania. Obecnie w przygotowaniu jest zlecenie – informuje.

Piwna to droga techniczna ciągnąca się obok węzła Konotopa. Prowadzi do wielu magazynów i zakładów, które znajdują się wzdłuż tras szybkiego ruchu. Z tym, że do wypadku, w którym ucierpiał transformator, doszło... w połowie września. Jak to możliwe, że światła nie działają tak długo?

Rzecznik Tarnowska zrzuca to na karb biurokracji. GDDKiA latem prowadziła przetarg na nowego konserwatora oświetlenia w rejonie Ożarowa Mazowieckiego. To firma, która odpowiada za oświetlenie dróg krajowych w całym obszarze, czyli m.in. na A2 czy właśnie S8. Nowego wykonawcy nie udało się wyłonić z powodu odwołań uczestników przetargu. Drogowcy czekali na jego rozstrzygnięcie, bo sprawa trafiła do Krajowej Izby Odwoławczej. Dziś już umowa wreszcie jest podpisana, za oświetlenie będzie odpowiadać spółka Podkowa. Z tym, że drogowcy i spółka nie są zgodni co do kosztów naprawy, więc trwa uzgadnianie kosztorysu. Gdy uda się porozumieć, zlecenie trafi do realizacji.

I tu pojawia się kolejny problem. Jak podaje rzeczniczka Tarnowska, na części do naprawy trzeba będzie czekać kolejne dwa miesiące. ● **Jakub Chelmiński**

Remonty torów tramwajowych w Warszawie

Aleje Jerozolimskie na czele listy

Pilnie trzeba wymieniać tory tramwajowe w Al. Jerozolimskich i w al. Niepodległości. Zaczęło się też przenoszenie przystanków nad sypiącego się wiaduktu nad linią średnicową PKP na Towarowej. Będą spore utrudnienia na głównych trasach tramwajowych w Warszawie.

Jarosław Osowski

Ledwo skończył się sezon z rekordowymi perturbacjami na liniach tramwajowych w Warszawie, a już trwają przygotowania do następnych remontów. Tramwaje Warszawskie dostaną w przyszłorocznym budżecie 100 mln zł dofinansowania na naprawy istniejących i budowę nowych tras. „Stołeczna” dowiaduje się, że w 2026 r. remonty znów obejmą bardzo ważne odcinki, na czele z Alejami Jerozolimskimi, którymi tramwaje kursują częściej niż co minutę.

– Nie możemy czekać z remontem na odsuwającą się modernizację tuneli linii średnicowej PKP – potwierdza Witold Urbanowicz, rzecznik Tramwajów Warszawskich.

Aleje Jerozolimskie miały zostać zamknięte na czas prac, które planowała pod spodem rządu spółka Polskie Linie Kolejowe. Planuje rozkopać śródmiejską arterię, by poszerzyć i przebudować tunele dla pociągów podmiejskich i dalekobieżnych, a przy okazji wykonać nowy podziemny przystanek dla pociągów podmiejskich na wysokości Nowego Świata.



• **Tramwaje w Al. Jerozolimskich** FOT. DARIUSZ BOROWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Jednak ta wielomiliardowa inwestycja znowu została przeniesiona, tym razem na lata 2031-35. Urzędnicy przekonują, że jej projekt trzeba przygotować od nowa w porozumieniu ze stołecznym ratuszem.

Linia tramwajowa w Alejach Jerozolimskich znów do remontu

Niestety, infrastruktura jest już w tak złym stanie, że nie sposób wciąż przesuwować niektórych prac. Szyny tramwajowe w Alejach Jerozolimskich wymieniane 18 lat temu zaczęły pękać. Pierwszy raz na rondzie w centrum akurat w dniu, gdy po czterech miesiącach remontu wrócił ruch na poprzecznej trasie przez Marszałkowską. Ruch wstrzymano na kilka godzin. Potem była powtórka z powodu kolejnego pęknięcia na śródmiejskim odcinku Al. Jerozolimskich. Stąd decyzja o wymianie szyn, co spowoduje zmianę trasy kursującej co 4 min

w szczycie linii 9 (Okęcie – Gocławek) oraz pozostałych linii: 7, 22, 24 i 25.

– Jeszcze nie wiemy, na jakim odcinku ani ile to może potrwać, ale zakładamy, że tramwaje dwukierunkowe będą podjeżdżały Alejami przynajmniej z jednej strony tak daleko jak się da przed odcinkiem wyłączonym z ruchu – mówi nasz informator w urzędzie miasta.

Więcej informacji podał we wtorek 2 grudnia dyrektor Zarządu Dróg Miejskich Łukasz Puchalski. Radnym z komisji infrastruktury zniecierpliwionym przedłużającym się zwężeniem Wisłostrady pod remontowanym już trzeci rok wiaduktem do mostu Poniatowskiego przekazał, że prace potrwają tu jeszcze w 2026 r. M.in. w wakacje planowana jest tam wymiana dytalcacji na torowisku tramwajowym. – Nasz wykonawca zrobi to w cieniu prac torowych, które odbędą się wtedy w Al. Jerozolimskich. Ich zakres jest znacznie większy – przyznał dyrektor Puchalski.

W „Stołecznej” pisaliśmy też o pogarszającym się stanie dwóch wiaduktów drogowych nad linią średnicową PKP. Latem Zarząd Transportu Miejskiego był zmuszony zlikwidować przystanek końcowy linii 117 i 507 z Gocławia na ul. Emilii Plater przy Dworcu Centralnym. Kilka tygodni temu Zarząd Dróg Miejskich wprowadził zaś ograniczenia tonażowe na wiadukcie ul. Towarowej przed pl. Zawiszy, który po podparciu czeka na wymianę od ćwierć wieku. ZTM przeniósł stąd ostatnią linią autobusową.

Teraz drogowcy zapowiadają tu zwężenie obu jezdni o jeden pas ruchu, co spotęguje korki, które tworzą się na Towarowej niemal przez cały dzień. Trzeba też zwęzić chodnik i przejazd rowerowy. Z kolei tramwaje zaczną się zatrzymywać jeszcze dalej od pl. Zawiszy i pasażerowie będą mieli do nich dłuższą drogę z Dworca Ochota aż w okolice ul. Srebrnej. Utrudni to przesiadki zwłaszcza z linii 1, która w przeciwieństwie do linii 22 i 24 nie ma dodatkowego przystanku przed pl. Zawiszy.

Chodzi o to, by ciężki tabor nie przyczyniał się do pogarszania się stanu wiaduktu na Towarowej. Tramwaje będą mogły po nim jechać najwyżej 10 km na godz. ruchem jednostajnym. Trzeba więc skoordynować sygnalizację świetlną. Dzięki takiej organizacji ruchu konstrukcja ma wytrzymać dwa lata. Dopiero w 2027 r. ZDM chce rozebrać kolejne części wiaduktu (w sumie jest ich pięć), wykorzystując ograniczenia ruchu na linii średnicowej podczas planowanej wtedy modernizacji jej prawobrzeżnego odcinka z Dworcem Wschodnim (rządowa spółka Polskie Linie Kolejowe czeka na oferty w przetargu).

Drogowcy mieli dostosować nowy wiadukt na ul. Towarowej i jego filary

do przyszłych peronów Dworca Ochota, ale ten odcinek linii średnicowej ma być modernizowany dopiero w latach 30. – Docelowa konstrukcja drogowa na ul. Towarowej nie będzie mieć żadnych podpór między torami – poinformował nas odpowiedzialny za kolej wiceminister infrastruktury Piotr Malepszak. Łukasz Puchalski z ZDM dodał, że czeka na koncepcję nowego wiaduktu o długości kilkudziesięciu metrów, którą ma przygotować strona kolejowa.

Po awarii konieczny remont w al. Niepodległości

Na tym nie koniec utrudnień i objazdów spodziewanych w sieci tramwajowej. Witold Urbanowicz zapowiada na 2026 r. wymianę ostatniego odcinka torów na ul. Grójeckiej (między pl. Zawiszy a pl. Narutowicza), gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 10 km na godz.

W ostatnich dniach doszło zaś do awarii magistrali ciepłowniczej w al. Niepodległości i woda podmyła tory między Trasą Łazienkowską a ul. Nowowiejską. Ekipy tramwajowe przeprowadziły tam doraźną naprawę, ale motorniczowie muszą zwalniać do 20 km na godz. – W 2026 r. konieczny będzie remont komory ciepłowniczej Veolii, co będzie wiązało się z dłuższym wstrzymaniem ruchu tramwajów. Wykorzystamy tę konieczną przerwę do remontu głównego całego torowiska – zapowiada Witold Urbanowicz.

Objazdami będą musiały kursować linie: 17, 19 i 33, co oznacza pogorszenie połączenia m.in. z biurowym Służewcem. Według rzecznika Tramwajów Warszawskich ustalenie tras zastępczych tym razem ułatwi nowy odcinek na ul. Rakowieckiej między ul. Puławską a al. Niepodległości, który ma być oddany jeszcze w grudniu 2025 r. ●

Zamieszkają ścianą w ścianę z Jarosławem Kaczyńskim

Kupili połówkę „bliźniaka” na Żoliborzu

Prywatny inwestor remontuje połówkę „bliźniaka” na Żoliborzu. W drugiej połowce od lat mieszka Jarosław Kaczyński.

Przed dwukondygnacyjnym domem przy ul. Mickiewicza na Żoliborzu stoi niebieski kontener budowlany, na podwórku widać belki, pnie drzew otoczone są deskami, tak, by ochronić je przed przypadkowym zadrażnieniem przez sprzęt. Słowem: remont na całego. Jeden z setek, jakie toczą się w podobnych domach w Warszawie.

Specyficzna jest jednak lokalizacja: to połówka „bliźniaka”, a w drugiej połowce mieszka prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński.

Nowi sąsiedzi Jarosława Kaczyńskiego na Żoliborzu.

O remoncie napisał niedawno dziennik „Fakt”. – Dom kupiły osoby prywatne, prowadzą remont na własne potrzeby. Nie mam upoważnienia, żeby mówić coś więcej – mówi „Wyborczej” kierownik budowy nadzorujący remont willi przy ul. Mickiewicza.



• **Warszawa, ulica Mickiewicza 47. Remontowana połowa bliźniaka, w którym mieszka prezes PiS**

FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Chwilę później oddzwoniła do mnie nabywczyni budynku. – Szukaliśmy dość długo domu na Żoliborzu. Takich ofert jest niewiele – mówi. Prosi, żeby nie publikować jej nazwiska. Chce zachować prywatność, mimo że zamieszka obok prezesa PiS. Pytam ją, czy nie obawiała się uciążliwości związanych m.in. z protestami przed domem jej sąsiada. – Decyzję o zakupie podjęliśmy po wyborach z 2023 r. Mamy nadzieję, że intensywne protesty przed domem Jarosława Kaczyńskiego to już przeszłość – mówi.

– To jest dość gruntowny remont. Budynek jest z lat 50., więc konieczna jest wymiana instalacji, okien, będzie rozbudowa w bok – opowiada.

Przed laty w połowce bliźniaka, która obecnie jest remontowana, mieszkali sąsiedzi rodziny Kaczyńskich. Gdy się wyprowadzili, pusty dom wynajęła spółka Srebrna, powiązana z Prawem i Sprawiedliwością. Chodziło przede wszystkim o to, żeby nikt przypadkowo nie zamieszkał obok prezesa PiS. Przez jakiś czas w połowce bliźniaka mieściła się w redakcja „Gazety Polskiej”. Później działał tam Instytut im. Lecha Kaczyńskiego, którego prezesem jest Jarosław Kaczyński. Miał się tam znajdować pierwszy sarkofag pary prezydenckiej uszkodzony podczas ekshumacji. Na Żoliborz trafił prosto z krypty na Wawelu.

Instytut jest właścicielem spółek Srebrna i Srebrna Media, czyli zaplecza biznesowego Prawa i Sprawiedliwości. Miała też tam działać izba pamięci poświęcona prezydentowi Kaczyńskiemu. Na terenie willi odbywały się też tajne spotkania środowiska PiS.

Instytut już jakiś czas temu wyprowadził się z ul. Mickiewicza. Obecnie mieści się na Srebrnej 16, w biurowcu spółki Srebrna. A pół bliźniaka dwa lata temu zostało wystawione na sprzedaż. Nieoficjalnie mówiło się, że cena wywoławcza wynosiła wtedy 2,7 mln zł.

Dom Jarosława Kaczyńskiego ukryty na Google Maps

Dom Jarosława Kaczyńskiego jest jednym z najsłynniejszych budynków na Żoliborzu. Choć w serwisie Google Maps nie da się go obejrzeć: obraz na życzenie właściciela jest rozmyty, by zapewnić mu prywatność.

Przed domem prezesa Prawa i Sprawiedliwości za rządów PiS stale obecny był patrol policji. Sąsiedzi skarżyli się, że policjanci siedzą w radiowozach z włączonymi silnikami, a na całej ulicy rozchodzą się spaliny. Pięć lat temu, podczas protestów przeciwko wyrokowi Trybunałowi Konstytucyjnemu Julii Przyłębskiej zaostrzającego warunki legalnej aborcji, przed domem Kaczyńskiego stanął wręcz kordon policji.

Wiosną 2020 r. teren patrolowało 18 policjantów na dobę. Rok później – po Strajku Kobiet – było ich już 40. Wcześniej, w 2019 r. z ogródka willi sąsiadującej z domem Kaczyńskiego ktoś wyciął piękne hortensje. Policja prowadziła w tej sprawie śledztwo.

Policyjna ochrona została wycofana sprzed połówki bliźniaka, w której mieszka prezes PiS po wyborach 2023 r., po których PiS został odsunięty od władzy. – Policjanci wrócą do prawdziwej pracy, nie będą agencją ochroniarską jakiegokolwiek polityka – mówił 16 października ówczesny szef MSWiA Marcin Kierwiński (KO).

Prezes Prawa i Sprawiedliwości od 2010 r. ma własną ochronę byłych komandosów z firmy GROM Group. W ostatnich latach PiS płacił za to nawet 2 mln zł rocznie.

– Proszę być spokojnym, dzięki sąsiadowi Kaczyńskiemu mamy tu świetną ochronę – mówiła nam w 2023 r. mieszkanka sąsiedniego domu przy ul. Mickiewicza. ●

Michał Wojtczuk

Warszawa stała się za droga

Suburbanizacji nie da się już zatrzymać

W tej chwili przeciętne mieszkanie w Warszawie kosztuje 960 tys. zł. A tuż za granicą miasta – 630-640 tys. Procesu suburbanizacji nie zatrzymamy – mówi Katarzyna Kuniewicz, ekspertka rynku mieszkaniowego.

Michał Wojtczuk

– W Warszawie mamy obecnie w ofercie 15 tys. mieszkań deweloperskich. Poza granicami Warszawy, w aglomeracji, mamy kolejne 7 tys. W Warszawie średnia cena na rynku pierwotnym to 17,8 tys. zł, w aglomeracji – poniżej 12 tys. zł za metr kwadratowy. Powtórzmy: niemal tuż za granicą Warszawy, nie trzeba do Łodzi się wyprowadzać – podkreśla Katarzyna Kuniewicz, ekspertka rynku mieszkaniowego z portalu Otodom.

Dodaje: – Jest jeszcze sprawa powierzchni mieszkań. Średni metraż w Warszawie to 57 metrów kwadratowych. W aglomeracji to 59 metrów. Wyraźnie widać, że większe mieszkania powstają pod Warszawą. Mamy boom w aglomeracjach, pod wszystkimi dużymi miastami, nie tylko pod Warszawą.

Polska się wyludnia, obwarzanki wielkich miast puchną.

Polska wkroczyła w fazę ostrego kryzysu demograficznego. Całe regiony kraju się wyludniają. Bo rodzi się coraz mniej dzieci, bo ludzie przeprowadza-



• Nowe osiedle we wsi Nowa Wola (gm. Lesznowola)

FOT. DARIUSZ BOROWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

ją się do większych miast w poszukiwaniu pracy. Co więcej, nawet w największych miastach migracje przestają równoważyć spadający przyrost naturalny. Ostatnie, które mają bilans demograficzny na plusie, to Warszawa i Rzeszów. Niesamowite wzrosty liczby ludności notują za to miejscowości w obwarzankach wielkich miast.

Pod Warszawą to miejscowości takie jak Wieliszew, Lesznowola, Józefosław czy Raszyn. Jeszcze niedawno były to wsie. Dziś pole za polem zamienia się w osiedla już nawet nie szeregowców, ale małych bloków. Dla wielu młodych ludzi to jedyne mieszkanie, na które ich stać.

Ucieczka pod miasto ma jeszcze jeden powód.

– Czynnikiem demograficznym, który w najbliższych latach będzie wpływać na rynek mieszkaniowy, są migra-

cje. W dużych miastach one są dwukierunkowe. Trzeba pamiętać, że ludzie nie tylko napływają do miast, ale i w pewnym momencie z niego odpływają – mówi Mateusz Łakomy, ekspert ds. demografii. – W miarę jak ludzie w miastach stają się zamożniejsi, zwiększa się skłonność do zamiany mieszkania na dom. Polacy chcą bardzo mieszkać własnościowo i w domach.

W mieście one są za drogie, więc szuka się ich w miejscowościach ościennych, które pozwalają wciąż korzystać z miasta. Tam za tę samą cenę można sobie pozwolić na większe lokum i dwójkę czy trójkę dzieci. – W najbliższych latach zyskiwać będą regiony imigracyjne, czyli przede wszystkim większe miasta i gminy je otaczające – zauważa Łakomy.

Coraz więcej osób w wieku średnim, o dobrej sytuacji finansowej,

będzie się wyprowadzać z małych mieszkań do domów w atrakcyjniejszej cenowo dzielnicy miast, regiony podmiejskie.

A niekiedy nawet, dzięki pracy zdalnej, w inne atrakcyjne cenowo, środowiskowo i komunikacyjnie regiony kraju.

Dodaje, że w dużych miastach powoli zaczyna wysychać strumyczek migracji ludzi przyjeżdżających na studia. – Do dużych miast akademickich będzie napływać coraz mniej młodych ludzi, bo w wiek gotowości edukacyjnej wchodzi coraz mniej liczne roczniki. Od 30 lat utrzymuje się niska dzietność – mówi.

I przekonuje, że są dane wskazujące na to, iż ludzie mieszkający w domach jednorodzinnych są bardziej skłonni do posiadania dzieci.

Suburbanizacja, koszmar samorządów

– To, co cieszy demografów, jest koszmarem ekologów. Suburbanizacja przekłada się na większe zużycie energii – mówi Bartłomiej Derski, ekspert portalu WysokieNapiecie.pl. – Komunikacja zbiorowa na jednym kilometrze w gęściej zaludnionym mieście przewiezie pewnie pięć razy więcej ludzi niż pod miastem, a zużyje tyle samo energii. Rozciągające się systemy ciepłownicze czy wodociągowe to też wzrost kosztów utrzymania.

– Jesteśmy w sytuacji po prostu tragicznej. Lawinowo przybywa u nas zabudowy szeregowej. To tak naprawdę bloki, tylko położone na boku. Jest ona bardzo kosztowna dla gminy, oznacza ogromne wydatki na infrastrukturę – mówiła niedawno „Wyborczej” Bogumiła Stępiń-

ska-Gniadek, która w 2024 r. została wójtem Raszyna.

Derski pociesza, że nowoczesne rozwiązania, takie jak fotowoltaika, magazyny energii czy pompy ciepłe, sprawiają, że domy mogą być przez sporą część roku samowystarczalne energetycznie.

Suburbanizacji nie da się zatrzymać

Ekspertci zgadzają się w tym, że suburbanizacji nie da się zatrzymać. Choć przyznają, że dziesiątki tysięcy ludzi wyprowadzających się do aglomeracji, ale wciąż korzystających z miasta będącego jej jądrem, obciążają drogi i komunikację publiczną. I przyznają, że w niektórych aglomeracjach już wybuchają spory o finansowanie komunikacji publicznej i wpływy z podatków ludzi, którzy gdzie indziej mieszkają, a gdzie indziej pracują. Klania się tu brak ustawy metropolitalnej.

Mariusz Łakomy uważa, że suburbanizacji nie zahamuje nawet proces powolnego wymierania pokolenia ludzi, którzy mieszkają w blokach spółdzielczych w centrach miast.

Jego zdaniem nie można liczyć na to, że, upraszczając, za kilka lat młodzi ludzie, zamiast wyprowadzać się do Wieliszewa, będą kupować mieszkania w bloku Za Żelazną Bramą. Będą kupować i tu, i tu. – Kiedyś czteroosobowa rodzina mieściła się w jednym mieszkaniu. A za chwilę będziemy w sytuacji, że cztery osoby będą potrzebować czterech mieszkań, bo gospodarstwa domowe są coraz mniejsze, ludzie mają coraz większe kłopoty z zawieraniem związków, jest coraz mniej dzieci – mówi ekspert demografii. ●

Trutka na szczury w parku na Bielanach

Mieszkańcy w strachu. Nie tylko o psy

– To preparaty powodujące powolne, wewnętrzne wykrwawianie – alarmują mieszkańcy Bielania, którzy w parku Olszyna znaleźli trutkę na szczury. Obawiają się o swoje psy.

– To realne zagrożenie dla zdrowia i życia, zarówno zwierząt, jak i ludzi – alarmuje nasza czytelniczka pani Anna. Ona i inni mieszkańcy Bielania zauważyli w ostatnich dniach trutkę na szczury leżącą na trawnikach w parku Olszyna. – Na terenie parku ustawiono dziesiątki karmników deratyzacyjnych, jednak toksyczna substancja leży również bezpośrednio na ziemi, w miejscach dostępnych dla psów, ptaków, jeży i innych zwierząt – dodaje pani Anna.

„Powoduje powolne, wewnętrzne wykrwawianie”

Alarmuje, że w karmnikach deratyzacyjnych wykorzystywane są preparaty

powodujące powolne, wewnętrzne wykrwawienie. – Są one niebezpieczne nie tylko dla gryzoni, ale także dla innych gatunków, które mogą wejść w kontakt z trutką albo z zatrutym zwierzęciem – ocenia nasza czytelniczka.

Dzielnica Bielany: Deratyzacja była konieczna

Zwraca uwagę, że w parku Olszyna dokarmiane są ptaki. – W przestrzeni publicznej zostają znaczne ilości jedzenia, które przyciąga gryzonie. W efekcie w chronionym przyrodniczo obszarze dochodzi do jednoczesnego zwiększania liczby szczurów poprzez dokarmianie, a następnie masowego tępienia trutkami – zauważa pani Anna. Ona i inni mieszkańcy zaalarmowali o problemie władze miasta, śląc wiadomości pod numer miejskiej infolinii 19115.

Rzeczniczka Bielania Magdalena Borek przyznaje, że do władz dzielnicy dotarły sygnały o rozrzuconej na

ziemi trutce. Wcześniej mieszkańcy alarmowali o rosnącej populacji gryzoni na terenie parku Olszyna. – Z tego powodu podjęliśmy decyzję o konieczności przeprowadzenia deratyzacji, by zapewnić bezpieczeństwo ludziom i innym zwierzętom. Została ona zaplanowana na okres, kie-

Jak zapewnia urząd dzielnicy, do przeprowadzenia deratyzacji są używane preparaty zatwierdzone przez Ministerstwo Zdrowia lub posiadające atest Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie

dy korzystanie z terenów ogólnodostępnych jest zmniejszone – podkreśla Magdalena Borek.

Karmniki deratyzacyjne zostały ustawione w parku Olszyna pod koniec listopada i mają zostać uprzątnięte do 11 grudnia. Jak zapewnia urząd dzielnicy, do przeprowadzenia deratyzacji są używane preparaty zatwierdzone przez Ministerstwo Zdrowia lub posiadające atest Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie.

Dokarmianie ptaków w parku przyciąga gryzonie

– Stacje deratyzacyjne są zamknięte, przymocowane do podłoża za pomocą drewnianych kołków oraz oznaczone wyraźnymi napisami ostrzegawczymi – podkreśla Magdalena Borek. Przyznaje, że trutka w parku znalazła się poza karmnikami, ale nie wiadomo, jak do tego doszło. Zapewnia jednak,

że zostanie sprzątnięta. – W pierwszych dniach grudnia firma świadcząca usługę robi przegląd rozstawionych stacji deratyzacyjnych, aby usunąć martwe gryzonie oraz uprzątnąć preparaty, które znalazły się poza stacjami – dodaje rzeczniczka.

I apeluje do mieszkańców, by przypadki uszkodzonych stacji deratyzacyjnych lub preparatu znajdującego się poza nimi niezwłocznie zgłaszać władzom dzielnicy pod adresem bielany.wos@um.warszawa.pl lub przez numer 19115.

Co z dokarmianiem ptaków? – Między innymi w parku Olszyna ustawiliśmy tablice edukacyjne dotyczące dokarmiania ptaków z informacjami o tym, w jakich okresach należy to robić i co jest dla nich właściwą karmą. Podkreślamy, że niezjedzony przez ptaki pokarm gnije i jest siedliskiem bakterii oraz stanowi pokarm dla gryzoni – mówi Magdalena Borek. ●

Martyna Śmigiel



PRENUMERATA DLA FIRM I INSTYTUCJI na cały rok

Piszemy o tym, co ma znaczenie.

Codzienne rzetelne informacje gospodarcze,
polityczne, społeczne i kulturalne z Polski i ze świata.
Poradniki, reportaże, podcasty, wybrane teksty
naszych europejskich partnerów.



**Wybierz pakiet prenumeraty
dla Twojej firmy/instytucji
na cały rok, zyskasz:**

- gwarancję stałej ceny
- codzienny dostęp
do sprawdzonych informacji
- możliwość wyboru: tradycyjnej
papierowej „Wyborczej”
i/lub prenumeratę cyfrową
Wyborczej i możliwość czytania
na dowolnym urządzeniu,
także w aplikacji na smartfonie
i tablecie



Zamów do 19 grudnia na:
wyborcza.pl/prenumeratagw

OKOLICE WARSZAWY

Exitus

Otwock, Kościelna 1 a,
tel. 22 779 23 39
Mińsk Mazowiecki, 1-go PLM „Warszawa”,
tel. 25 759 17 25

ŚRÓDMIEŚCIE

Exitus

www.exitus.com.pl;
tel. 501 210 360

WOLA

Exitus

Al. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

WOLA

DOM POGRZEBOWY „BABICE”

ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49
www.babice.com.pl

ŚRÓDMIEŚCIE

AMBER

Wspólna 27 A,
tel. całodobowy 501 796 471

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

Odeszła moja ukochana Siostra



Anna Rzadkowolska-Raoli

Ukochana Ciocia Krzysia i Magdy

Łączymy się w głębokim bólu

z Cezarym, Ilanem i Sharon

Aniu - zawsze będziesz z nami.

Andrzej Rychard z Krzysztofem Rychardem
i Magdą Rychard - Nykowską

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej koleżanki

Ireny Chochlew

koleżanki i koledzy
z Departamentu Środowiska Najwyższej Izby Kontroli

Rodzinie

składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia

Kondolencje oraz szczere wyrazy współczucia

Panu

Pawłowi Siekierko

Wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu Pruszkowskiego

z powodu śmierci

Ojca

składają

Dyrekcja oraz pracownicy
Samodzielnego Publicznego Zespołu
Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pruszkowie

W dniu 1 grudnia 2025 roku zmarł w wieku 67 lat



Zbigniew Fudecki

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się 5 grudnia 2025 roku (piątek) o godzinie 14:00 w kościele św. Wincentego Ferreriusza w Borzęcinie Dużym, po którym nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego na cmentarz parafialny w Borzęcinie Dużym.

O pogrzebie zawiadamiają pogrążeni w smutku

Żona, Dzieci oraz pozostała Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odeszła nasza najukochańsza Mama i Babcia

lek. med.

Maria Misterka

Wieloletni lekarz pediatra, oddana swojej pracy, pacjentom i całym pokoleniom Radomian, a przede wszystkim wspaniały, dobry i życzliwy człowiek.

Msza święta żałobna zostanie odprawiona w Katedrze pw. Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu w dniu 6 grudnia 2025 roku o godzinie 10.00, po której nastąpi złożenie trumny na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Limanowskiego.

Pogrążona w smutku Rodzina

Panu

Łukaszowi Matusiakowi

szczere wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca

Sklada

Dyrekcja Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pruszkowie

29 listopada 2025 roku odeszła

dr hab.

Maria Skoczek

prof. UW

znakomita geografka, wybitna latynoamerykanistka. Pozostawiła po sobie wspaniały dorobek naukowy oraz wdzięczną pamięć współpracowników, studentów i przyjaciół.

Wszystkim Bliskim

składamy serdeczne kondolencje,

W imieniu Fundacji imienia Profesora Andrzeja Dembicza:

Kasia Dembic i Ewelina Biczynska

4.XII.2016

Tadeusz Chmielewski

reżyser filmowy

Tęsknimy,
Agata i Zosia

GKNII.6845.9.2023

Białystok, dnia 2 grudnia 2025 r.

ZARZĄD POWIATU BIAŁOSTOCKIEGO

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.),

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Białymstoku przy ul. Borsuczej 2 i na stronie internetowej urzędu, został wywieszony do publicznej wiadomości, wykaz zawierający informację o przeznaczeniu do oddania w najem, na okres od 01 stycznia 2026 r. do 31 grudnia 2026 r., lokali użytkowych, oznaczonych nr porządkowymi: 20 (wraz z pomieszczeniami gospodarczymi nr 20A i 20B), 21, 22, 23, 29, 30 oraz 31 o łącznej powierzchni 123,56 m² wraz z udziałem w częściach wspólnych, określonym na 57,10 m², znajdujących się na parterze w budynku przy ul. Stonimskiej 15/1 w Białymstoku, na nieruchomości gruntowej oznaczonej numerem geodezyjnym 587/2 o pow. 0,4329 ha, ujawnionej w księdze wieczystej nr BI1B/00116347/8, stanowiącej własność Powiatu Białostockiego, na rzecz dotychczasowego najemcy, na realizowanie zadań rządowej administracji publicznej.

CZŁONEK ZARZĄDU Henryk Suchocki

WICESTAROSTA Roman Czepe



BURMISTRZ
DZIELNICY ŻOLIBORZ
M.ST. WARSZAWY

informuje, że na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń Urzędu m. st. Warszawy oraz w siedzibie Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Żoliborz m. st. Warszawy przy ul. Marii Kazimierzy 1, zgodnie z art. 35 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2024 r., poz. 1145 ze zm.) został wywieszony na okres 21 dni wykaz lokali użytkowych przeznaczonych do najmu na rzecz dotychczasowych najemców na czas oznaczony przy ul. A. Mickiewicza 23 lok. U1, ul. A. Mickiewicza 65 lok. U1, ul. Cieszkowskiego 4 lok. U12/14, ul. Bieniewicka 24 lok. U1.

Wykaz dotyczący lokalu został umieszczony również na stronie internetowej <https://zoliborz.um.warszawa.pl/waw/zgn-zoliborz/wyszukiwarka-lokali>

Z wielkim żalem i smutkiem żegnamy Wybitnego polskiego architekta i urbanistę

Stanisława Fiszera

Jego Rodzinie, Najbliższym oraz Współpracownikom

przekazujemy wyrazy głębokiego współczucia

Zespół VINCI Immobilier Polska

eprasa.pl 7c5f5e4779

Białystok/34410258

Warszawa/34410561

WAG 1



Burmistrz Miasta Sierpca

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sierpcu przy ulicy Piastowskiej 11a, zostały wywieszone wykazy lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży:

- lokal nr 2 położony przy ul. Wyzwolenia 1 o pow. 46,20 m²;
- lokal nr 1 położony przy ul. Wiosny Ludów 9 o pow. 38,00 m²;
- lokal nr 3 położony przy ul. Kwiatowej 9 o pow. 50,90 m²;

Płock/34410450

Pani Izabeli Banaszek

Głównemu Księgowemu

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

*Prezes, Wiceprezes, Sędziowie oraz Pracownicy
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34410548

Małgosi Rysiewicz i Jej Rodzinie

składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

Niech spoczywa w pokoju

Ewa i Leszek Białeccc



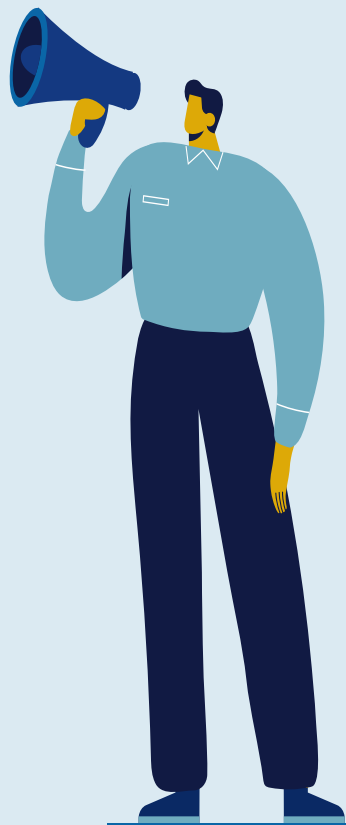
www.nekrologi.wyborcza.pl/34410418

NEWSLETTER



Nowości w przepisach,
zamówienia publiczne,
porady ekspertów,
raporty, ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.



ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR



OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 18 listopada 2025 r. Wojewoda Mazowiecki wydał decyzję Nr 170/SPEC/2025 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi krajowej Nr 79 na odcinku od km 70+910 do km 73+790 o długości ok. 2,88 km”.

Inwestorem przedsięwzięcia jest Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie, działający przez pełnomocnika Pana Mariusza Prawda.

Inwestycja zlokalizowana jest na terenie gminy Kozienice, powiat kozienicki, w województwie mazowieckim.

Działki usytuowania obiektu

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi krajowej nr 79:

obręb 0003 Chinów – działki o nr ew.: 139/22, 139/20, 139/18, 139/16, 135/2, 128/2, 125/1, 542/4, 478/3, 481, 376, 543/1, 482/1, 524/1, 490/1, 416/1,
obręb 0036 Świerże Górne – działki o nr ew.: 456/1, 453/1, 448/1, 410/1,

– numery działek w projektowanym pasie drogowym stanowiące własności Skarbu Państwa podlegające podziałowi (**tłustym drukiem** – numery działek przeznaczone do przejścia pod inwestycję, w nawiasie numery działek po podziale):

obręb 0003 Chinów – działki o nr ew.: 542/3 (**542/10**, 542/11), 542/5 (**542/12**, 542/13),
obręb 0036 Świerże Górne – działki o nr ew.: 456/2 (**456/5**, 456/6), 453/2 (**453/5**, 453/6), 448/2 (**448/10**, 448/11),

– numery działek w projektowanym pasie drogowym drogi krajowej nr 79 (**tłustym drukiem** – numery działek przeznaczone do przejścia pod inwestycję, przechodzące na rzecz Skarbu Państwa, w nawiasach numery działek po podziale):
obręb 0003 Chinów – działki o nr ew.: 139/35 (**139/56**, 139/57), 139/21 (**139/52**, 139/53), 139/19 (**139/50**, 139/51), 139/31 (**139/54**, 139/55), 135/3 (**135/6**, 135/7), 128/3 (**128/6**, 128/7), 125/2 (**125/5**, 125/6),

– numery działek podlegających ograniczeniu w korzystaniu niewchodzące w skład projektowanego pasa drogowego przeznaczone pod budowę lub przebudowę sieci uzbrojenia terenu, budowę lub przebudowę urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, budowę lub przebudowę innych dróg publicznych, budowę lub przebudowę zjazdów (działka pogrubiona – numer działki pozostająca przy obecnym właścicielu):
obręb 0003 Chinów – działki o nr ew.: 128/3 (**128/7**), 542/3 (**542/11**), **478/4**, **543/3**,
obręb 0036 Świerże Górne – działki o nr ew.: **410/2**, 448/2 (**448/11**).

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanowi podstawę do dokonania wpisów w księdze wieczystej i katastrze nieruchomości – art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Jednocześnie informuje się, że w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 od dnia otrzymania zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej posiadającej rygor natychmiastowej wykonalności – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Ponadto tutejszy organ wyjaśnia, iż zgodnie z art. 12 ust. 4b ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych: „decyzję ustalającą wysokość odszkodowania wydaje się w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna.”

Jeśli wykazują Państwo gotowość do wydania nieruchomości, w celu udokumentowania powyższego faktu winni Państwo wystać oświadczenie do inwestora.

Od powyższej decyzji przysługuje prawo do wniesienia odwołania w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia, do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572 ze zm.), doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie Delegatura-Placówka Zamiejscowa w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, w godzinach: poniedziałek 13⁰⁰ – 16⁰⁰ oraz czwartek 8⁰⁰ – 12⁰⁰ po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr (48) 36 – 20 – 594. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.

Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

W trakcie prowadzonego postępowania, o czynnościach tutejszego organu, strony postępowania będą informowane w drodze publicznych obwieszczeń, zgodnie z art. 49 § 1 Kpa.

Data publicznego obwieszczenia 4 grudnia 2025 r.

WIR-I.7820.1.1.2025.EPJ

Warszawa/34408854



ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA
BIAŁEGOSTOKU

ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok
URB-II.6721.24.2.2025

Białystok, 27 listopada 2025 r.

OGŁOSZENIE

**o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego części osiedla Dojlidy Górne
w Białymstoku w rejonie ulic Skowronkowej i Niezapominajki**

Na podstawie art. 17 pkt 1 w związku z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 i art. 46 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.), w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Białystok uchwały Nr XIX/306/25 z dnia 24 listopada 2025 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części osiedla Dojlidy Górne w Białymstoku w rejonie ulic Skowronkowej i Niezapominajki, obejmującego obszar ograniczony ulicami: Miłową, Brzozkwinową, działką nr ewid 231/8 oraz od zachodu i północy granicami: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części osiedla Dojlidy Górne w Białymstoku (obszar systemu przyrodniczego miasta), uchwalonego uchwałą Nr XXX/342/12 Rady Miejskiej Białegostoku z dnia 25 czerwca 2012 r. oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części osiedla Dojlidy Górne w Białymstoku (rejon ul. Św. Jana Chrzyciela i Motylej) - etap I, uchwalonego uchwałą Nr IV/62/18 Rady Miasta Białystok z dnia 17 grudnia 2018 r. Przewidywane przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną wolno stojącą i bliźniaczą, a także pod niezbędne usługi towarzyszące ww. zabudowie. Planuje się kształtowanie układu komunikacyjnego w powiązaniu z systemem dróg miejskich, umożliwiającą prawidłową obsługę nowej zabudowy wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną.

Wnioski można wnieść w terminie do 29 grudnia 2025 r.

Wnioski do projektu planu składa się wyłącznie na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509), w postaci papierowej lub elektronicznej – osobiście, pocztą (na adres: Urząd Miejski w Białymstoku, Departament Urbanistyki, ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok lub Departament Urbanistyki, ul. dr I. Białówny 11, 15-437 Białystok) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: du@um.bialystok.pl lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP). Wzór ww. formularza jest dostępny na stronie https://bip.bialystok.pl/rozwoj_gminy/zagospodarowanie-przestrzenne/formularze.html.

Składający wniosek do projektu planu zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

W ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko sporządzona zostanie prognoza oddziaływania na środowisko.

Wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko można składać w formie pisemnej (na adres: Urząd Miejski w Białymstoku, Departament Urbanistyki, ul. Słonimska 1, 15-950 Białystok lub Departament Urbanistyki, ul. dr I. Białówny 11, 15-437 Białystok), ustnej do protokołu (w siedzibie Departamentu Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Białymstoku przy ul. dr I. Białówny 11, pok. 211 – po wcześniejszym telefonicznym umówieniu się z pracownikiem prowadzącym sprawę, tel. 85 869 6657; 85 869 6603 lub 85 869 6608) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej (na adres e-mail: du@um.bialystok.pl).

Złożone wnioski zostaną rozpatrzone przez Prezydenta Miasta Białegostoku.

ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA
Rafał Rudnicki

Administratorem danych jest Prezydent Miasta Białegostoku. Dane będą przetwarzane w celu prowadzenia postępowania wskazanego w ogłoszeniu. Wnioskodawcom przysługują prawa: do żądania dostępu do własnych danych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania lub wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania. Więcej informacji o przetwarzaniu danych osobowych i realizacji praw znajduje się pod adresem https://bip.bialystok.pl/rozwoj_gminy/zagospodarowanie-przestrzenne/formularze.html

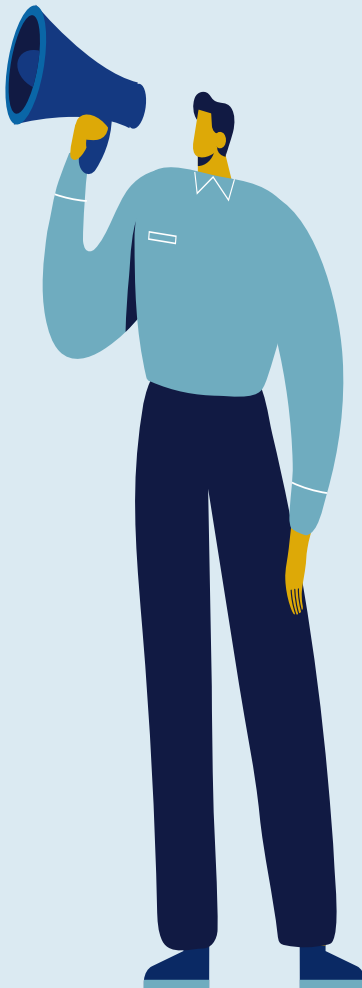
Białystok/34409732

NEWSLETTER



Nowości
w przepisach,
zamówienia publiczne,
porady ekspertów,
raporty,
ogłoszenia.

Dla przedsiębiorców,
urzędników,
zainteresowanych
gospodarką.



ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR



STAROSTA
WARSZAWSKI ZACHODNI

05-850 Ożarów Mazowiecki
ul. Poznańska 129/133

tel. 22 733-72-00
fax. 22 733-72-01

Znak sprawy : A.AB.6740.506.2025.SI

Ożarów Mazowiecki, dnia 1 grudnia 2025 r.

OBWIESZCZENIE
STAROSTY WARSZAWSKIEGO ZACHODNIEGO
o wszczęciu postępowania administracyjnego

zgodnie z art. 10 § 1 i art.61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r.
– Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024, poz. 572 t. j.),
zawiadamiam

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie zatwierdzenia projektu rozbiórki, nadbudowy i przebudowy obiektu warsztatowego wraz ze zmianą sposobu użytkowania na budynek mieszkalny jednorodzinny z instalacją gazową na dz. nr ew. 297/1, 299/4, 574, 300/9 w obrębie 0003 Łomianki, w jednostce ewidencyjnej 143205_4 Łomianki – miasto.

Zgodnie z art. 28 ustawy Prawo Budowlane stronami w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę są: inwestor oraz właściciele, użytkownicy wieczysti lub zarządcy nieruchomości znajdujących się w obszarze oddziaływania obiektu.

W związku z brakiem kompletnych informacji dotyczących współwłaścicieli dz. ew. nr 277, 276, 278, 0003 Łomianki, w jednostce ewidencyjnej 143205_4 Łomianki – miasto, organ wzywa ewentualnych właścicieli, spadkobierców aby w terminie 10 dni od publikacji niniejszego obwieszczenia:

- przystąpili do toczącego się postępowania
- wskazali współwłaścicieli lub spadkobierców oraz ich miejsce zamieszkania, ewentualnie adresy korespondencyjne.

W przypadku bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu, Starosta będzie kontynuował postępowanie w sprawie wydania pozwolenia na budowę z udziałem dotychczasowych stron.

Sprawę prowadzi Główny Specjalista Iwona Skuza, tel. 22 733 72 25

Jednocześnie stosownie do przepisu art. 41 § 1 w związku z art. 44 Kodeksu postępowania administracyjnego tutejszy organ informuje, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu. W razie zaniedbania powyższego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowy adres ma skutek prawny (art. 41 § 2 k.p.a.).

Warszawa/34410270

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 88 ust. 1, art. 90, w związku z art. 31f ust. 1 i 6 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o Centralnym Porcie Komunikacyjnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 545) oraz zgodnie z art. 9, art. 10 § 1, art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572) – dalej Kpa, niniejszym zawiadamia się, że na wniosek inwestora: Centralny Port Komunikacyjny Sp. z o.o., Al. Jerozolimskie 142B, 02-305 Warszawa, w dniu 7 listopada 2025 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości, w celu wykonania badań archeologicznych oraz zapewnienie dojazdu umożliwiającego ich wykonanie

inwestor: Centralny Port Komunikacyjny Sp. z o.o.,
Al. Jerozolimskie 142B, 02-305 Warszawa

inwestycja: budowa lotniska użytku publicznego.

Adres zamierzenia inwestycyjnego: województwo mazowieckie,
powiat grodziski
gmina Baranów, jedn. ew. nr 140503_2
obręb 0021 Wyczółki, dz. ew. nr: 197, 200, 202,
obręb 0020 Strumiany Dolne, dz. ew. nr: 476, 477.

Decyzja o udostępnieniu nieruchomości ma na celu umożliwienie inwestorowi przeprowadzenie badań i pomiarów w zakresie badań archeologicznych, niezbędnych do przygotowania i realizacji Inwestycji, w szczególności przeprowadzenia archeologicznych badań wykopaliskowych.

Akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie, Wydział Infrastruktury i Rolnictwa, Delegatura – Placówka Zamiejscowa w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, 26-600 Radom, pok. 204 w poniedziałek w godz. 13⁰⁰ – 16⁰⁰ lub w czwartek w godz. 8⁰⁰ – 12⁰⁰ po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 48 36-20-594. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane, gdzie do czasu wydania orzeczenia, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Data publicznego obwieszczenia **4 grudnia 2025 r.**
WIR-I.747.7.62.2025.EPJ

Warszawa/34409575



Starosta Bielski
w Bielsku Podlaskim
ul. Mickiewicza 46
17-100 Bielsk Podlaski
AŚ.6740.284.2025

Bielsk Podlaski, 01.12.2025 r.

OBWIESZCZENIE

Starosta Bielski w Bielsku Podlaskim zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 i art. 61 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 roku poz. 572 z późn. zm.), zawiadamia, że na wniosek Wójta Gminy Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 46, 17-100 Bielsk Podlaski z dnia 31.10.2025 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie udzielenia zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na **budowie drogi gminnej Nr 107475B Ogrodniki – Pasynki**, na nieruchomościach położonych w województwie podlaskim, w powiecie bielskim, **w obrębach ewid.: 0030 Ogrodniki, 0059 Krzywa, 0033 Pasynki, w jednostce ewid. 200303_2 Bielsk Podlaski**

Inwestycją objęte zostały nieruchomości o numerach działek (w nawiasie podano oznaczenie nr działki po podziale):

powiat bielski, jednostka ewidencyjna Bielsk Podlaski:

- **obręb ewid. 0033 Pasynki : 138, 339/13, 341. 340/1 (340/3), 214/7**
- **obręb ewid. 0059 Krzywa : 26, 27 (27/2), 32/1**
- **obręb ewid. 0030 Ogrodniki: 449 (449/2, 449/3)**

Jednocześnie stosownie do art. 10 Kodeksu postępowania administracyjnego informuje się, że akta dotyczące tej sprawy zostały skompletowane.

Strona ma prawo zapoznać się z wnioskiem i aktami sprawy, wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań w terminie 14 dni od daty od ukazania się obwieszczenia w tutejszym Starostwie Powiatowym w Wydziale Architektury, Budownictwa, Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w Bielsku Podlaskim przy ul. 11 Listopada 4, pokój 101, w godzinach pracy urzędu. Niniejsze obwieszczenie dodatkowo zostaje podane do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń i stronach internetowych Urzędu Gminy Bielsk Podlaski, Starostwa Powiatowego w Bielsku Podlaskim oraz w prasie lokalnej.

Z up. STAROSTY
mgr inż. Monika Pac
Z-ca Naczelnika Wydziału Architektury,
Budownictwa, Ochrony Środowiska,
Rolnictwa i Leśnictwa

a/a (B.T.)

sprawę prowadzi: inspektor Bernadeta Tołwińska

tel.: 85 833 11 29; e-mail: b.tolwinska@starostwo.pl

Białystok/34410221

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY PODLASKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311),

zawiadamiam,
że Wojewoda Podlaski po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego od decyzji Starosty Białostockiego

z dnia 19 września 2025 r., znak: AR.6740.3.6.2025, zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu oraz projekt architektoniczno-budowlany i udzielającej Zarządowi Powiatu Białostockiego zezwolenia na realizację inwestycji drogowej obejmującej przebudowę z rozbudową drogi powiatowej Nr 1562B na odcinku m. Kamińskie Wiktory (gm. Poświętne) wraz z przebudową i budową niezbędnej infrastruktury technicznej

dnia 28 listopada 2025 r. wydał decyzję znak:
AB-II.7821.14.2025.AK uchylającą w całości zaskarżoną
decyzję i przekazującą sprawę do ponownego
rozpatrzenia organowi pierwszej instancji.

Z treścią decyzji można zapoznać się w:

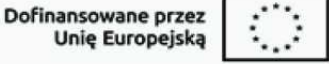
– Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, po uprzednim telefonicznym ustaleniu daty i godziny wizyty pod nr tel. 85 74 39 267,

– Starostwie Powiatowym w Białymstoku, ul. Borsucza 2 (bud. B, III piętro)

Niniejsza decyzja Wojewody Podlaskiego jest decyzją ostateczną. Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia sprzeciwu od decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku, za pośrednictwem Wojewody Podlaskiego, ul. Mickiewicza 3, 15-213 Białystok, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia. Informuję, że doręczenie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w stosunku do innych stron postępowania niż wnioskodawca uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia w drodze obwieszczeń w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, Starostwie Powiatowym w Białymstoku oraz w Urzędzie Gminy Poświętne, na stronie internetowej BIP tych urzędów, a także w prasie lokalnej (zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, art. 11f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz uchwałą Naczelnego Sądu Administracyjnego z 27 lutego 2017 r. o sygn. akt II OPS 2/16).

Dzień publicznego ogłoszenia: **04 grudnia 2025 r.**

Białystok/34409552



AB-I.7840.8.37.2025.KL

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Zgodnie z art. 9ac ust. 1a w związku z art. 9ac ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2025 r., poz. 1234) oraz art. 10§1, art. 61§1 i 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.) Wojewoda Podlaski zawiadamia, iż w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, Wydziale Architektury i Budownictwa, wszczęte zostało postępowanie administracyjne na wniosek PKP Polskich Linii Kolejowych S.A., reprezentowanych przez pełnomocnika Pana Damiana Kniaź, w sprawie udzielenia pozwolenia na budowę, rozbiórkę, przebudowę i rozbudowę linii kolejowej E75 na odcinku Białystok – Ełk, odcinek 3: linia kolejowa nr 38 od km 60+229 (km istn. 61+061) do km 83+408 (km istn. 84+280) wraz z infrastrukturą techniczną i robotami towarzyszącymi wzdłuż linii kolejowej nr 38 od km istn. 61+061 do km istn. 84+280, w ramach projektu pn.: „ Prace na linii E75 na odcinku Białystok – Suwałki – Trakiszki (granica państwa), etap I odcinek Białystok – Ełk”, w zakresie robót obejmujących:

- 1) układy torowe i odwodnienie:
 - a) rozbiórka, przebudowa, rozbudowa i budowa układów torowych z podtorzem, robotami okołotorowymi w tym m. in.:
 - rozbiórka istniejącego toru szlakowego nr 1 LK38,
 - budowa torów szlakowych nr 1 i 2 LK38 w dostosowaniu do prędkości pociągów pasażerskich max 200 km/h i pociągów towarowych max 120 km/h (z odcinkowymi ograniczeniami),
 - prace na stacji Grajewo:
 - rozbiórka istniejącego toru głównego zasadniczego nr 1,
 - budowa torów głównych zasadniczych nr 1 i 2,
 - rozbiórka pozostałych torów stacyjnych nr: 1, 2, 2a, 9, 7, 5, 3, 8, 12, 13, 18, 20, 21, 104, 103, 102, 101, 105,
 - budowa torów stacyjnych nr: 3, 4, 5, 6, 6a, 8, 10, 3a, 8a, 3b, 4b, 14b, 16b, 16a, 14a, 101a, 101, 18a, 18b, 102, 103, 104, 105,
 - prace na stacji Podlasek:
 - rozbiórka istniejącego toru głównego zasadniczego nr 1,
 - budowa torów głównych zasadniczych nr 1 i 2,
 - rozbiórka pozostałych torów stacyjnych nr 2,
 - budowa torów stacyjnych nr: 4, 4a, 4b;
 - 2) perony:
 - a) rozbiórka i budowa peronów z dojazdami, odwodnieniem, niezbędnymi instalacjami i wyposażeniem w: wiaty, elementy małej architektury, oznakowanie stałe oraz oznakowanie dotykowe nawierzchni na stacjach i przystankach objętych zakresem projektu, w tym:
 - budowa dwóch peronów jednokrawędziowych na przystanku osobowym Ciemnoszyje,
 - rozbiórka dwóch peronów (jednokrawędziowego i dwukrawędziowego) na mijance i przystanku osobowym Podlasek,
 - rozbiórka peronu jednokrawędziowego i budowa dwóch peronów jednokrawędziowych na przystanku osobowym Ruda,
 - rozbiórka dwóch peronów jednokrawędziowego i dwukrawędziowego oraz budowa dwóch peronów dwukrawędziowych na stacji Grajewo,
 - 3) obiekty budowlane:
 - rozbiórka fundamentów w km istn. 66+110 (km proj. 65+263), km istn. 73+420 (km proj. 72+571),
 - rozbiórka budynku dworcowego z nastawnią dysponującą Podlasek w km istn. 70+377 (km proj. 69+531),
 - rozbiórka nastawni wykonawczej PD-1 w km istn. 71+140 (km proj. 70+292),
 - przeniesienie kapliczki w km istn. 79+480 (km proj. 78+605),
 - rozbiórka budynków gospodarczych w km istn. 81+027 (km proj. 80+154), km istn. 81+061-81+063 (km proj. 80+186-80+189), km istn. 81+076-81+087 (km proj. 80+202-80+213), km istn. 81+112-81+120 (km proj. 80+237-80+245), km istn. 81+148 (km proj. 80+270),
 - rozbiórka wiat w km istn. 81+102 (km proj. 80+228), km istn. 82+275 (km proj. 81+396),
 - rozbiórka budynków mieszkalnych wraz z zabudową gospodarczą w km istn. 81+123-81+141 (km proj. 80+248-80+266), km istn. 82+187 (km proj. 81+312),
 - rozbiórka nastawni dysponującej Grajewo w km istn. 82+037 (km proj. 81+162),
 - budowa nowego obiektu służącego obstudzie i utrzymaniu linii kolejowej – budynku nastawni MCS Grajewo w km proj. 81+376,
 - rozbiórka magazynu na rampie w km istn. 82+315 (km proj. 81+420),
 - przeniesienie żurawia wodnego w km istn. 82+532 (km proj. 81+659),
 - rozbiórka stróżówki wraz z zabudową gospodarczą w km istn. 82+580 (km proj. 81+701),
 - rozbiórka tablic reklamowych, innych niewielkich obiektów i urządzeń budowlanych kolidujących z planowanymi robotami budowlanymi,
 - 4) kolejowe obiekty inżynierijne i drogowe obiekty inżynierskie:
 - a) rozbiórka:
 - kładki dla pieszych w km istn. 82+408 LK38,
 - mostu kolejowego w km istn. 74+935 LK38,
 - estakady pod rurociąg w km istn. 82+404 LK38,
 - przepustów kolejowych w km istn.: 64+432 LK38, 66+971 LK38, 70+993 LK38, 71+676 LK38, 72+781 LK38, 76+947 LK38, 78+806 LK38, 80+963 LK38, 82+158 LK38, 83+314 LK38, 83+725 LK38, 83+880 LK38,
 - przepustów drogowych w km istn. 4+596 DD3.2, 83+787 LK38, 0+786 DD3.6,
 - b) budowa:
 - przejść pod torami w km proj.: 66+365 LK38, 73+845 LK38, 81+657 LK38,
 - mostu kolejowego w km proj. 74+085 LK38,
 - mostu drogowego w km proj. 0+734 DD3.2,
 - wiaduktu kolejowego w km proj. 78+618 LK38,
 - wiaduktu ekologicznego (przejście górne dla zwierząt) w km proj. 64+203 LK38,
 - wiaduktów drogowych w km proj.: 66+628 LK38, 70+032 LK38, 74+776 LK38,
 - przepustów kolejowych w km proj.: 63+587 LK38, 66+124 LK38, 70+145 LK38, 70+829 LK38, 71+934 LK38, 76+083 LK38, 77+937 LK38, 82+436 LK38, 82+850 LK38, 82+989 LK38,
 - przepustów drogowych w km proj.: 2+115 DD3.1, 0+747 DP 2044B, 0+305 D3, 0+508 DG103311B, 0+085 D2, 0+008 D2, 0+014 DG103311B, 98+041 DK65, 2+726 DD3.2, 4+596 DD3.2, 0+204 DD3.5, 0+278 DD3.5, 0+331 DD3.5, 0+487 DD3.5, 0+786 DD3.6,
 - 5) układ drogowy, place i rampy:

- rozbiórka przejazdów w km istn.: 64+389 (kat. D), 66+801 (kat. D), 67+198 (kat. D), 68+614 (kat. D), 69+429 (kat. D), 70+366 (kat. A), 71+335 (kat. A), 74+282 (kat. D), 74+731 (kat. D), 75+114 (kat. D), 77+112 (kat. D), 78+952 (kat. D), 79+496 (kat. C), 83+731 (kat. D), 82+562 (przejście kat. E),
- przebudowa przejazdu drogowo-kolejowego kategorii A w km proj. 80+405 – droga gminna nr 103027B, ul. Cmentarna,
- przebudowa przejazdu drogowo – kolejowego kategorii A w km proj. 81+101 – droga wojewódzka nr 665, ul. Piłsudskiego,
- przebudowa przejazdu drogowo – kolejowego kategorii A w km proj. 81+420 – droga gminna nr 102922B, ul. Kolejowa,
- przebudowa i budowa dróg w sąsiedztwie projektowanych wiaduktów drogowych (w km proj. 66+628; 70+032; 74+776); wiaduktu kolejowego (w km proj. 78+618), wiaduktu ekologicznego (w km proj. 64+203),
- budowa dojazd do przejść pod torami oraz peronów wraz z odwodnieniem (w km proj. 66+365, 73+845, 81+657),
- budowa i przebudowa zjazdów z projektowanych dróg,
- budowa drogi wewnętrznej D1, budowa i przebudowa dróg wewnętrznych: DD3.1, DD3.2, DD3.3, DD3.4, DD3.4a, DD3.5, DD3.5a, DD3.6,
- rozbiórka istniejących odcinków dróg w ramach przebudowy i budowy układu drogowego,
- 6) sieć trakcyjna oraz urządzenia do zasilania i sterowania:
 - przebudowa sieci trakcyjnej wraz z konstrukcjami wsporczymi oraz urządzeniami do zasilania i sterowania łącznikami sieci trakcyjnej,
- 7) linia potrzeb nietrakcyjnych (LPN):
 - budowa sieci elektroenergetycznych napowietrznych oraz kablowych średniego napięcia 15kV,
 - budowa stacji transformatorowych słupowych i kontenerowych 15/0,4kV,
- 8) elektroenergetyka kolejowa (nietrakcyjna):
 - a) rozbiórka, rozbudowa, przebudowa i budowa sieci i urządzeń elektroenergetycznych nN zasilających odbiory potrzeb nietrakcyjnych służących do obsługi ruchu kolejowego:
 - elektrycznego ogrzewania rozjazdów,
 - urządzeń stacyjnych i szlakowych SRK,
 - urządzeń teletechnicznych,
 - budynków kolejowych,
 - przepompowni wód deszczowych oraz ścieków sanitarnych,
 - masztów łączności radiowej GSM-R,
 - szaf sterowania odczynnikami sieci trakcyjnej,
 - oświetlenia infrastruktury kolejowej,
 - b) rozbiórka i budowa instalacji elektrycznego ogrzewania rozjazdów,
 - c) budowa oświetlenia infrastruktury związanej z obsługą ruchu kolejowego:
 - peronów i wiat peronowych wraz z dojazdami,
 - podziemnych przejść dla pieszych pod torami wraz z dojazdami,
 - przejazdów kolejowych w poziomie szyn,
 - głowic rozjazdowych,
 - terenów wokół budynków kolejowych wraz z drogami dojazdowymi,
 - placów ładunkowych,
 - 9) elektroenergetyka drogowa:
 - a) rozbiórka, rozbudowa, przebudowa i budowa instalacji oświetlenia drogowego wraz z zasilaniem:
 - oświetlenia dróg,
 - oświetlenia ciągów komunikacji pieszej i rowerowej,
 - b) budowa instalacji podświetlenia aktywnych znaków drogowych wraz z zasilaniem,
 - c) budowa instalacji przepompowni wód deszczowych wraz z zasilaniem,
 - 10) pozostałe elektroenergetyczne sieci i instalacje infrastruktury technicznej:
 - rozbiórka, rozbudowa, przebudowa i budowa elektroenergetycznych sieci napowietrznych i kablowych SN i nN wraz z przyłączami, wewnętrznymi liniami zasilającymi oraz przyłączonymi do sieci instalacjami będącymi w kolizji z przedmiotową inwestycją,
 - 11) urządzenia sterowania ruchem kolejowym:
 - budowa stacyjnych i liniowych urządzeń sterowania ruchem kolejowym oraz urządzeń powiązania pomiędzy urządzeniami stacyjnymi i liniowymi,
 - 12) telekomunikacja:
 - budowa telekomunikacyjnych kabli szlakowych światłowodowych i miedzianych oraz odgałęzień od tych kabli do urządzeń telekomunikacyjnych, srk, elektroenergetyki, trakcji,
 - budowa kanalizacji teletechnicznej na peronach stacji i przystankach osobowych,
 - budowa urządzeń teletransmisyjnych,
 - budowa telefonicznej przewodowej łączności ruchowej,
 - budowa urządzeń radiołączności analogowej wraz z budową masztów antenowych,
 - budowa instalacji sygnalizacji włamania i napadu oraz sygnalizacji pożaru i samoczynnego gaszenia w nastawniach oraz kontenerach telekomunikacyjnych i srk,
 - budowa telewizji przejazdowej na przejazdach kolejowo - drogowych kategorii „A”,
 - demontaż istniejących urządzeń telekomunikacyjnych na stacjach i przystankach osobowych,
 - przebudowa istniejących linii kablowych i kanalizacji teletechnicznej na odcinkach, znajdujących się w kolizji z infrastrukturą kolejową i towarzyszącą,
 - 13) sieci infrastruktury technicznej:
 - przebudowa, rozbiórka i budowa sieci wodociągowych, kanalizacji sanitarnej, gazowych i przyłączy oraz urządzeń kolidujących z inwestycją. Budowa rur ostonowych na istniejących sieciach,
 - budowa przyłącza wodociągowego i przyłącza kanalizacji sanitarnej wraz z przepompownią ścieków do istniejącego budynku dworca,
 - przebudowa, rozbiórka i budowa sieci ciepłowniczych,
 - budowa studni głębinowej oraz zbiornika ppoż dla budynku kontenera technicznego i urządzeń srk.
 - rozbiórka studni głębinowych i studni kopanych,
 - budowa przyłączy oraz instalacji wewnętrznych dla budynków,

- budowa, przebudowa i rozbiórka sieci kanalizacji deszczowej odwadniającej nowoprojektowane drogi oraz studni chłonnych odwadniających projektowane komory wodociągowe,
 - rozbiórka, przebudowa i budowa odwodnienia m.in. układów torowych, infrastruktury drogowej, wiaduktów, placów, przejść pod torami, peronów, wraz z urządzeniami towarzyszącymi (m.in. zbiorniki retencyjne, retencyjno-rozsączające, przepompownie, osadniki, wyloty itd);
 - 14) hydrotechnika:
 - kształtowanie nowego koryta cieków WP,
 - likwidacja cieków WP,
 - regulacja cieków WP poprzez ich przebudowę,
 - wykonanie urządzeń wodnych – przebudowa rowów,
 - wykonanie urządzeń wodnych – budowa rowu;
 - 15) obiekty budowlane:
 - budowa ekranów akustycznych w km proj.: 69+496 - 69+562 (L), 79+195 - 79+264 (P), 79+264 - 79+426 (P), 79+829 - 80+189 (P), 80+023 - 80+363 (L), 80+295 - 80+395 (P), 80+441 - 81+055 (P), 80+546 - 81+014 (L), 81+014 - 81+083 (L), 81+169 - 81+253 (L), 81+214 - 81+353 (P), 81+325 - 81+404 (L), 81+418 - 81+514 (L), 82+641 - 82+767 (P), 82+900 - 83+065 (L);
 - 16) zabezpieczenia antywibracyjne:
 - zabudowa pod układem torowym wibroizolacyjnych mat podtłuczniowych w km proj.: 76+265 - 76+325, 79+200 - 79+275, 79+510 - 81+900;
 - 17) Zastosowanie akustycznych odpłaszaczy typu UOZ w km istn.: 61+061 - 64+400;
 - 18) Wymiana stolarki okiennej na okna o podwyższonym wskaźniku izolacyjności akustycznej (okna dźwiękoszczelne) oraz drzwi zewnętrznych na drzwi o podwyższonych właściwościach dźwiękoizolacyjnych w trzech budynkach po lewej stronie linii kolejowej, tj. w km proj.: 81+073 (dz. nr ewid. 2631, obręb 0001 Grajewo), 81+177 (dz. nr ewid. 2524, obręb 0001 Grajewo) i 81+311 (dz. nr ewid. 2508/6, obręb 0001 Grajewo);
 - 19) Wycinka i cięcia drzew i krzewów;
 - 20) Wykonanie pasów przeciwpożarowych;
 - 21) Budowa przejść dla zwierząt wraz z ogrodzeniami ochronno–naprowadzającymi,
- na działkach:

Lp.	Powiat	Jednostka ewidencyjna	Nazwa i nr obrębu	Nr działki wchodzącej w zakres inwestycji
1	2	3	4	6
1.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1/7
2.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1/6
3.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1/2
4.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	10/2
5.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	10/1
6.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1270/2
7.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1270/1
8.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1271/2
9.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1271/1
10.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1274/1
11.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1274/5
12.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1274/4
13.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1275/3
14.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1275/2
15.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1277/2
16.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1277/1
17.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1279/2
18.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1279/1
19.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1281
20.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	15/2
21.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	15/1
22.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	17
23.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	18
24.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1843/9
25.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1843/8
26.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1844
27.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1850/4
28.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1850/3
29.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1852
30.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1853/1
31.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1857
32.	grajewski	m. Grajewo	0001 Grajewo	1947

399.	grajewski	Grajewo	0011 Elżbiecin	83
400.	grajewski	Grajewo	0011 Elżbiecin	91/2
401.	grajewski	Grajewo	0011 Elżbiecin	91/1
402.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	1/4
403.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	1/2
404.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	1/3
405.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	130/1
406.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	130/2
407.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	146/2
408.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	146/1
409.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	147/2
410.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	147/1
411.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	2/1
412.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	3/11
413.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	3/15
414.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	3/14
415.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	3/9
416.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	4/5
417.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	4/4
418.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	5/11
419.	grajewski	Grajewo	0020 Konopki - Kolonie	5/10
420.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	1/4
421.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	1/3
422.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	1/6
423.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	1/5
424.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	10
425.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	100/2
426.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	100/1
427.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	102/2
428.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	102/1
429.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	104/2
430.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	104/1
431.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	106/2
432.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	106/1
433.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	108/2
434.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	108/1
435.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	110/2
436.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	110/1
437.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	112/2
438.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	112/1
439.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	114/2
440.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	114/1
441.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	116/2
442.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	116/1
443.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	118/2
444.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	118/1
445.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	12
446.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	120/2
447.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	120/1
448.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	122/1
449.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	122/1
450.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	124
451.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	126
452.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	15
453.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	17
454.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	19/1
455.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	194
456.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	195/1
457.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	195/2

458.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	200/2
459.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	200/1
460.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	23
461.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	245
462.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	25
463.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	26/1
464.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	3/2
465.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	3/1
466.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	31
467.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	32
468.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	33
469.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	38
470.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	40
471.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	42
472.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	44
473.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	46
474.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	5/3
475.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	5/6
476.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	5/5
477.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	52
478.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	54
479.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	56
480.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	58
481.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	59
482.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	60
483.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	61
484.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	62
485.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	63
486.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	64
487.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	66
488.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	7/12
489.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	7/13
490.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	7/3
491.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	7/6
492.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	7/11
493.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	7/10
494.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	7/8
495.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	7/9
496.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	77/2
497.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	77/1
498.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	8/7
499.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	8/6
500.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	8/9
501.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	8/8
502.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	8/11
503.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	8/10
504.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	9/3
505.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	9/4
506.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	9/2
507.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	96/2
508.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	96/1
509.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	98/2
510.	grajewski	Grajewo	0021 Koszarówka	98/1
511.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	1/1
512.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	1/2
513.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	10/1
514.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	10/2
515.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	11/1
516.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	11/2
517.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	12/1
518.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	12/2

519.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	13/3
520.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	13/1
521.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	13/2
522.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	15/4
523.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	15/3
524.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	2/1
525.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	2/2
526.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	21
527.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	26/3
528.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	26/1
529.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	26/2
530.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	27/3
531.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	27/1
532.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	27/2
533.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	28/1
534.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	28/2
535.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	29/1
536.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	29/2
537.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	3/1
538.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	3/2
539.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	32/1
540.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	32/2
541.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	33/1
542.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	33/2
543.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	34
544.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	4/1
545.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	4/2
546.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	40/2
547.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	5/1
548.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	5/2
549.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	6/1
550.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	6/2
551.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	7/1
552.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	7/2
553.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	8/1
554.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	8/2
555.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	9/1
556.	grajewski	Grajewo	0022 Koty - Rybno	9/2
557.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	2/4
558.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	2/3
559.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	2/6
560.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	2/5
561.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	207
562.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	252/1
563.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	253/2
564.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	253/1
565.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	3/6
566.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	3/5
567.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	3/8
568.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	3/7
569.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	4/2
570.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	4/1
571.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	83
572.	grajewski	Grajewo	0031 Mierucie	90/2
573.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	12/8
574.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	12/7
575.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	144/2
576.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	144/1
577.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	151/4
578.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	151/3
579.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	152

580.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	153/2
581.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	153/1
582.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	154/3
583.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	154/1
584.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	154/2
585.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	155
586.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	156/1
587.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	156/3
588.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	156/2
589.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	160/3
590.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	160/1
591.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	160/2
592.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	161
593.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	163/2
594.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	163/1
595.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	164/4
596.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	164/1
597.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	164/2
598.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	164/3
599.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	166
600.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	167
601.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	172/2
602.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	172/1
603.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	176/3
604.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	176/1
605.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	176/2
606.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	177/3
607.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	177/1
608.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	177/2
609.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	178/1
610.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	178/2
611.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	179/3
612.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	179/1
613.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	179/2
614.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	180/1
615.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	183/4
616.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	183/1
617.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	183/2
618.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	183/3
619.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	185/2
620.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	185/1
621.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	186/2
622.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	186/1
623.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	199/2
624.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	200/2
625.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	201/3
626.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	203/5
627.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	203/4
628.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	204
629.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	205/2
630.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	206/2
631.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	207
632.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	209/1
633.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	209/2
634.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	210/1
635.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	232/3
636.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	232/1
637.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	232/2
638.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	233/2
639.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	233/1
640.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	234/1

641.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	234/2
642.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	235/4
643.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	235/3
644.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	499/1
645.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	523
646.	grajewski	Grajewo	0037 Ruda	525/1
647.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	492
648.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	618/3
649.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	618/1
650.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	618/2
651.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	631/2
652.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	631/1
653.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	632
654.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	634/2
655.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	634/1
656.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	647/2
657.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	647/1
658.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	659
659.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	674
660.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	675
661.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	690
662.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	691
663.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	702/3
664.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	702/4
665.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	702/1
666.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	702/2
667.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	703/1
668.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	703/5
669.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	703/2
670.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	703/3
671.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	703/4
672.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	704/1
673.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	704/5
674.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	704/2
675.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	704/3
676.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	704/4
677.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	710/4
678.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	710/1
679.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	710/3
680.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/6
681.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/4
682.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/5
683.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/9
684.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/7
685.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/8
686.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	712/3
687.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	714/4
688.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	714/1
689.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	714/2

690.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	714/3
691.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	728/2
692.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	728/1
693.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	729/2
694.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	729/1
695.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	730/2
696.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	730/1
697.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	739/2
698.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	739/1
699.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	740/1
700.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	740/2
701.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/1
702.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/2
703.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/3
704.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/8
705.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/7
706.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/5
707.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	742/6
708.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	743
709.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	747
710.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	748
711.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	750
712.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	751
713.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	752
714.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	756
715.	grajewski	Grajewo	0040 Sojczyn Borowy	757
716.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	200/1
717.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	202/1
718.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	212/3
719.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	212/1
720.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	212/2
721.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	225/4
722.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	225/3
723.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	232/4
724.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	232/3
725.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	240/1
726.	grajewski	Grajewo	0042 Sojczynek	248/1

Stosownie do treści art. 10 § 1 oraz art. 73 § 1 Kpa, niniejszego zawiadomienia, strony mogą zapoznać się ze zgromadzonym materiałem dowodowym w terminie od dnia 04.12.2025 r. do dnia 18.12.2025 r., a także składać uwagi i wnioski dotyczące rozpatrywanej sprawy, w Wydziale Architektury i Budownictwa Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3 w Białymstoku, w godz. 9⁰⁰ – 14⁰⁰.

Jednocześnie informuję, iż niniejsze zawiadomienie nie jest wezwaniem do osobistego stawiennictwa, lecz informacją o przysługującym stronom prawie do zapoznania się ze zgromadzonym materiałem dowodowym.

Zapoznanie się z aktami sprawy będzie możliwe po uprzednim umówieniu się pod wskazanym niżej numerem telefonu na konkretny dzień i godzinę.

Jednocześnie na podstawie art. 9 Kpa informuję, iż strona, która chciała by skorzystać w siedzibie organu z prawa zapoznania się z dokumentacją proszona jest o zapoznanie się we własny sprzęt (aparat fotograficzny, telefon komórkowy, kartkę i długopis do sporządzenia odpisu lub notatek). Istnieje również możliwość kontaktu telefonicznego z tutejszym organem (pod numerem telefonu 85 74 39 364) oraz przesłania w formie elektronicznej przez pracownika organu, po uprzednim zwróceniu się z taką prośbą (za pośrednictwem ePUAP: /4868hwsklk/skrytka, /4868hwsklk/SkrytkaESP lub e-doręczeń: AE:PL-52577-37419-UFVCE-33), części dokumentacji (**w miarę możliwości technicznych, pojedyncze strony**) w formie skanu na adres wskazany przez stronę. Wyjaśniam, że do złożenia pisma za pośrednictwem elektronicznej platformy ePUAP, niezbędne jest posiadanie profilu zaufanego, który można bezpłatnie założyć, bez wychodzenia z domu, za pośrednictwem bankowości elektronicznej (informacje na stronie www.pz.gov.pl oraz www.gov.pl/web/e-doreczenia).

Po tym terminie sprawa zostanie rozpoznana w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Obręb 0008 – Kijowiec:

245/4 (245/8); 252 (252/3); 78 (78/2); 79 (79/2); 80 (80/2, 80/4); 81 (81/2, 81/5); 82 (82/6); 83 (83/4); 84/1 (84/10); 85/2 (85/10); 86 (86/3); 87 (87/3); 88 (88/3); 89/1 (89/8); 89/2 (89/5); 90/2 (90/10); 91 (91/3); 92 (92/3); 93 (93/4); 94 (94/4); 95 (95/4); 96 (96/4); 97 (97/4); 98 (98/4); 99 (99/6); 100 (100/5); 101 (101/4); 102 (102/4); 103/2 (103/6); 104/1 (104/12); 104/2 (104/7); 105 (105/4); 106 (106/4); 107 (107/4); 108 (108/4); 109 (109/4); 110 (110/4); 111/1 (111/6); 111/2 (111/11); 112/1 (112/5); 113/1 (113/5); 114 (114/4); 115 (115/4); 116/3 (116/10); 116/4 (116/15); 595/1 (595/5); 117/1 (117/7); 117/2 (117/12); 118 (118/4); 119 (119/4); 120 (120/4); 121 (121/4); 122/1 (122/7); 123 (123/4); 124 (124/4); 125 (125/4); 126 (126/4); 127 (127/4); 128/2 (128/7); 129/2 (129/6).

1.3 Rozbiórka sieci kanalizacji lokalnej:

Gmina Biata Podlaska

Obręb 0007 – Grabanów:

5/2 (5/11).

1.4 Budowa i rozbiórka sieci telekomunikacyjnej:

Gmina Biata Podlaska

Obręb 0007 – Grabanów:

6 (6/6); 91 (91/4); 415.

Obręb 0039 – Wilczyn:

60/1 (60/4); 118/1 (118/8); 118/2 (118/5); 121/2 (121/6).

Obręb 0014 – Julków:

69; 68 (68/3); 33/5; 33/6 (33/15).

Obręb 0015 – Kalińów:

217 (217/2); 231 (231/3, 231/4); 255/1 (255/7).

Obręb 0011 – Husinka:

661 (661/3), 662 (662/2).

Gmina Zalesie

Obręb 0012 – Koczukówka:

348/2 (348/6); 348/3; 19/1 (19/4); 18/1; 18/2 (18/6).

Obręb 0008 – Kijowiec:

76; 245/1; 351; 233 (233/1, 233/3).

1.5 Budowa i rozbiórka sieci wodociągowej

Gmina Biata Podlaska

Obręb 0007 – Grabanów:

91 (91/1); 5/2 (5/11); 436 (436/3); 497; 675 (675/3).

Obręb 0039 – Wilczyn:

60/1 (60/3, 60/4); 118/1 (118/8).

Obręb 0014 – Julków:

34/7 (34/61); 34/47 (34/67); 34/40 (34/72); 34/38 (34/74); 34/36 (34/76); 34/34 (34/78); 30/5 (30/8); 30/4 (30/10); 31/5 (31/35); 31/11 (31/37); 69; 31/13 (31/41).

Obręb 0015 – Kalińów:

215/2 (215/6); 214/2 (214/7); 214/1 (214/4); 213 (213/2); 212 (212/3); 211/2 (211/4); 231 (231/3, 231/4); 252/2 (252/10).

Obrębm 0011 – Husinka:

661 (661/3); 662 (662/2).

Gmina Zalesie

Obręb 0012 – Koczukówka:

21/2 (21/6).

1.6 Budowa i przebudowa, rozbiórka sieci elektroenergetycznej nN:

Gmina Biata Podlaska

Obręb 0007 – Grabanów:

91 (91/1); 93 (93/6); 92 (92/5); 116 (116/2); 115.

Obręb 0039 – Wilczyn:

60/1 (60/4); 118/1 (118/8); 118/2 (118/5); 121/2 (121/6); 123/2 (123/9); 222/4 (222/13); 222/3 (222/10); 123/4; 122/4; 122/3; 123/5; 122/5; 123/6; 117/1; 114/1; 112/1; 148/2; 124/3; 110/1.

Obręb 0014 – Julków:

41/13 (41/32, 41/33); 106 (106/3, 106/4); 34/44; 34/42; 34/40 (34/72); 30/4 (30/10); 31/5 (31/35); 31/12; 33/2; 35/14 (35/30); 84/1; 84/2; 35/13 (35/28); 34/50; 34/51; 34/49 (34/64); 34/47 (34/67); 35/12; 35/11; 34/38 (34/74); 31/11 (31/37); 31/8; 31/13 (31/41); 31/23; 69; 68 (68/3); 32/4 (32/18).

Obręb 0015 – Kalińów:

219; 218/2 (218/4); 218/1 (218/6); 217 (217/2); 1795/1; 1795/2; 215/2 (215/6); 214/2 (214/7); 214/1 (214/4); 211/2 (211/4); 211/1; 231 (231/3; 231/4); 249 (249/2); 256/1; 255/1 (255/7); 255/2.

Obręb 0042 – Woskrzenice Małe:

163 (163/3); 103.

Obręb 0011 – Husinka:

249/1 (249/5); 249/2 (249/8); 662 (662/2); 175/4; 172 (172/2); 173 (173/3); 174/5 (174/8); 174/6 (174/10); 627/4 (627/13); 171 (171/9); 170/1; 661 (661/3); 657 (657/2).

Gmina Zalesie

Obręb 0012 – Koczukówka:

25 (25/3); 19/2 (19/7); 18/1; 18/2 (18/6); 246/1 (246/8); 245/1; 351.

Obręb 0008 – Kijowiec:

246/1 (246/8); 245/1; 351.

1.7 Budowa i przebudowa, rozbiórka sieci elektroenergetycznej SN:

Gmina Biata Podlaska

Obręb 0007 – Grabanów:

93 (93/7); 118 (118/2); 119 (119/2).

Obręb 0039 – Wilczyn:

164 (164/2); 163; 162; 161; 159; 160/1; 156/1; 187/1 (187/4).

Obręb 0014 – Julków:

38/16 (38/19, 38/20).

Obręb 0015 – Kalińów:

251 (251/3); 252/1 (252/5); 252/2 (252/10); 253/5 (253/20); 253/2 (253/11); 254 (254/4).

Obręb 0011 – Husinka:

40 (40/2); 163 (163/2); 41 (41/4); 657 (657/2).

1.8 Budowa i przebudowa linii napowietrznej elektroenergetycznej WN:

Gmina Zalesie

Obręb 0012 – Koczukówka:

69 (69/3).

Obręb 0008 – Kijowiec:

235 (235/6); 237 (237/5); 238/2 (238/7); 239 (239/4); 240 (240/4); 241 (241/4); 242 (242/4); 243 (243/3); 244 (244/3); 245/4 (245/8); 251 (251/3); 252 (252/3); 253 (253/3); 254/1 (254/5); 255 (255/2); 256/2 (256/4); 257; 258; 259; 260/1; 261; 262; 263; 264; 265; 266; 233 (233/3); 99 (99/5); 100 (100/4); 101 (101/5); 102 (102/5); 103/2 (103/7); 104/1 (104/11); 104/2 (104/6); 105 (105/5); 106 (106/5); 107 (107/5); 108 (108/5); 109 (109/5); 110 (110/5); 111/1 (111/7); 111/2 (111/12); 112/1 (112/6); 113/1 (113/6); 114 (114/5); 115 (115/5); 116/3 (116/11); 116/4 (116/16); 595/1 (595/6); 117/1 (117/8); 117/2 (117/13); 116/6; 117/3; 116/5; 118 (118/5); 119 (119/5); 120 (120/5); 121 (121/5); 122/1 (122/8); 123 (123/5); 124 (124/5); 125 (125/5).

1.9 Rozbiórka obiektów budowlanych – budynki:

Gmina Biata Podlaska

Obręb 0007 – Grabanów:

5/2 (5/11).

Obręb 0015 – Kalińów:

214/2 (214/7).

Gmina Zalesie

Obręb 0012 – Koczukówka:

19/2 (19/7).

Obręb 0008 – Kijowiec:

246/1 (246/8).

1.10Budowa i rozbiórka urządzeń melioracji wodnych szczegółowych:

Gmina Biata Podlaska

Obręb 0030 – Roskosz:

410/1 (410/5, 410/6); 685 (685/3); 298 (298/3); 299 (299/3); 300 (300/3); 301 (301/3); 302 (302/3); 303 (303/3); 304/1 (304/6); 304/2 (304/9); 304/3 (304/12); 700 (700/3).

Obręb 0007 – Grabanów:

1 (1/3); 2 (2/3); 13 (13/3); 12 (12/3); 10 (10/3); 9 (9/4).

Obręb 0039 – Wilczyn:

161; 159; 160/1; 156/1; 179/1 (179/3); 182/1 (182/4); 183/1 (183/4); 185 (185/3); 174 (174/3); 190 (190/3); 188/1 (188/4); 196/1 (196/5); 197/1 (197/5, 197/6).

Obręb0014 – Julków:

1 (1/4, 1/5).

1.11Budowa i rozbiórka urządzeń wodnych:

Gmina Biata Podlaska

Obręb 0039 – Wilczyn:

160/1; 156/1; 187/1 (187/4).

Obręb 0011 – Husinka:

627/4 (627/13).

Gmina Zalesie

Obręb:0012 Koczukówka:

31/1 (31/3); 32/3 (32/5); 85.

1.12Wykaz działek, które konieczne są do zajęcia na czas realizacji inwestycji i stanowią tereny wód płynących:

Gmina Biata Podlaska

Obręb 0011 – Husinka:

658/1.

Gmina Zalesie

Obręb 0012 – Koczukówka:

333.

Zakres inwestycji obejmuje:

- budowę autostrady A2 długości ok. 16,2 km o przekroju 2 jezdni z dwoma pasami ruchu i pasie awaryjnym, z rezerwą na trzeci pas ruchu na ze-wnątrz korony drogi,
- przebudowę/rozbudowę istniejących dróg powiatowych i gminnych w za-kresie kolizji z autostradą,
- budowę 7 skrzyżowań z drogami gminnymi,
- budowę 12 przejazdów i wjazdów awaryjnych na autostradę,
- budowę 8 obiektów inżynierskich – wiaduktów w ciągu autostrady i dróg z nią się krzyżujących ,
- budowę 17 przepustów drogowych o funkcji zespolonej;
- budowę 8 zbiorników przeciwpożarowych w pasie autostrady,
- budowę: urządzeń ochrony środowiska: zabezpieczenia akustyczne, 5 przejść dla zwierząt, przepusty ekologiczne wraz z ogrodzeniem ochron-no–naprowadzającym, zieleń;
- budowę/przebudowę sieci energetycznych, sieci wodociągowej, sieci ga-zowej, sieci kanalizacji sanitarnej i kanalizacji deszczowej wraz z urządze-niami podczyszczającymi; sieci i urządzeń teletechnicznych,
- budowę urządzeń melioracji wodnych szczegółowych,
- budowę kanału technologicznego;
- budowę oświetlenia drogowego;
- budowę ciągów pieszych i rowerowych,
- rozbiórkę obiektów kolidujących z inwestycją, w tym rozbiórkę budynków mieszkalnych, gospodarczych i inwentarskich oraz infrastruktury towa-rzyszącej;
- wzmocnienie podłoża gruntowego (w tym wymiana gruntów nienośnych) dla uzyskania właściwych warunków posadowienia dróg i obiektów in-żynierskich oraz korpusu wysokich nasypów wraz z powierzchniowym umocnieniem skarp;
- budowa urządzeń systemu zarządzania ruchem i bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzja zobowiązuje do:

- niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych po-mieszczeń,
- faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego za-rządcę drogi,
- uprawnna do rozpoczęcia robót budowlanych.

Informuję, że:

- zgodnie z art. 18 ust. 1e *specustawy drogowej*, dotychczasowi właściciele lub użytkownicy wieczystości nieruchomości objęci decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, **którzy wydadzą właściwemu zarząd-cy drogi – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Warszawie ul. Mińska 25, 03-808 Warszawa** – nieruchomość lub wy-dadzą nieruchomość i opróżnią lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomie-nia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, do-ręczenia postanowienia o nadaniu decyzji natychmiastowej wykonalności albo w którym decyzja ta stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego,
- zgodnie z art. 18 ust. 1f *specustawy drogowej*, gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, wysokość odszkodowania przysługującego dotychcza-sowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu zamieszkalemu w tym budynku albo lokalu, powiększa się o kwotę 10.000 zł w odniesieniu do tej nieruchomości,
- w przypadku, gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogo-wej, dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, właściwy zarządca dróg jest obowiązany, w terminie faktycznego objęcia nierucho-mości w posiadanie, do wskazania lokalu zamiennego,
- w przypadku niewydania nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychcza-sowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości;
- w przypadku nieudostępnienia nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości,
- zgodnie z art. 13 ust. 3 *specustawy drogowej*, w przypadku, gdy przejęta jest część nieruchomości, a pozostała część nie nadaje się do prawidłowe-go wykorzystania na dotychczasowe cele, właściwy zarządca drogi – **Ge-neralna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Warszawie ul. Mińska 25, 03-808 Warszawa** – jest obowiązany do nabycia, na wniosek właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego tej części nieruchomości.

Z treścią decyzji oraz ze zgromadzoną dokumentacją, w tym postanowie-niem Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Lublinie z dnia 17 kwietnia 2025 r., znak: WOOŚ.4222.3.2022.LP sprostowanego i wyjaśnione-go postanowieniem z dnia 30 lipca 2025 r. oraz z dnia 21 października 2025 r., znak: WOOŚ.4222.3.2022.LP uzgadniającym realizację przedsięwzięcia można zapoznać się w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim przy ul. Lubomel-skiej 1-3, II piętro, telefon: (81) 74-24-425, w godzinach 9:00 ÷ 14:00 w ponie-działek, wtorek, czwartek i piątek (**z wyłączeniem środy**), **po uprzednim telefonicznym umówieniu**.

Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od decyzji do Ministra Fi-nansów i Gospodarki w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Lubelskie-go w terminie 14 dni od doręczenia decyzji. Zgodnie z art. 49 Kodeksu po-stępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572), doręczenie uważa się za dokonane, po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od dnia 4 grudnia 2025 r. W trakcie biegu terminu od wniesienia odwołania, strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Wojewody Lu-belskiego. Nie jest możliwe skuteczne cofnięcie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania.

Ponadto informuję, że z dniem wydania decyzji zezwalającej na realizację in-westycji drogowej, **z urzędu wszczęto postępowania w sprawie ustalenia odszkodowań** za przejęte nieruchomości wskazane w pkt VI tej decyzji. W toku postępowań odszkodowawczych zostanie powołany biegły rzeczoznawca ma-jątkowy, który sporządzi operaty szacunkowe określające wartość przejmowa-nych nieruchomości. Strony postępowania zostaną zawiadomione odrębnym pismem o możliwości zapoznania się z aktami sprawy, w tym ze sporządzoną przez biegłego opinią o wartości nieruchomości oraz o możliwości wniesienia uwag i wniosków. Podstawę ustalonego przez organ odszkodowania stanowi wartość nieruchomości określona przez rzeczoznawcę majątkowego.

Wydanie nieruchomości powinno zostać udokumentowane (uzewnętrznione). Dokumentem potwierdzającym ten fakt jest np. protokół zdawczo-odbiorczy, jednostronne oświadczenie przekazane/wysłane inwestorowi. Liczy się data wpływu dokumentu do inwestora. **W przypadku małżonków/ kilku współwłaścicieli wszyscy muszą wydać nieruchomość w ww. ter-minie.** Nieutrudnianie wejścia na grunt/nieruchomość może nie być uzna-wane za wydanie nieruchomości. Przepisy uzależniają bowiem powiększe-nie należnego odszkodowania wyłącznie od aktywności w tym zakresie dotychczasowego właściciela (użytkownika wieczystego) w ww. terminie.

Odszkodowanie przysługuje również za szkody powstałe w wyniku ogra-niczenia sposobu korzystania z nieruchomości dla obowiązku dokonania budowy i przebudowy sieci uzbrojenia terenu, budowy i przebudowy dróg innych kategorii, budowy i przebudowy zjazdów, na zasadach określonych w art. 124 ust. 4-7 i art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami. Odszkodowanie za szkody zostanie ustalone przez wo-jewodę po ewentualnym złożeniu stosownego wniosku przez właścicieli lub inwestora, ale dopiero po zakończeniu inwestycji budowy drogi.

W zakresie spraw dotyczących ustalenia odszkodowania do kontaktu wyznaczony jest pracownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami i Skarbu Państwa Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie nr tel.: (81) 74-24-375

Dodatkowe informacje oraz dokumenty dotyczące postępowań odszkodo-wawczych są dostępne na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Woje-wódzkiego www.lublin.uw.gov.pl w zakładce Obsługa klienta/ Odszkodo-wania/Odszkodowanie za nieruchomości.

Z up. Wojewody Lubelskiego

Aneta Ciesielczuk

Z-ca Dyrektora Wydziału Infrastruktury

/podpisano elektronicznie/

Judo przywraca Rosję

Rosjanie znów mogą startować międzynarodowo pod swoją flagą w ulubionym sporcie Władimira Putina.

Rafał Stec

Międzynarodowa Federacja Judo (IJF) uzasadnia przełomową decyzję względami humanitarnymi i przywiązaniem do wartości zapisanych w Karcie Olimpijskiej. Najważniejszy dokument najważniejszej globalnej organizacji sportowej, czyli MKOl, wyklucza wszelkie formy dyskryminacji na tle rasowym, religijnym, politycznym lub innym.

To pierwsza dyscyplina olimpijska, która likwiduje wszelkie sankcje nałożone na sportowców reprezentujących reżim masakrujący ukraińskich sąsiadów. IJF ma siedzibę w Budapeszcie, a szefuje jej od 2007 roku Marius Vizer – Rumun z austriackim paszportem, mieszkający z żoną na stałe w stolicy Węgier, od dawna przyznający się do przyjaźni z Władimirem Putinem. Wkrótce po objęciu stanowiska przyznał prezydentowi Rosji tytuł ambasadora federacji oraz honorowego prezesa.

Rosja dla pokoju

Oba tytuły kremlowski dyktator stracił po napaści na Ukrainę w lutym 2022 roku, ale Vizer nie zaakceptował rekomendacji MKOl, by wykluczyć z rywalizacji reprezentantów kraju agresora oraz współpracujących z nim Białorusi. W przeciwieństwie do władz innych dyscyplin olimpijskich, które ogłosiły banicję, chciał pozwolić im startować pod neutralną flagą.

Ostatecznie Rosjanie i Białorusini sami się wycofali, jednak już po kilku miesiącach wrócili na tatami. Od tamtej pory zawody z ich udziałem – w tym juniorskie i seniorskie mistrzostwa świata – bojkotują Ukraińcy. Rosyjscy judocy nie polecieli natomiast na igrzyska w Paryżu z powodu „upokarzających warunków”, gdy MKOl postanowił wpisać tylko czterech z 17, którzy uzyskali awans. Władze olimpijskie osobno analizowały każdy przypadek, postępując zgodnie z przyjętą regułą, że dopuszczają do rywalizacji tylko zawodników, którzy „nie wspierają aktywnie wojny” i nie są związani z resortami siłowymi. Pozytywnie zweryfikowanych pozbawiają jednak prawa do jakiegokolwiek narodowych emblematów.

Po głosowaniu Komitetu Wykonawczego IJF wszystkie ograniczenia znikają. Sankcje wymierzone w Białorusinów zniesiono w czerwcu, teraz dołączają do nich Rosjanie, którzy na rozpoczętym się w piątek Abu Dhabi Grand Slam usłyszą swój hymn, zobaczą swoją flagę i nazwę kraju, założą stroje z narodowymi insygniami.

„Sport jest ostatnim mostem, który łączy ludzi i narody w bardzo trudnych sytuacjach i środowiskach konfliktowych. Zawodnicy nie pono-



• **Władimir Putin walczy z judoką Biesławem Mudranowem podczas treningu w kompleksie Yug Sport w Soczi, 14 lutego 2019 r.** FOT. MIKHAIL SVETLOV/GETTY IMAGES

szą odpowiedzialności za decyzje rządów ani innych instytucji państwowych, a naszym obowiązkiem jest ich ochrona. (...) Historycznie Rosja była przewodnim krajem w światowym judo, a jej pełny powrót ma na celu wzbogacenie rywalizacji na wszystkich poziomach, przy jed-

noczesnym zachowaniu zasad IJF dotyczących uczciwości, inkluzywności i szacunku” – czytamy w oświadczeniu IJF, którego autorzy podkreślają też, że judo jako dyscyplina zakorzeniona w wierze w pokój i przyjaźń nie może stać się platformą dla geopolitycznych rozgrywek.

Trybunał Arbitrażowy do spraw Sportu zdecydował

Rosja i Białoruś w igrzyskach olimpijskich. FIS musi zaakceptować decyzję

Rosjanie (i Białorusini) mogą startować pod neutralną flagą w biegach narciarskich, skokach, snowboardzie i narciarstwie alpejskim. Jedyna wielka federacja sportowa, która stosowała wobec nich całkowity zakaz, czyli FIS (Międzynarodowa Federacja Narciarska i Snowboardowa), musi zaakceptować decyzję Trybunału Arbitrażowego. FIS to potężna zimowa federacja: prowadzi rywalizację w połowie konkurencji zimowych igrzysk olimpijskich.

Norweskie media podają, że trener rosyjskiej kadry biegaczy Jegor Sorin rozważa start w Pucharze Świata w Trondheim już w najbliższy weekend. – Przylecimy helikopterem – dowcipkował Sorin, ale jego uciecha jest przedwczesna. Kadra musi jesz-

cze spełnić wiele warunków. Na start w Trondheim jest zdecydowanie za wcześnie. Następne są w Davos, w Szwajcarii. Biegacze rosyjscy byli i są najbliższą światowej czołówki w sportach w ramach FIS – dlatego najwięcej hałasu właśnie o nich.

Najbardziej zbulwersowani są właśnie Norwegowie, gospodarze najbliższych zawodów i zarazem reprezentanci zimowego imperium sportowego. Byli i są nadal najbardziej zagorzałymi zwolennikami pełnego zakazu dla Rosjan, nie tylko z powodu rozpętania wojny w Ukrainie, ale również afery dopingowej na igrzyskach w Soczi w 2014 r. i udowodnionego potem procederu dopingowego wspieranego przez państwo. Przecież Rosjanie, zanim zostali wykluczeni ze startów w ra-

mach FIS z powodu wojny, byli banitami przez doping. Na dwóch kolejnych zimowych igrzyskach, w Pjongczangu w 2018 r. i Pekinie w 2022 r., występowali z tego powodu jako olimpijczycy z Rosji, pod olimpijską flagą. – Jeśli oni mają startować, nas na zawodach nie będzie – mówili norwescy biegacze, którzy wraz z Norweżkami zdominowali narciarstwo biegowe. Przeciwno wpuszczeniu Rosjan do Norwegii są także tamtejsi politycy.

W ostatnim głosowaniu rada FIS potwierdziła bezwzględny zakaz na przyszły rok – przeważył jeden głos. Jednak Rosja odwołała się od tej decyzji w Trybunale Arbitrażowym ds. Sportu (CAS). Rosjanie uważali, że po ostatnim orzeczeniu tej instytucji na ich korzyść w sprawie wykluczenia te-

nisistów stołowych, które najwyższy sportowy sąd uznał za dyskryminacyjne, mają wielkie szanse na powrót, przynajmniej jako sportowcy neutralni. Obie sprawy dla Rosji prowadziła wyspecjalizowana międzynarodowa kancelaria SILA Lawyers z Moskwy, która ma biura w dwóch krajach Unii Europejskiej, oraz w kilku innych, w tym w Szwajcarii, gdzie mieści się siedziba Trybunału.

FIS będzie musiał wprowadzić teraz przepisy, zgodne z rekomendacjami MKOl. A to oznacza, że do startu pod neutralną flagą nie zostaną dopuszczeni zawodnicy i zawodniczki wspierający wojnę i związani z klubami resortów siłowych. Znaleźć takich w reprezentacji rosyjskiej, to jak szukać igły w stogu siana. ●

Radosław Leniarski

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Kraj/34406567

34410391



Turnus dla Wiktorii – krok ku samodzielności

autyzm dziecięcy - całościowe zaburzenie rozwoju

Kiedy świat staje się zbyt głośny, Wiktoria zamyka się w ciszy. Tam czuje się bezpiecznie. Tam rozumie świat po swojemu. Nie potrafi mówić o emocjach, ale w jej oczach widać wszystko – lęk, radość, ciekawość. Czasem śmieje się bez powodu, czasem płacze, gdy rzeczywistość przytłacza. Każdy jej dzień to walka. O skupienie. O spokój. O zrozumienie. Choć jest dorosła, wciąż

potrzebuje opieki i terapii, by móc się rozwijać. Marzę, by mogła pojechać na turnus rehabilitacyjny – miejsce, gdzie znajdzie ciszę, wsparcie i ludzi, którzy pomogą jej uwierzyć w siebie. Pomóż Wiktorii zrobić kolejny krok ku samodzielności. Każde wsparcie to jej małe zwycięstwo.

Wsparcie dla Wiktorii na turnus rehabilitacyjny prosimy kierować na konto:
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
tytułem: **9388 Musia! Wiktoria darowizna na pomoc i ochronę zdrowia**

Darowizny można też wpłacać ONLINE przez stronę: www.dzieciom.pl/podopieczni/9388
Rozliczając podatek, pamiętaj o Wiktorii – przekaz jej 1,5% swojego podatku: **KRS: 0000037904**,
a w polu CEL SZCZEGÓŁOWY: **9388 Musia! Wiktoria**

W zeznaniu podatkowym prosimy zaznaczyć pole „wyrażam zgodę”



wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Lista do redakcji: lista@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY
WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCA: Bartosz T. Wielński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:
facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl,
instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak

REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marek Wilk
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44

DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

